



KORSO

TYGODNIK REGIONALNY

Nr 21
(1686)21 maja 2024
Cena 5,99 zł**Został
złodziejem
z lenistwa**

Str. 5

polub nas na



www.korso.pl

Ostatnie chwile by wybrać Mielczanina Roku!

Skalka Korso
dla

Włodzimierz Adamski



Elżbieta Burkiewicz



Tomasz Łępa



Jerzy Skrzypczak



Andrzej Zimmel



ks. Stanisław Składzień



Krystian Getinger



Marta Reguła

To już ostatni tydzień głosowania czytelników w plebiscycie naszego tygodnika na Mielczanina Roku 2023. O tytuł walczy ośmioro kandydatów i jeszcze wszystko może się zdarzyć!

Str. 6-7



Str. 5

Święto strażaków

W Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka. Podczas zbiórki wręczono odznaczenia, wyróżnienia i awanse na wyższe stopnie.

Zaczęła się kampania wyborcza

Marszałek województwa podkarpackiego, Władysław Ortyl, na mieleckim rynku zainaugurował swoją kampanię wyborczą. W poniedziałek do Mielca przyjechał też Krzysztof Bosak, lider Konfederacji, wraz z Tomaszem Buczkiem startującym do europarlamentu.

Str. 3

20 lat pogotowia

Mieckie pogotowie świętowało jubileusz 20-lecia. Z tej okazji przygotowano uroczystość, na której podsumowano działalność i wręczono wyróżnienia.

Str. 10

Groźny kleszcz już w Polsce?

W Polsce pojawił się strach przez egzotycznymi kleszczami Hyalomma. Naukowcy ostrzegają, że mogą one przenosić wirusa krymsko-kongijskiej gorączki krwotocznej. Śmiertelność osób chorujących z powodu wirusa wynosi 10-60 procent. Mamy się czego obawiać?

Str. 16

liczba tygodnia

20

- tyle lat ma mieleckie pogotowie.

Więcej o jubileuszu na str. 10

cytat tygodnia

Władysław Ortyl, kandydat do europarlamentu:
- Startujemy dla ważnych spraw i przyszłości.

Więcej na str. 3

za tydzień

Sprawdzimy, jakie decyzje zapadają na pierwszych sesjach nowo wybranych samorządów.

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY REDAKCJA
**Kacper Piękoś**

Redaktor Naczelny
kacper.piekos@korso.pl
tel. 17 788 41 83
Mielec, powiat, sport

Współpraca

**Agata Koziół**

dziennikarz, fotoreporter
agata.koziol@korso.pl
tel. 17 788 41 88

**Grzegorz Lipiec**

dziennikarz sportowy
grzegorz.lipiec@korso.pl
tel. 604 140 644

Biuro Reklamy i Ogłoszeń

Marcin Serafin
mserafin@korso.pl

510 126 562

Anna Czajkowska
aczajkowska@korso.pl

519 132 923

AUTOPROMOCJA

Sprawdź nas na
korso.pl

REKLAMA

radio
leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

Polub Nas na
facebooku
facebook.com/KorsoMieleckie/

Komentarz Tygodnia

Coś miłego dla każdego

Za nami przyjemny tydzień. Pogoda nas rozpieszczała, choć oczywiście nie wszyscy będą tego zdania. Przez brak deszczu bardzo cierpią już rolnicy i ogrodnicy.

Nie dość, że początek maja - wyjątkowo zimny - w tym roku wyjątkowo uprzykrzył życie w rolnictwie, sadownictwie i ogrodnictwie, sprawiając, że już spodziewamy się tego, że zbiory będą wyjątkowo małe, to jeszcze brak deszczu może dołożyć swoje trzy grosze do ogólnej klęski w tych dziedzinach.

Kto jednak nie ma grządek, ten na razie cieszy się z możliwości rozpalenia grilla

w cieplej, pogodnej atmosferze. Czy jesienią nie odczujemy tego we własnej kieszeni? Pożyjemy, zobaczymy.

Na razie komary na szczęście nie dają się nam we znaki jak w poprzednich, często powodziowych latach, jak w roku 2019. Problem za to możemy mieć z innymi groźnymi owadami, czyli olbrzymimi... kleszczami.

Widziane już podobno na Śląsku kleszcze afrykańskie są dużo groźniejsze od naszych, rodzimych, a i te sporo nam przecież przysparzają kłopotów. Miejmy nadzieję, że nie dojdzie do tego, by rozprzestrzeniły się na większy obszar. Piszemy o nich dziś w tygodniku.

Warto dowiedzieć się o nich czegoś więcej.

Nie samym grillowaniem jednak człowiek żyje, a ostatni tydzień w naszym mieście obfitował w ciekawe wydarzenia: od koncertów, przez zawody profesjonalistów w lotnictwie, po arcydzieła wystawy. Dla każdego coś miłego.

Tydzień ten też jest ważny, bo to ostatni okres, kiedy głosować możemy na Mielczanina Roku. Kandydaci są zacięci, każdy z nich robi coś ważnego dla Mielca, choć w różnych dziedzinach. Warto więc pójść za głosem serca i zagłosować, póki czas.

mw

Co? Gdzie? Kiedy?

25 maja

■ **11.00** - uroczysta inauguracja działalności pierwszego w Mielcu stowarzyszenia Tacy Sami, zrzeszającego osoby z niepełnosprawnościami, którego celem jest integracja i umożliwienie godnego życia. Miejsce: Sala Królewska PSM w Mielcu.

godz. 16.00 - Koncert - popis dziecięcych grup artystycznych, sala widowiskowa Domu Kultury SCK. Bilety w cenie 15 zł w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele - godzinę przed seansem kinowym, w środy - kasa nieczynna) oraz online: bilety.kinogalaktyka.pl.

26 maja

■ **13.00-19.00** - I Mielecki Festiwal Gier Planszowych w sali treningowej MOSIR Mielec, wejście od ul. Kusocińskiego. Wstęp bezpłatny. Wypożyczalnia - ponad 400 gier

dla różnych grup wiekowych (od 3+) i o różnym stopniu zaawansowania, animatorzy tłumaczą zasady gier, konkurs z nagrodami na najlepszy strój/ kostium nawiązujący do ulubionej gry planszowej. Wydzielone strefy (ponad 800m²): strefa gier rodzinnych i gier dla dzieci (+kącik malucha), strefa turniejowa, strefa gier zaawansowanych.

28 maja

■ **18.00** - VII Wystawa Rękodzieła Artystycznego i Ludowego Ziemi Tuszowskiej w sali wystawowej GOK Grochowe. Wystawa jest prezentacją prac artystycznych osób, które czerpią radość z tworzenia, z realizacji swoich pasji, wpływających z potrzeby serca.

■ **19.00** - Koncert Pieśni Maryjnych w wykonaniu mieleckich chórów i zespołów muzycznych - kościół pw. MBNP.

mw

I MIELECKI FESTIWAL GIER PLANSZOWYCH

- strefa gier rodzinnych i gier dla dzieci
- strefa turniejowa
- strefa gier zaawansowanych

26 maja 2024 godz. 13:00 - 19:00
MOSIR Mielec sala treningowa (wejście od ul. Kusocińskiego)

turnieje i konkursy z nagrodami:
13:30 Gra z jajem
14:30 Poleć Boży - eliminacje do Mistrzostw Polski
15:00 Konkurs - prezentacja strojów nawiązujących do gier
15:30 Catan - eliminacje do Mistrzostw Polski
16:00 Rozstrzygnięcie konkursu na najlepsze stroje
17:00 Mójki

Wypożyczalnia - ponad 400 gier w tym nowości

- Gry dla różnych grup wiekowych i o różnym stopniu trudności
- Animatorzy tłumaczą zasady gier

Organizator:
FUNDACJA IMPULS, Dobrej drogi

Partnerzy:
Kusociński, Albi, TACTIC, m, m, m

Patronat medialny:
radio leliwa, hej, W, KORSO.pl, KORSO

Zadanie publiczne dofinansowane z budżetu państwa, realizowane przez Powiat Mielecki

Prezydent udzielił ślubu

Po raz pierwszy w historii samorządu miejskiego Radosław Swół - prezydent Mielca - udzielił ślubu cywilnego młodej parze: Beacie i Piotrowi.

Ceremonia miała miejsce w murach pałacyku Oborskich w Mielcu.

- Wielkie wydarzenie w życiu tych dwojga i moim zawodowym również. Z przyjemnością spełniłem prośbę państwa młodych. Życzę wam, raz jeszcze, by ta radość dnia dzisiejszego i te pozytywne

emocje od dziś już zawsze towarzyszyły wam na wspólnej drodze życia. Niech ta droga będzie pełna wzajemnego zrozumienia, szacunku i radości. Życzę wam również trwałego szczęścia, harmonii i spełnienia wszystkich marzeń, które razem będziecie realizować.

Jak widać, praca prezydenta bywa bardzo różnorodna, a czasami nietuzinkowa. Dziękuję wam, że mogłem być częścią tego wyjątkowego dla was dnia - podpisywał prezydent Swół.

MW



Prezydent Radosław Swół z parą młodą: Beatą i Piotrem.

Ortyl zaczął kampanię, Bosak odwiedził Mielec

- W trudnych czasach od liderów wymaga się podejmowania odważnych decyzji, dlatego postanowiłem kandydować w wyborach do Parlamentu Europejskiego – tak Władysław Ortyl tłumaczył swoją decyzję o starcie w wyborach do Parlamentu Europejskiego. Marszałek województwa podkarpackiego spotkaniem z dziennikarzami na mieleckim rynku zainaugurował swoją kampanię wyborczą. W poniedziałek do Mielca przyjechał też Krzysztof Bosak, lider Konfederacji wraz z Tomaszem Buczkiem startującym do europarlamentu.



Krzysztof Bosak



Władysław Ortyl

Ortyl...

- Olbrzymie zaufanie, jakim mieszkańcy regionu obdarzyli mnie w wyborach samorządowych, to dla mnie wielkie zobowiązanie, aby zadbać o przyszłość naszego regionu. Jego rozwój w znacznej mierze zależy od funduszy z Unii Europejskiej, o których podziale i przeznaczeniu decyduje się w Brukseli. Tam również zapadają rozstrzygnięcia w kluczowych dla Polski kwestiach, takich jak bezpieczeństwo wschodniej granicy, polityka migracyjna, wsparcie dla rolnictwa czy transformacja energetyczna. Doświadczenie, jakie zdobyłem zarówno w instytucjach krajowych, jak i Komitecie Regionów gwarantuje, że skutecznie dopilnuję interesów Podkarpacia, reprezentując je godnie i szanując wartości, w które wierzymy – dodał Władysław Ortyl.

Miejsce spotkania również nie było przypadkowe. Jak przypomniał marszałek Władysław Ortyl, mielecki rynek został zrewitalizowany dzięki dotacjom z Funduszy Europejskich w ramach Regionalnego Programu Województwa Podkarpackiego 2007-2013.

Wśród najważniejszych planów i zamierzeń, które chce realizować jako europarlamentarzysta, marszałek wymienił kwestie bezpieczeństwa kraju i Podkarpacia. To również sprawy związane ze służbą zdrowia, szeroko pojętą infrastrukturą transportową, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeb naszych lotnisk.

- Społeczeństwo oczekuje konsekwentnego działania na rzecz dużych i przyszłościowych inwestycji. Jak nas uczy przeszłość, wiele spraw, działań decyzji ma początek właśnie w Brukseli. Tam trzeba być i skutecznie działać. Moje doświadczenie w samorządzie, w Komitecie Regionów i wcześniejsze w pracy parlamentarnej czy w ministerstwie mogą wykorzystać w Parlamencie Europejskim – dodał Władysław Ortyl.

Władysław Ortyl podkreślił zdecydowanie, że start w wyborach do europarlamentu to praca

zespołowa, bo w pierwszej kolejności liczy się wynik, jaki zdobędzie cała lista.

- Startujemy dla ważnych spraw i przyszłości. Mamy mocną listę od numer 1 aż do 10. To lista ułożona pod grę i wynik całej drużyny – dodał.

Marszałek Władysław Ortyl od 2016 roku jest członkiem Europejskiego Komitetu Regionów, gdzie należy do grupy Europejskich Konserwatystów i Reformatorów. Obecnie jest wiceprzewodniczącym grupy.

...i Bosak

Na placu Armii Krajowej w Mielcu w poniedziałkowe przedpołudnie na spotkanie z mieszkańcami i mediami przyjechał Krzysztof Bosak, wice-marszałek Sejmu, jeden z liderów Konfederacji.

- Nasza strategia na eurowybory jest dość prosta: mówić ludziom prawdę i pokazywać, jakie są fakty i zachęcać do wyciągania wniosków. Kierunek integracji unijnej jest coraz bardziej kosztowny dla Polaków. Unia Europejska nie proponuje nam już kolejnych programów wsparcia inwestycji, dofinansowywania samorządów czy przedsiębiorstw. Unia w tym momencie ustawia regulacje, których spełnienie będzie kosztowało Polskę gigantyczne pieniądze, nad którymi nigdy w polskim parlamencie nie dyskutowano. Uważamy też, że Unia wychodzi obecnie poza swoje traktaty, a co więcej, jest jeszcze szykowana nowelizacja traktatów. Jest tylko jedna siła polityczna w Polsce, która przed tym konsekwentnie ostrzegała i która wzywała do zablokowania, zawetowania niekorzystnych regulacji akceptowanych przez PiS, Platformę i Lewicę, PSL - mówił wice-marszałek Bosak, który do Mielca przyjechał poprzeć kandydaturę Tomasza Buczka.

- Konfederacja prezentuje ludzi, którzy są pozbawieni kompleksu, znają języki, są już doświadczeni w polskiej polityce w sektorze prywatnym. Część z nich to przedsiębiorcy, adwokaci, prawnicy. Uważamy, że tylko ludzie, którzy mają mentalną zdolność odrzucić różne rzeczy narzucane przez Unię, powinni

być wysłani do Parlamentu Europejskiego. Szkoda czasu, miejsca i pieniędzy na ludzi, którzy się tylko poklepują po plecach. To poklepywanie trwa od 20 lat i doprowadziło nas do sytuacji, że jesteśmy krajem z najdroższym prądem, coraz droższym ciepłem, uciekającym stąd przemysłem, z rolnictwem, które ma coraz większe problemy, mimo iż jesteśmy krajem rolniczym. To wszystko powinno wyglądać zupełnie inaczej - kontynuował lider Konfederacji.

Na co mogą liczyć seniorzy ze strony Konfederacji?

- Po pierwsze musimy najpierw zablokować tą karuzelę wzrostów kosztów życia, bo to w większości będzie dotyczyć i dotyka osoby najstarsze. Często ich emerytura to jedyne źródło dochodu i nie mają możliwości poruszania się na rynku pracy i szukania dodatkowego zarobku. Kolejną rzeczą jest sytuacja, w jakiej żyli, ciężko pracowali, nie mając wcześniej łatwego życia, chcieliby pozostawić ten kraj swoim dzieciom i wnukom w stanie, który napawa optymizmem. Chcieliby mieć satysfakcję, że pozostawiają Polskę po wszystkich walkach i zmaganiach jako kraj suwerenny, niespełnionym garbem z niepotrzebnymi, wymyślonymi, utopijnymi celami pod hasłem klimatyzmu, eurofederalizmu, poprawności politycznej. My nie jesteśmy narodem, na którym powinny być testowane ideologiczne pomysły wytwarzane przez klasy polityczne: niemieckie, francuskie i innych narodów zachodnioeuropejskich. My bądźmy wolnym krajem, który żyje zgodnie ze swoimi interesami. To powinno przekonać nawet osoby w wieku senioralnym. Oni nie mają czasu na czekanie na zmiany za 30 lat, oni chcą widzieć i zostawić tą Polskę wolną, suwerenną i moc jeszcze pożyty w lepszych warunkach, w lepszej kondycji niż teraz. Obecni politycy prowadzą Polskę w kierunku coraz większych problemów na poziomie gospodarczym, co jest działalnością celową podszytą pewnymi ideologiami. Trzeba mieć odwagę tą ideologię odrzucić - dodał wice-marszałek Bosak.

MW/AK

ŻYCZENIA

Kochane Mamy!

Niech Wasza miłość, przekazywana pociechom, wraca do Was, by Dzień Matki trwał przez cały rok.

Życzymy Wam wytrwałości w pełnieniu matczynych obowiązków, a także poczucia dumy płynącej z trudu wychowania.

Dziękujemy za wszystko!

Zdzisław Pupa

Zdzisław Pupa
Senator RP

Zbigniew Chmielowiec

Zbigniew Chmielowiec
Poseł na Sejm RP



REKLAMA

MIELEC

Zapraszamy na
**SPOTKANIE Z
RAFAŁEM
PIECHEM**

"Jeśli Polak, katolik myśli, że polityka nie jest dla niego, to kto będzie stanowił prawo w naszej Ojczyźnie?"



WSTĘP WOLNY
26 maja, godz. 14.00



Hotel Polski ul.
Biernackiego 12
Mielec

Rafał Piech
Przewodniczący partii



KOD QR DO WYDARZENIA
Organizator wydarzenia
ALBERT SZALDA



**POLSKA
JEST
JEDNA**

BÓG RODZINA OJCZYZNA

Patrolują na rowerach



Fot. KPP Mielec

Tam, gdzie radiowóz nie wjedzie, rower łatwo się dostanie.

Mieleccy policjanci rozpoczęli patrolowanie miasta na rowerach. Wyruszą w miejsca, gdzie dostęp radiowozem jest niemożliwy lub utrudniony. To już kolejny rok, kiedy mundurowi wykorzystują jednoślady do monitorowania bezpieczeństwa w naszej okolicy.

W minioną sobotę mieleccy funkcjonariusze policji wyruszyli na swoje pierwsze rowerowe patrole tego roku. Ich misją będzie docieranie do miejsc, do których radiowozy mają utrudniony dostęp lub są one tam niemożliwe do użycia. Oprócz tego będą czuwać nad bezpieczeństwem na ścieżkach rowerowych, reagując na wykroczenia popełniane przez osoby korzystające z terenów rekreacyjnych oraz dbając o przestrzeganie zasad korzystania ze ścieżek przez rowerzystów, pieszych i rolkarzy.

rzy.

Dodatkowo mundurowi będą przyglądać się osobom, które spożywają alkohol w miejscach objętych zakazem, oraz tym, które zakłócają spokój i porządek publiczny.

Policjanci patrolujący na rowerach odróżniają się od tych, których spotykamy na ulicach Mielca. Noszą białe koszulki z napisem „Policja” i pagony ze stopniami służbowymi na ramionach. Zamiast tradycyjnych czapek z daszkiem, mają na głowach kaski rowerowe w celu zapewnienia bezpieczeństwa. Mimo to są wyposażeni i uzbrojeni tak samo, jak ich koledzy z pieszych lub zmotoryzowanych patroli.

Całe wyposażenie, od rowerów po mundury, buty, kaski i inne akcesoria, zostało sfinansowane przez Urząd Miasta w Mielcu.

MW

Ciężarówka najechała na beemkę

We wtorek, 13 maja, w Padwi Narodowej doszło do zdarzenia drogowego z udziałem samochodu ciężarowego i osobowego.

W godzinach popołudniowych w Padwi na ulicy Jana Pawła II doszło do zdarzenia drogowego z udziałem osobówki i pojazdu ciężarowego. 58-letni kierujący pojazdem

ciężarowym marki Scania nie zachował odpowiedniej i bezpiecznej odległości od jadącego przed nim auta. Pojazd najechał na tył jadącej przed nim osobówki. BMW kierował 24-letni mężczyzna.

- Obaj kierowcy byli trzeźwi. W wyniku zdarzenia nikt nie doznał obrażeń, nie było osób poszkodowanych - informuje mielecka policja.

AK

Senior stracił ponad sto tysięcy

Mieleccy policjanci odnotowali zwiększoną aktywność oszustów, którzy próbują wyłudzić pieniądze, stosując różne techniki manipulacji. We wtorek (14 maja) ofiarą oszustów padł 90-letni mielczanin, który stracił ponad 128 tys. zł.

W ostatnich dniach mieleccy funkcjonariusze odebrali sygnały o tym, że oszuści w naszym mieście i powiecie nie próżnują. Próbują oszukać nie tylko star-

sze osoby, ale też młodsze, które działają w sferze płatności bezgotówkowych, aktywne zawodowo, korzystające z internetowych komunikatorów i platform społecznościowych.

Oszuści są bardzo kreatywni i znane już metody „na wnuczka”, „na policjanta”, czy „na pracownika banku” nie są jedynymi w przestępczej palecie i podlegają częstym modyfikacjom.

Dlatego pamiętajmy o kilku zasadach, których przestrzeganie

może przyczynić się do poprawy naszego bezpieczeństwa:

Nigdy nie wręczaj swoich pieniędzy obcej osobie.

Funkcjonariusze instytucji pań-

stwowych nigdy nie proszą o przekazanie im jakichkolwiek pieniędzy.

Zadzwoń do bliskich i zapytaj, czy faktycznie potrzebują pomocy.

W przypadku podejrzenia, że jest to oszustwo, rozłącz rozmowę, a o próbie wyłudzenia natychmiast poinformuj policję.

MW

Do aresztu za znęcanie się nad żoną

W miniony piątek policjanci mieleckiej komendy zatrzymali 46-letniego mieszkańca Mielca, który wszczywał awantury, znęcał się psychicznie i fizycznie nad swoją 46-letnią żoną.

Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego zostały mu przedstawione zarzuty. Sąd Rejonowy w Mielcu, na wniosek prokuratora, zastosował wobec mężczyzny tymczasowy areszt na okres trzech miesięcy. O dalszym losie mężczyzny zadecyduje sąd.

Komenda Powiatowa Policji w Mielcu przypomina: Przemoc domowa to wszystkie jednorazowe albo powtarzające się umyślne działania lub zaniechanie, wykorzystujące przewagę fizyczną, psychiczną lub ekonomiczną, naruszające prawa lub dobra osobiste osoby doznającej przemocy domowej.

Pamiętaj! Jeśli jesteś ofiarą takiej przemocy, nie pozostawaj anonimowy i powiadom o tym fakcie policję. Im wcześniej to zrobisz, tym wcześniej otrzymasz odpowiednią pomoc.

W przypadku zagrożenia życia lub zdrowia wynikającego ze stosowania przemocy w rodzinie, w pierwszej kolejności należy skorzystać z numeru alarmowego 112, dzięki czemu osoba dotknięta przemocą otrzyma natychmiastową pomoc.

Wsparcie i pomoc możesz także uzyskać m.in.

- dzwoniąc na telefon dla ofiar przemocy domowej - 800 120 002

- pisząc na e-mail: biuro@niebieskalinia.info

- łącząc się przez komunikator Skype – jeśli chcesz porozmawiać w języku migowym:

pogotowie.niebieska.linia MW

Zmarli

10 maja
Dariusz Pelc (1970)
13 maja
Cecylia Rosa (1934)
Sławomir Grosz (1964)
14 maja
Sebastian Flaum (1970)
Władysław Trela (1937)
Leszek Kotula (1954)
15 maja
Wiesław Wilczyński (1947)
Renata Sztorc (1957)
16 maja
Marian Bednarczyk (1952)

Maria Dorosz (1931)
17 maja
Stanisław Roźniat (1951)
Kazimiera Wydro (1953)
Józef Szczęsot (1960)
Małgorzata Duszkievicz (1965)
Tadeusz Niedbała (1936)
18 maja
Kazimiera Skrzypek (1933)
Walenty Dańko (1947)
19 maja
Stanisław Kozdraś (1932)
Zofia Wójcik (1934)
Zenon Nykiel (1963)
Maria Kordasiewicz (1941)
20 maja
Jan Juszyński (1936)

KONDOLENCJE



„Umarłych wieczność dotąd trwa, dokąd pamięcią im się płaci”
Wisława Szymborska

Z głębokim żalem zawiadamiamy,
że w dniu 19.05.2024 r. zmarł

mgr inż. Zenon Nykiel

założyciel i współnik

Firmy Budowlanej Arkada Mielec Sp. z o.o.

Zapamiętamy go jako życzliwego kolegę, cenionego fachowca, Człowieka ciekawego świata, powszechnie lubianego i szanowanego.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci!

W poczuciu nieodżałowanej straty,
pełni wdzięczności za wspólne chwile
Andrzej Padykuła oraz Pracownicy

Uroczystości pogrzebowe odbędą się 24.05.2024 r.
o godzinie 10.00
w kościele p.w. Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mielcu.



Bez prawa jazdy i fotelików, ale z trójką dzieci

35-letnia kobieta nie tylko przekroczyła dozwoloną prędkość i kierowała bez uprawnień pojazdem niedopuszczonym do ruchu. To wszystko robiła w towarzystwie dzieci, przewożonych bez pasów bezpieczeństwa oraz fotelika ochronnego.

W sobotę, na ul. Sienkiewicza w Mielcu policjanci mieleckiej drogówki, pełniący służbę na terenie Mielca, zatrzymali do kontroli drogowej kierującą oplem, która jechała z prędkością 68 km/h, przy ograniczeniu do 40 km/h. Podczas

kontroli okazało się, że kobieta przewoziła trójkę małych dzieci na siedzeniach z tyłu pojazdu, bez pasów bezpieczeństwa oraz fotelika ochronnego.

W trakcie sprawdzania 35-letniej kierującej w policyjnym systemie okazało się, że nie posiada uprawnień do kierowania pojazdami, a samochód, którym kierowała, jest niedopuszczony do ruchu i nie posiada aktualnego badania technicznego. 35-latkę za szereg popełnionych wykroczenia odpowie przed sądem.

MW

REKLAMA

CHARON

DOM POGRZEBOWY
Waldemar Buziak

ul. Wolności 42
39-300 Mielec

tel. 17 227 66 66
kom. 604 123 819

❖ Szybka i profesjonalna obsługa
❖ Dyżur telefoniczny 24h/7

REKLAMA

DOM POGRZEBOWY
EDEN

MIELEC, UL. WOLNOŚCI 42A

CAŁOŚCIOWA OBSŁUGA
USŁUGI KREMACYJNE

KAPLICA POGRZEBOWA
W MIELCU,
W BOROWEJ, W CZERMINIE

CAŁĄ DOBĘ
☎ 17 586 32 97, 502 338 048

Został złodziejem z lenistwa

Do czego może popchnąć lenistwo... Pewna kobieta straciła rower, który zostawiła pod Urzędem Pracy w Mielcu. Okazało się, że odpowiedzialny za kradzież jest 62-letni mieszkaniec Dąbrówki Wisłockiej. Ukradł pojazd, bo... nie chciało mu się iść pieszo.

W ubiegłym tygodniu dyżurny mieleckiej komendy policji otrzymał zgłoszenie o kradzieży roweru. Z przekazanych informacji wynikało, że właścicielka pojazdu zostawiła go na stojaku, przed głównym wejściem do Urzędu Pracy w Mielcu, po czym weszła do budynku. Niestety, po powrocie okazało się, że sprawca, wykorzystując chwilową nieuwagę, zabrał rower pozostawiony bez zabezpieczenia.

Policjanci na podstawie analizy zapisów monitoringu usta-



Rower wrócił do właścicielki.

li, że odpowiedzialnym za kradzież jest 62-letni mieszkaniec Dąbrówki Wisłockiej.

Mężczyznę zatrzymali dzielnicowi z Komisariatu Policji w Radomyślu. Podejrzany o kradzież 62-latek usłyszał zarzut. Przyznał policjantom, że

ukradł rower, bo nie chciało mu się iść pieszo. Teraz za swoje zachowanie będzie odpowiadał przed sądem. Skradziony pojazd został przekazany pokrzywdzonej.

MW

Niedźwiedź krąży po regionie

Niedźwiedź krąży po naszym regionie! Po raz pierwszy został uchwyciony przez fotopułapkę w powiecie tarnowskim. Zwierzę zostało zauważone również w powiecie dębickim, w gminie Czarna, sąsiadującej z gminą Radomyśl Wielki!

Myśliwi z regionu tarnowskiego podzielili się zdjęciami z fotopułapek, na których został uwieczniony niedźwiedź brunatny. Zdjęcia zostały wykonane w lasach regionu Łekawki, Łekawicy w zeszłym tygodniu.

W naszym regionie nie występuje ten gatunek i nie wiadomo, skąd przywędrował.

Kolejny raz zwierzę było widziane jeszcze bliżej powiatu mieleckiego.

- Dzisiaj (16 maja) około godziny 4:30 w naszej miejscowości pojawił się niedźwiedź. Prawdopodobnie ten sam, który był widziany kilka dni temu w okolicach

Łekawki. Prosimy o zachowanie szczególnej ostrożności podczas prac na polu w okolicach autostrady - podała OSP w Borowej (powiat dębicki, gmina Czarna).

Spotkanie z niedźwiedziem w naturze może być przerażające, ale zachowując spokój i przestrzegając kilku prostych zasad, można zwiększyć swoje bezpieczeństwo. Przede wszystkim należy zachować spokój i dać znać niedźwiedziowi o swojej obecności, stojąc stabilnie na ziemi i mówiąc spokojnym, niskim głosem. Ważne jest, aby nie panikować i dać niedźwiedziowi przestrzeń. Unikaj robienia zdjęć - nigdy nie próbuj robić sobie selfie z niedźwiedziem ani podchodzić bliżej, żeby zrobić mu zdjęcie. Może to wywołać nieprzewidywalne reakcje. Aby wyglądać na większego, możesz stanąć na kamieniu, kłodzie lub innym podwyższeniu.

Używaj spokojnego, niskiego głosu. Krzyk czy nagłe ruchy

mogą wywołać agresję. Nigdy nie naśladuj dźwięków wydawanych przez niedźwiedzia ani nie piszcz głośno. Ucieczka może sprawić, że niedźwiedź zobaczy w tobie zdobycz. Pamiętaj, że niedźwiedzie mogą biec z prędkością konia wyścigowego i będą ścigać uciekające zwierzęta. Zamiast uciekać, wycofaj się spokojnie na odległość równą długości boiska do piłki nożnej. Jeśli nie możesz tego zrobić, poczekaj, aż niedźwiedź sam odejdzie, zawsze zostawiając mu drogę ucieczki.

Nie pozwalaj, aby niedźwiedź miał dostęp do jedzenia. Zjedzenie przynęty tylko pogorszy sytuację, ponieważ niedźwiedź będzie chciał więcej. Wszystkie śmieci, resztki jedzenia, skórki po bananach i ogryzki z jabłek zabieraj ze sobą. Unikaj sytuacji, w której niedźwiedzie będą kojarzyły ludzi z jedzeniem, ponieważ może to prowadzić do większej liczby spotkań z głodnymi niedźwiedziami.

MW

Święto strażaków

16 maja w Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Mielcu odbyła się uroczysta zbiórka z okazji Powiatowych Obchodów Dnia Strażaka.

Po podniesieniu flagi państwowej na maszt i odegraniu hymnu państwowego, głos zabrał komendant powiatowy PSP w Mielcu bryg. Łukasz Kapinos. Szef mieleckich strażaków powitał przybyłych gości oraz uczestników. W trakcie przemówienia podziękował zgromadzonym gościom za pomoc i wsparcie komendy powiatowej, a funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym za sumienne realizowanie zadań służbowych.

Głos zabrał również starosta, Kazimierz Gacek.

- To właśnie wy służycie społeczeństwu w najtrudniejszych momentach, wtedy, kiedy trzeba ryzykować własnym zdrowiem i własnym życiem. Ta wymagająca praca zasługuje na duże uznanie - podkreślił, zwracając się do świętujących strażaków starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek. - Życzę, by każda podejmowana przez was akcja kończyła się sukcesem, byście odczuwali satysfakcję z pełnionej pracy oraz zawsze cali i zdrowi wracali do swoich rodzin - dodał.

Corocznym zwyczajem podczas Święta Strażaka przyznano szereg odznaczeń i wyróżnień. Wręczono m.in. złote, srebrne



Podczas Święta Strażaka przyznano szereg odznaczeń i wyróżnień.



Spotkanie stało się również okazją do wręczenia awansów strażakom.

i brązowe Odznaki „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”, złote, srebrne i brązowe Medale „Za Zasługi dla Pożarnictwa” oraz Odznaki Świętego Floriana „Za Zasługi dla Społeczności Lokalnej”.

Podczas zbiórki wręczono też awanse na wyższe stopnie służbowe mieleckim funkcjonariuszom.

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji za cało-

kształt pracy zawodowej i działalność społeczną oraz wkład pracy wnoszony na rzecz ochrony przeciwpożarowej odznaczył: Złotą Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”: asp. sztab. Dziekan Dominik,

Srebrną Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej”: mł.bryg. Więch Marek, mł.kpt. Augustyn Witold, asp. sztab. Bik Piotr, asp. sztab. Ciemięga

Mark, asp. sztab. Kuroń Tomasz, asp. Kurcz Zbigniew, st. ogn. Dobrowolski Andrzej, Brązową Odznaką „Zasłużony dla Ochrony Przeciwpożarowej” st. asp. Bartman Sławomir, st. asp. Burek Wojciech, asp. Kania Jakub, asp. Łączak Rafał, mł. asp. Siembab Krystian, st. ogn. Furdyna Mirosław, Kielb Edyta, Urbańczyk Iwona,



Wójtowie i burmistrzowie gmin powiatu mieleckiego złożyli podziękowanie strażakom.

Swół Radosław, st.ogn. Głaz Piotr, st.ogn. Kozdęba Grzegorz, st.ogn. Leśniak Andrzej, st.ogn. Pietras Paweł, st.ogn. Sasor Maksymilian, st.ogn. Sypek Sławomir, ogn. Czachor Grzegorz, ogn. Sawicki Grzegorz, ogn. Siembab Tomasz, ogn. Totka Łukasz, mł.ogn. Duszkiewicz Damian, mł.ogn. Jemiolo Damian, mł.ogn. Pietras Piotr, mł.ogn. Szkotnicki Krzysztof.

Odnaczono dyplomem MSWiA oraz odznaką Świętego

Floriana „Za Zasługi Dla Społeczności Lokalnej”: druh Augustyn Marcin, druh Czerw Marek.

Postanowieniem Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP nadano medale:

Złoty Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa: kpt. Ortyl Piotr, ogn. Świętek Grzegorz,

Srebrny Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa: bryg. Tchórzewski Michał, sekc. Kotula Kamil,

Brązowy Medal Za Zasługi Dla Pożarnictwa: mł.kpt. Dziekan Artur, mł.kpt. Augustyn Witold

Minister Spraw Wewnętrznych i Administracji rozkazem personalnym nadał wyższy stopień służbowy - kapitana: mł.kpt. Lodarski Kacper.

Komendant Główny Państwowej Straży Pożarnej rozka-

zem personalnym nadał wyższy stopień służbowy - starszego aspiranta: asp. Dziekan Dominik, - aspiranta: mł. asp. Rysiewicz Tomasz, mł. asp. Surdel Tomasz.

Podkarpacki Komendant Wojewódzki Państwowej Straży Pożarnej rozkazem personalnym nadał wyższe stopnie służbowe - starszego sekcijnego: sekc. Dudek Dariusz, sekc. Głowiak Michał, sekc. Hyjek Tomasz, sekc. Kotula Krystian, sekc. Łącz Grzegorz, sekc. Stachura Bartosz.

Uroczystość była okazją do zaprezentowania, a także poświęcenia przez kapelana mieleckich strażaków ks. Waldemara Cioska dwóch nowych samochodów pożarniczych pozyskanych przez komendę w ostatnim roku.

MW

Ostatnia prosta w głosowaniu na Mielczanina Roku!



Włodzimierz Adamski



Elżbieta Burkiewicz



Tomasz Łępa



Jerzy Skrzypczak



Andrzej Zemmel



ks. Stanisław Składzień

To już ostatni tydzień głosowania czytelników w plebiscycie Tygodnika Regionalnego Korso na Mielczanina Roku 2023. O tytuł walczy ośmioro kandydatów i jeszcze wszystko może się zdarzyć!

Tytuł Mielczanina Roku i statuetkę „Skalkę Korso” otrzymują osoby zaangażowane w działalność społeczną, gospodarczą, samorządową, kulturalną na rzecz zarówno Mielca, jak i całego powiatu.

Głosować na Mielczanina Roku można za pośrednictwem publikowanych w tygodniku kuponów oraz poprzez wysyłanie SMS-ów. Swoje głos oddajemy tylko na jednego kandydata, a kupon dostarczamy do Redakcji KOR-

SO w Mielcu, przy ul. Biernackiego 1/4 do 24 maja.

Mielczanina Roku wybiorą czytelnicy oraz kapituła plebiscytu, w której znajdują się wszyscy dotychczasowi laureaci plebiscytu i Zarząd Agencji Wydawniczo-Reklamowej „KORSO”.

Lista kandydatów na Mielczanina Roku 2023:

Włodzimierz Adamski - wieloletni pracownik PZL Mielec, zajmujący główne stanowiska kierownicze, laureat tytułu „Złotego Inżyniera”, wykładowca, społecznik

Elżbieta Burkiewicz - posłanka na sejm, właścicielka firmy Eldan, wiodący producent odzieży i obuwia dla służby zdrowia, działaczka społeczna, promotorka bizneso-



Krystian Getinger



Marta Reguła

wych środowisk kobiecych

Krystian Getinger - wieloletni zawodnik Stali Mielec i kapitan drużyny piłki nożnej

Tomasz Łępa - dziennikarz radia Leliwa, prowadzący wielu imprez kulturalnych i patriotycznych

Marta Reguła - właścicielka Muffiniarni na mieleckim Rynku, społeczniczka

ks. Stanisław Składzień - wieloletni proboszcz i twórca parafii Trójcy Przenajświętszej, budowniczy kościoła i plebanii

Jerzy Skrzypczak - dyrektor Muzeum Regionalnego w Mielcu, promotor mieleckiej historii i kultury

Andrzej Zemmel - działacz, wolontariusz, dowódca Jednostki Strzeleckiej 2093 im. gen. broni Władysława Sikorskiego w Mielcu, prezes Stowarzyszenia Społeczno - Edukacyjnego „Orzeł Biały - Strzelec”

MARTA REGUŁA

Jest absolwentką Liceum Ekonomicznego w Mielcu, ukończyła WSIiZ w Rzeszowie oraz Politechnikę Rzeszowską na kierunku marketing i zarządzanie. Pracowała w firmie transportowej oraz telekomunikacyjnej.

Prywatnie jest żoną i mamą trójki dorosłych dzieci.

W 2023 roku założyła razem z mężem na mieleckim Rynku Muffiniarnię. Jest to miejsce licznych spotkań, które wpisało się już w nasz Rynek.

Angażowała się w organizację Pikników Rodzinnych na osiedlu Smoczka, wspomagała Stowarzyszenie SOS Koty, działalność charytatywną uczniów I Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu.

KSIĄDZ STANISŁAW SKŁADZIEŃ

urodzony 6 V 1948 r. w Zawadzie koło Dębicy, syn Franciszka i Krystyny z domu Puskarz. Absolwent Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy, maturę zdał w 1966 r. Tegoż roku rozpoczął studia w Wyższym Seminarium Duchownym w Tarnowie. Jako kleryk odbył zasadniczą służbę wojskową w Brzegu nad Odrą (1967-1969), a następnie wrócił do seminarium. W 1974 r. ukończył studia z tytułem magistra teologii i przyjął święcenia kapłańskie. Pracował jako wikariusz w parafii Przemienienia Pańskiego w Ropczycach (1974-1978), parafii św. Małgorzaty w Nowym Sączu (1978-1983) i parafii Narodzenia Najświętszej Maryi Panny w Gorlicach (1983-1987). W 1987 r. został mianowany przez ks. bpa Jerzego Ablewicza pierwszym proboszczem nowo utworzonej parafii Trójcy Przenajświętszej w Mielcu i organizował od początku jej funkcjonowanie. Zakupił 1,71 ha gruntu na terenie osiedla Smoczka pod budowę kościoła i plebanii. Doprowadził do wybudowania plebanii (1989-1992), a następnie świątyni (1993-2001) oraz wykonania wystroju i wyposażenia jej wnętrza, a także urządzenia placu przykościelnego z parkingami. Poprzez te działania oraz duszpasterstwo w różnych

formach scalał duchowo i materialnie wspólnotę parafialną. Przyjął i realizuje jako jedno z głównych zadań parafii „na zewnątrz” jej uformowanie jako misyjnej, przygotowującej duchownych do misji i udzielającej schronienia przebywającym w kraju misjonarzom. (Stąd wyjechali na misje m.in.: ks. Bronisław Kowalik i ks. Tomasz Atlas, a poza granicami Polski pracują: ks. Krzysztof Waśko, ks. Leszek Durlak i ks. Karol Żuraw). W latach 1996-2001 pełnił obowiązki dziekana dekanatu Mielec-Południe. Od początku funkcjonowania Domu Pomocy Społecznej im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego w Mielcu (2000 r.) jest jego kapelanem. Jest także członkiem zespołu duszpasterstwa ludzi pracy w ramach Wydziału Duszpasterstwa Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Tarnowie. Doprowadził do wykonania wystroju wewnętrznego kościoła parafialnego i jego otoczenia. Konsekracja kościoła odbyła się 3 VI 2012 r. W 2012 r. został obdarzony godnością kanonika honorowego Kapituły Kolegiackiej w Bochni. Z jego inicjatywy zbudowano w pobliżu kościoła dwa pomniki: bł. ks. Jerzego Popiełuszki i ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. Z sierpnia 2018 r. przeszedł na emeryturę. Uehonorowany odznaką „Primus in Agendo” (Pierwszy w działaniu). Jest współautorem *Wielkiej Księgi Rodziny Składzieniów z Zawady k/ Dębicy*, Mielec 2020.

JERZY SKRZYPczAK

urodzony 17 II 1960 r., absolwent II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Mielcu, maturę zdał w 1979 r. Studiował historię, a następnie historię sztuki na Wydziale Nauk Humanistycznych Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, uzyskując tytuły magistra historii i magistra historii sztuki. Na studiach działał w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów, uczestniczył w strajkach studenckich w 1981 r. i w 1988 r. W latach 1988-1992 przebywał we Włoszech. Od 1992 r. do 1998 r. pracował w Państwowej Służbie Ochrony Zabytków w Tarnobrzegu na stanowisku inspektora wojewódzkiego. W maju 1998 r. został zatrudniony w Muzeum Regionalnym w Mielcu na stanowisku kustosa, a od czerwca 2003 r. pełni funkcję zastępcy dyrektora SCK ds. Muzeum Regionalnego. W 2007 r. uzyskał na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim doktorat nauk humanistycznych na podstawie rozprawy: *Na drodze do wolności. Mielczanie w walce o niepodległość Polski 1907-1918*. Jest założycielem (w 1998 r.) i redaktorem naczelnym „Rocznika Mieleckiego” – periodyku o charakterze naukowym poświęconego historii lokalnej. (Do 2019 r. ukazało się 21 tomów). Wyniki swych badań z zakresu architektury, historii sztuki, historii regionalnej i ochrony zabytków opisał w kilkudziesięciu artykułach o charakterze naukowym, popularnonaukowym i publicystycznym.

Należy do Stowarzyszenia Historyków Sztuki w Rzeszowie, Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Przemyślu i Towarzystwa Miłośników Ziemi Mieleckiej. W 2006 r. został wybrany z listy Prawa i Sprawiedliwości na radnego Rady Powiatowej w Mielcu na kadencję 2006-2010 i pełnił funkcję wiceprzewodniczącego komisji rewizyjnej.

Inicjator i współorganizator sesji naukowych, wystaw muzealnych i plenerowych oraz uroczystości patriotycznych. Bada i opisuje historię Mielca i okolic.

Jest autorem książek: *Idea i czyn. Drogi mielczan do niepodległości 1907-1918* (Mielec 2003), *Franciszek Krempa (1853-1935) ludowy trybun z Padwi Narodowej, Pałacyk Oborskich w Mielcu 1905-2005* (Mielec 2004,... 2019), redaktorem opracowań zbiorowych i monografii: *Anno Domini... Księga Gości Chorzeli, Rozwój przedsiębiorczości w regionie mieleckim. Historia i współczesność* (Mielec 2004), *Księga jubileuszowa 100 rocznicy powstania Gimnazjum i Liceum w Mielcu 1905-2005* (Mielec 2005), *Mielec i powiat mielecki w latach 1944-1956* (Mielec 2005) oraz współautorem albumu *Mielec wczoraj i dziś. Wędrówki po mieście, Mielec i powiat mielecki w latach 1944-1956* (Mielec 2005) – współredaktor; *Mielec na dawnych pocztówkach* (Mielec 2007) – współautor; *Na drodze do wolności. Mielczanie w walce o niepodległość Polski*

1907-1918 (Mielec 2008) – autor; *Zakłady Lotnicze w Mielcu 1938-1989. U źródeł sukcesu* (Mielec 2008) – redaktor; *Rocznik Mielecki 2007-2008*, tom X-XI (Mielec 2008) – współredaktor; *Reyowie Wspomnienia XIX-XX w.* (Mielec 2009) – opracowanie i wstęp; *Rocznik Mielecki 2009-2010*, tom XII-XIII (Mielec 2010) – współredaktor; *Rok 1920 Mielczanie w wojnie polsko-bolszewickiej* (Mielec 2010) – autor; *Mielec wczoraj i dziś*, Wydanie II (Mielec 2010) – współautor; *Historia obchodów grunwaldzkich w Padwi Narodowej. W 500 rocznicę narodowych uroczystości zwycięstwa nad Krzyżakami 1410-1910* (Padew Narodowa 2010) – autor; *Obchody grunwaldzkie w Padwi Narodowej. W 600. rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami 1410-2010* (Padew Narodowa 2010) – autor; *Rocznik Mielecki 2011-2012*, tom XIV-XV (Mielec 2012) – współredaktor; *Oborska Teresa, Pamiętnik rodzinny, Mierowie, Jaworniczy, Oborscy* (Mielec 2012) – opracowanie, wstęp i przypisy; *Krempa Andrzej, Zagłada Żydów mieleckich* (Mielec 2012) – wydanie I (przedmowa i redakcja naukowa), 2013 – wydanie II (przedmowa i redakcja naukowa); *Z Podlasia do Mielca. Oborscy w powstaniu 1863 roku i ich późniejsze losy* (Mielec 2013) – autor; *Pamięć gorzkiej chwały. Ziemia mielecka wobec powstania 1863 roku* (Mielec 2013) – autor; *Z myślą*

o Polsce i polskiej wsi. Ruch ludowy w XIX i XX wieku (Mielec 2014) – redaktor, *Rocznik Mielecki 2013-2014*, tom XVI-XVII (Mielec 2015) – współredaktor; *Nierozstrzelana pamięć. Mielecki słownik katyński* (Mielec 2015) – autor; *Rocznik Mielecki 2015-2016*, tom XVIII-XIX (Mielec 2016) – współredaktor; *Koło Łowieckie „Łoś” w Mielcu 1948-2018* (Mielec 2018) – autor, *Rocznik Mielecki 2017-2018*, tom XX-XXI (Mielec 2019) – współredaktor; *Nierozstrzelana pamięć. Mielecki słownik katyński. Wydanie II poszerzone* (Mielec 2020) – autor; *Policja w Mielcu* (Mielec 2020) – autor.

Wyróżniony m.in. Srebrnym Krzyżem Zasługi, Medalem Pro Patria, Medalem „Za Zasługi dla Łowiectwa Rzeszowszczyzny”, Medalem 100-lecia Odzyskanej Niepodległości, Statuetką „Sierżant Michał” KW Policji w Rzeszowie, honorowym wyróżnieniem tygodnika Wprost – „Orzeł” w kategorii „Lokalny Patriotą”.

ANDRZEJ ZEMMEL

aktywnie działa na rzecz promocji wolontariatu i promowania akcji charytatywnych. Jest dowódcą Jednostki Strzeleckiej 2093 im. gen. broni Władysława Sikorskiego w Mielcu, która działa na terenie Mielca

i powiatu od 2015 roku, a jej celem jest aktywne zagospodarowanie czasu wolnego, przygotowanie młodzieży do podjęcia służby w przyszłości w forma-

cjach mundurowych oraz nauka odpowiedzialnego posługiwania się bronią. Jest członkiem probonnej organizacji społeczno – wychowawczej: Związku Strzeleckiego „Strzelec” Józefa Piłsudskiego. Jest również prezesem Stowarzyszenia Społeczno – Edukacyjnego „Orzeł Biały – Strzelec”. Co roku organizuje Bieg Tropem Wilczym – bieg pamięci Żołnierzy Wyklętych. W biegu co roku bierze udział 200-300 osób.

Organizator wydarzenia „Ogień Niepodległości” – odbiór Ognia Niepodległości w Lipsku i przewiezienie go do Mielca i przekazanie go chętnym szkołom i instytucjom. Co roku współorganizuje akcję Caritas „Tak. Pomagam!” (zbiórka żywności w sklepach na paczki świąteczne dla bezdomnych, ubogich i rodzin najbardziej potrzebujących). Zorganizował akcję „Pomoc Ukrainie” - zbiórka artykułów pierwszej potrzeby, żywności, medykamentów i sprzętu na rzecz Ukraińców. W akcji na przełomie roku 2022/2023 uczestniczyło 7 punktów zbiórki w powiecie mieleckim. Uzbierano i przekazano na Ukrainę 12 agregatów prądotwórczych, 3 piece na drewno i węgiel, 500 kilogramów żywności oraz środków czystości i odzieży dla dzieci. Jest współorganizatorem zbiorów charytatywnych na rzecz potrzebujących dzieci z terenu Mielca i powiatu mieleckiego.

Marta Warias

GŁOSOWANIE SMS:

Włodzimierz Adamski

SMS o treści korso.1 na numer 73601

Elżbieta Burkiewicz

SMS o treści korso.6 na numer 73601

Krystian Getinger

SMS o treści korso.7 na numer 73601

Tomek Łępa

SMS o treści korso.3 na numer 73601

Marta Reguła

SMS o treści korso.5 na numer 73601

Stanisław Składzień

SMS o treści korso.2 na numer 73601

Jerzy Skrzypczak

SMS o treści korso.4 na numer 73601

Andrzej Zemmel

SMS o treści korso.8 na numer 73601

(Koszt 3,69 zł z VAT za SMS)

Kupon do głosowania

MIELCZANIN ROKU 2023

Nominowani:

- ☐ **Włodzimierz Adamski**
- ☐ **Elżbieta Burkiewicz**
- ☐ **Krystian Getinger**
- ☐ **Tomasz Łępa**
- ☐ **Marta Reguła**
- ☐ **ks. Stanisław Składzień**
- ☐ **Jerzy Skrzypczak**
- ☐ **Andrzej Zemmel**

Głosujemy tylko na jednego kandydata

Dane zgłaszającego:*

Imię

Nazwisko

Tel.

Wśród uczestników głosowania zostanie rozlosowana nagroda w postaci voucheru do Karczmy Polskiej o wartości 200 zł

*Dane do wiadomości redakcji

Z Maryją przez Mielec

W poniedziałek (13 maja) w parafii Ducha Świętego w Mielcu odbyła się uroczystość nabożeństwa fatimskiego. Po mszy świętej wierni udali się ulicami Mielca na procesję. Uczestniczyli w niej dzieci w strojach komunijnych, księża oraz dorośli parafianie. Obecni byli również strażacy z Ochotniczej Straży Pożarnej w Złotnikach, którzy czynnie uczestniczyli w ceremonii, niosąc figurę Matki Boskiej Fatimskiej.

Doniosłości procesji dodał fakt, że w parafii na Borku prowadzone były misje święte. Tłum parafian chętnie uczestniczył w nabożeństwie. Idąc odmawiali różaniec i śpiewa-

li pieśni maryjne. Na koniec wszyscy odśpiewali Apel Jasnogórski.

30 maja ulicami miasta przejdą kolejne procesje z okazji uroczystości Bożego Ciała. Wyłączone z ruchu będą ulice Mielca.

- Zamknięty zostanie czasowo ruch pojazdów. Procesja wyruszy po mszy z kościoła św. Marka nad Wisłoką i przebiegać będzie ulicami: Rzeczną, Kościuszkę, wokół Rynku i Kościelną. Utrudnienia na tych ulicach mogą potrwać do godz. 12. Ulice: Rzeczną, Kościuszkę, Rynek i Kościelną będą w czasie przejścia procesji czasowo zamknięte dla innych uczestników ruchu - informuje mielecka policja. **ABD**



Procesja miała piękną oprawę, figurę nieśli strażacy z OSP Złotniki.



Dzieci pierwszokomunijne towarzyszyły Maryi Fatimskiej na szlaku po mieleckich ulicach.

Mielecki konkurs lotniczy ogromnym sukcesem

Zakończony piękną i oryginalną ceremonią AviaTech Challenge I Podkarpacki Hackathon Lotniczy oficjalnie dobiegł końca. Trwał dwa dni bez przerw, ale nocne działania i brak snu nie przeszkodził zwycięzcom w innowacyjnym myśleniu i osiągnięciu wymarzonego celu i zgarnięciu nagród.

Łukasz Bonarek, prezes firmy TinkHackR, jednego z głównych organizatorów i pomysłodawcy całego Hackathonu, jest zaskoczony i zachwyco-

REKLAMA

ny z efektu.

- Zorganizowaliśmy go przy współpracy z CKPi DN w Mielcu, Stowarzyszeniem Leonardo i Województwem Podkarpackim. To wydarzenie jest pierwszym, jedynym w Polsce i największym w Europie Hackathonem Lotniczym, jaki się odbył. Pojawili się uczestnicy z Polski, Europy i spoza Europy. Udało się zgromadzić prawie 400 osób z całej Polski, reprezentantów wielu uczelni z różnych miejsc w Polsce. Odwiedziła nas również Warszawa, studenci pilotażu, Wyższa

Szkoła Informatyki i Zarządzania i anglojęzyczni studenci. 70 % studentów, którzy się zgłosili, to osoby z zagranicy, studiujące w Polsce. Wszyscy uczestnicy tego wydarzenia pojawili się tutaj, aby szukać nowych rozwiązań i obszarów do wprowadzania innowacji w lotnictwie. Nie było ograniczeń wiekowych - każdy mógł wziąć udział.

- Najmłodszy zarejestrowany uczestnik miał 4 lata, a najstarszy 73. Głównie pojawili się studenci, gdyż najszybciej docieramy do nich z informacjami poprzez uczelnie, gdzie są osoby aktywnie zaangażowane w rozwój w tym kierunku - mówił prezes Łukasz Bonarek.

- Jest to pierwsze wydarzenie z serii, zawarliśmy porozumienie z władzami województwa podkarpackiego, że to będą wy-

darzenia cykliczne, jako wizytówka branży lotniczej na Podkarpaciu w skali całego kraju i Europy. Jesteśmy zaskoczeni, nie spodziewaliśmy się, że już za pierwszym razem uda nam się osiągnąć taki poziom. Plany kręciły się około 150 osób, później 200, w tym momencie mamy 3 razy tyle, co pierwotne założenie. Z władzami ustaliliśmy, że to będzie wydarzenie cykliczne, ale wędrujące co roku w innym mieście związanym z branżą lotniczą. Teraz było w Mielcu, kolejny rok to Krosno, a następny rok to Rzeszów. Po nim znów powróci do Mielca i będzie w takim systemie powtarzane. Mamy nadzieję, że wydarzenie będzie rosło z roku na rok, uczestników będzie przybywało mimo tak dużej skali już za pierwszym razem - dodał

Łukasz Bonarek.

- Uczestnicy bardzo doceniają, że mamy wielu mentorów, było ich prawie 60 osób, którzy holistycznie byli w stanie podjąć wszelkie tematy z branży lotniczej, wspierając ich mocno. Mentorzy są zachwyceni i zaskoczeni poziomem uczestników, ich ciekawych, a czasem oczywistych rozwiązań, których dotąd nie zastosowano. Takich osób, takich projektów szukamy na Hackathonie. Mamy nadzieję, że partnerzy lub inne organizacje będą zainteresowane, aby jak najwięcej projektów tego typu było poprowadzone, a może też wdrożone - dodał prezes

Organizatorzy złożyli wszystkim uczestnikom gratulacje.

- Wszyscy jesteście zwycięzcami, nie tylko ci, którzy wyjeżdżają z nagrodami. To, że

PO ZWYCIĘSTWO SIĘGNĘLI:

I Miejsce - GPnoiSe
II Miejsce - SKNTL
III Miejsce - Chłopcy WIMI-Rowcy

Kategoria: Open - Dream Team
Kategoria: dual use/ deffence - GPnoiSe
Kategoria: Bezzałogowe statki powietrzne - Euroavia
Kategoria: Ekologia transportu lotniczego - Perodrone
Kategoria: Bezpieczeństwo transportu lotniczego - Jus Tunnel Team

byliście tutaj, to już jest waszym zwycięstwem i nagrodą, która da owoc w przyszłości - mówił dyrektor CKPiDN w Mielcu Zdzisław Nowakowski.

Hackathon odbywał się w ramach XIV Mieleckiego Festiwalu Nauki i Techniki w nowej hali MOSiR-u w Mielcu.

AK

Polskie kino do posłuchania, bilety do wygrania!

Artyści Mieleckiej Orkiestry Symfonicznej oraz połączonych mieleckich chórów (Chór Akord ZNP i SCK w Mielcu, Chór I Liceum Ogólnokształcącego i Chór II Liceum Ogólnokształcącego w Mielcu) serdecznie zapraszają melomanów na fascynującą, brzmieniową podróż po świecie polskiego kina z muzyką najpopularniejszych rodzimych filmów i seriali w symfonicznej wokally - instrumentalnej interpretacji.

W programie wydarzenia

między innymi melodyczne motywy narodowych „superprodukcji” - „Pan Tadeusz” i „Ogniem i mieczem” oraz lubianych seriali jak „Polskie drogi”, czy „Ojciec Mateusz”. Akustyczny wydźwięk spotkania gwarantowany szeroką obsadą 110 wykonawców wzmocniony atrakcyjnymi efektami wizualnymi zapewni niepowtarzalne widowisko. To wszystko w sobotę 25 maja br. o godz. 20.00 w Hali Sportowo - Widowiskowej MOSiR w Mielcu. Warto tam być! Bilety wstępu do nabycia online za pośrednictwem platformy biletyna.

pl oraz stacjonarnie w sklepach Fotolab w Mielcu.

Koncert „Polska muzyka filmowa”

Mielecka Orkiestra Symfoniczna; Chór Akord ZNP i SCK w Mielcu; Chór I Liceum Ogólnokształcącego im. Stanisława Konarskiego w Mielcu; Chór II Liceum Ogólnokształcącego im. Mikołaja Kopernika w Mielcu

- Dominika Serafińska - fortepian

- Piotr Wyzga - dyrygent

- Maciej Fijałkowski, Grzegorz Oliwa, Agnieszka Straż - przygotowanie chórów

Dla naszych Czytelników mamy niespodziankę: dwa bilety na ten niezwykle koncert pełen fascynującej muzyki! Wręczmy je dwóm osobom, które jako pierwsze zadzwonią do naszej redakcji w środę, 22 maja, o 9.00!

- Tomasz Łępa - słowo 25 maja 2024 r., godz. 20.00, Hala Sportowo - Widowiskowa MOSiR w Mielcu

Ceny biletów: 50 PLN, 40 PLN, 30 PLN; bilety do nabycia na biletyna.pl oraz stacjonarnie w sklepach FOTOLAB: CH Pasaż, ul. Dworcowa 4/5, Osiedle Smoczka ul. Wolności 146a.

Szczegółowe informacje: tel. 17 2267754 pon - pt. w godz. 8 - 15, email: orkiestra@orkiestra.mielec.pl

Red.
S

@bilet

Aplikacja mobilna
kupuj bilety w Twoim smartfonie

App Store Google Play

mks-mielec.pl

Pierwsza wymiana roślin



Wielu mielczan marzy, by takie wydarzenie odbywało się cyklicznie.

W sobotę w przy ul. Sportowej odbyła się pierwsza w naszym mieście wymiana roślin!

Osoby, którzy mają nadwyżkę kwiatów lub roślin ogrodowych, lub po prostu chciały się podzielić z innymi, miały do tego świetną okazję.

A ci, którzy chcieli się dowiedzieć, jak prawidłowo sadzić rośliny, jak z nimi postępować, mogli wziąć udział w miniszkoleniu.

W tym dniu zaplanowano bowiem również wsparcie ekspertów - 6 bloków co 30 min.

Pracownicy Referatu Zieleni w Wydziale Ochrony Środowiska i Gospodarki Odpadami Urzędu Miejskiego w Mielcu, Nadleśnictwo Tuszyn oraz Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej Sp. z o.o. byli do dyspozycji i starali się doradzić oraz odpowiedzieć na każde pytanie.

MW

Pielęgniarki spotkały się po 45 latach

Minęła 45 rocznica matury i obrony dyplomu przez absolwentki pielęgniarstwa Liceum Medycznego (rocznik 1974-1979 w Mielcu). Przy tej niezwyklej okazji w dniach 10-12 maja odbyło się uroczyste trzydniowe wyjazdowe spotkanie w Domu Zgromadzenia Sióstr Pasterek w Krynicy Zdroju.

Organizatorkami spotkania były: Urszula Augustyn i Genowefa Partyka. Zbiegło się ono również z przypadającym 12 maja Międzynarodowym Dniem Pielęgniarki.

Uczestniczyło w nim szesnaście absolventek, wiele jeszcze aktywnych zawodowo, które przyjechały z Mielca, Dębicy, ale również z Lublina, Krakowa, Katowic, Stronia Śląskiego, a także z Toronto i Rzymu. Spotkanie było pełne wzruszeń i wspomnień. Dopełnieniem spotkania była uroczysta Msza Św. odprawiona przez kuzyna organizatorki tego spotkania, pochodzącego z Rzemienia proboszcza parafii Krynica-Słotwiny, ks. Andrzeja Augustyna, podczas której wspomniano trzy zmarłe koleżanki, wspomniała wychowawczynię - mgr Halinę Biesiadecką, oraz zmarłych pedagogów.

- Piękna pogoda i górskie sceneria sprzyjała spacerom i rozmowom bez końca. Pełne wzruszeń spotkanie dobiegło końca, popłynęło wiele łez przy rozstaniu, ale już umówiłyśmy się na pięćdziesiątą rocznicę, a może i wcześniejsze spotkanie - mówią uczestniczki.

MW



Uczestniczki spotkania: stoją od lewej: Teresa Sudol, Genowefa Partyka, Marzena Gawryszewska, Urszula Dziedzic, Barbara Rozmus, ks. Andrzej Augustyn, Teresa Jaje, Czesława Bogacz, Krystyna Kaczor, Teresa Dypa, Wilhelmina Markowska, Jolanta Klimaszewska, Janina Leś. U dołu: Anna Modelska, Urszula Dulik, Urszula Augustyn, Maria Stypa.



1979, zakończenie roku szkolnego w Liceum Medycznym.

MIEJSCE NA TWOJĄ REKLAMĘ



MIEJSCA DOSTĘPNE

MIEJSCA NIEDOSTĘPNE



ul. Wojska Polskiego 3

880x640 cm



KONTAKT
507 104 458

20 lat mieleckiego pogotowia



Podczas wydarzenia wręczone zostały pracownikom odznaczenia państwowe, a także podziękowania dla ratowników.



Na uroczystości licznie stawili się lokalni samorządowcy.

Mieleckie pogotowie świętowało jubileusz 20-lecia. Z tej okazji przygotowano uroczystość, na której podsumowano działalność i wręczono wyróżnienia.

- Te 20 lat istnienia jako samodzielnej placówki, odłączonej od szpitala w 2004 r., minęło bardzo szybko - tak wspominali zebrani.

- Łączymy przeszłość z teraźniejszością, ale też myśląc o przyszłości, mówimy o marzeniach, które stoją przed nami - mówił na początku swojego przemówienia dyrektor Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu Grzegorz Gałuszka. - Będą to nowe podstacje, otwarcie nowych budynków socjalno-bytowych dla Zespołów Ratownictwa Me-

dycznego, nowe zespoły, które powstaną, w Przecławiu. Wydłużymy także czas działania zespołu dębickiego. Nowe cztery karetki niebawem pojawią się w Podkarpackiej Stacji Ratownictwa. Mamy wiele powodów do radości. Cieszymy się, że możemy wspólnie podnosić jakość dla dobra społeczeństwa - dodał.

- Gratuluję serdecznie jubileuszu, rozwoju stacji, bardzo dobrego kierowania, profesjonalizmu, życzliwości oraz ogromnej sprawności. Z głębi serca przekazuję wyrazy wdzięczności na pana ręce dla wszystkich pracowników pogotowia ratunkowego. Widzę, że jesteście jedną, wielką, wspólną rodziną. Profesjonaliści, zawodowcy, doskonale przygotowani, jesteście skarbem - mó-

ODNACZENIA PAŃSTWOWE NADANE PRZEZ PREZYDENTA RP otrzymali;

- 1 Bogdan Bujak - ratownik medyczny - kierowca
- 2 Zbigniew Dryka - ratownik medyczny - kierowca
- 3 Jerzy Gazda - kierowca
- 4 Waldemar Gimpel - ratownik medyczny - kierowca
- 5 Stanisław Hychel - ratownik medyczny - kierowca
- 6 Andrzej Litwin - ratownik medyczny - kierowca
- 7 Jacek Łakomy - ratownik medyczny - kierowca
- 8 Jarosław Marczewski - ratownik medyczny - kierowca
- 9 Renata Myjak - pielęgniarka
- 10 Jolanta Myszowska - pielęgniarka
- 11 Adam Obara - ratownik medyczny - kierowca
- 12 Waleria Pawelek - inspektor BHP
- 13 Piotr Pękala - ratownik medyczny - kierowca
- 14 Janusz Piątkowski - kierowca
- 15 Leszek Rucki - kierowca
- 16 Aleksander Sewera - ratownik medyczny - kierowca
- 17 Tadeusz Smaczny - ratownik medyczny - kierowca

- 18 Jerzy Szeliga - ratownik medyczny - kierowca
- 19 Damian Tomusiak - ratownik medyczny - kierowca
- 20 Krzysztof Tomusiak - ratownik medyczny - kierowca
- 21 Stanisław Wnuk - ratownik medyczny - kierowca
- 22 Eugeniusz Wronka - ratownik medyczny - kierowca
- Grzegorz Gałuszka - dyrektor

WYRÓŻNIENI - 20 lat pracy w Pogotowiu Ratunkowym w Mielcu

- 1 Zbigniew Antończyk - ratownik medyczny - kierowca
- 2 Michał Augustyn - ratownik medyczny - kierowca
- 3 Marcin Banaś - ratownik medyczny - kierowca
- 4 Jolanta Bujak - dyspozytor
- 5 Józef Cisko - ratownik medyczny - kierowca
- 6 Grzegorz Dragan - ratownik medyczny - kierowca
- 7 Joanna Drop - starszy specjalista ds. administracyjnych
- 8 Mariola Dziwiał - referent ds. rozliczeń
- 9 Paweł Dziubek - ratownik medyczny - kierowca

- 10 Jerzy Gazda - kierowca karetki
- 11 Zbigniew Głaz - ratownik medyczny - kierowca
- 12 Henryk Gołąb - ratownik medyczny - kierowca
- 13 Tadeusz Gul - ratownik medyczny - kierowca
- 14 Stanisław Hychel - ratownik medyczny - kierowca
- 15 Czesław Kubat - ratownik medyczny - kierowca
- 16 Janusz Kulig - ratownik medyczny - kierowca, pełn. ds. org.i nadz.
- 17 Józef Łatawiec - kierownik sekcji
- 18 Grzegorz Lichota - ratownik medyczny - kierowca
- 19 Andrzej Litwin - ratownik medyczny - kierowca
- 20 Jacek Łakomy - ratownik medyczny - kierowca
- 21 Mirosław Łuc - ratownik medyczny - kierowca
- 22 Joanna Marczeńska - pielęgniarka
- 23 Jarosław Marczewski - ratownik medyczny - kierowca
- 24 Marian Michorń - ratownik medyczny - kierowca
- 25 Elżbieta Moryto - pielęgniarka
- 26 Justyna Muniak - starszy statystyk medyczny
- 27 Jolanta Myszowska - pielęgniarka

- 28 Dariusz Myszowski - ratownik medyczny - kierowca
- 29 Dominik Palkij - ratownik medyczny - kierowca
- 30 Janusz Piątkowski - kierowca karetki
- 31 Waldemar Polit - ratownik medyczny - kierowca
- 32 Ewa Rajtar - pielęgniarka
- 33 Leszek Rucki - kierowca karetki
- 34 Aleksander Sewera - ratownik medyczny - kierowca
- 35 Tadeusz Smaczny - ratownik medyczny - kierowca
- 36 Janusz Sudot - ratownik medyczny - kierowca
- 37 Robert Szalwa - ratownik medyczny - kierowca
- 38 Łukasz Szebla - ratownik medyczny - kierowca
- 39 Jerzy Szeliga - ratownik medyczny - kierowca
- 40 Adam Szkotnicki - ratownik medyczny - kierowca
- 41 Józef Szwakop - ratownik medyczny - kierowca
- 42 Stanisław Wnuk - ratownik medyczny - kierowca
- 43 Eugeniusz Wronka - ratownik medyczny - kierowca

Początki ratownictwa medycznego na ziemi mieleckiej powstały w 1945 roku, natomiast pierwsza karetka pogotowia w mieleckim taborze miała numery rejestracyjne RMI 12JP. W 2004 roku powstała Powiatowa Stacja Pogotowia Ratunkowego w Mielcu, która zaowocowała usamodzielnieniem się, unowocześnieniem sprzętu oraz taboru medycznego. Dziś Podkarpacka Stacja Pogotowia Ratunkowego swoim obszarem obejmuje 6 powiatów. Jest to powiat mielecki, tarnobrzeski, stalowowolski, nowodębicki, kolbuszowski i dębicki. Dziś w stacji pogotowia ratunkowego w Mielcu pracuje około 600 pracowników. Obecnie tabor medyczny liczy 34 nowoczesnych ambulansów.

wił starosta powiatu mieleckiego Kazimierz Gacek. Starosta zadeklarował również ciągłe wsparcie dla pogotowia, aby te instrumenty były na miarę naszych czasów, nowoczesne, by służyły wszystkim.

Ratownicy są z nami w momentach, gdy zwykły człowiek staje się bezradny, a oni wiedzą, co mają zrobić, jaką decyzję podjąć. Stres, momenty zwątpienia - jeśli czasem się u nich pojawiają, to myśl, że są potrzebni, szybko przesuwana jest na plan pierwszy.

Uroczysty jubileusz 20-lecia

mieleckiego pogotowia zgromadził wielu gości, samorządowców, przedstawicieli władz: podsekretarza stanu w Ministerstwie Zdrowia Marka Kosa, prezydenta Mielca Radosława Swół, parlamentarzystów - Krystynę Skowrońską i Fryderyka Kapinosa, władz regionalnych - m.in. wicewojewodę podkarpackiego Wiesława Bużę i lokalnych, w tym starostę mieleckiego Kazimierza Gacka, byłego starostę Stanisława Lonczaka, wójtów i burmistrzów.

Podczas przemówień pojawiły się również wzruszające

momenty.

Ważnym momentem było przekazanie stacji sztandaru.

- To on przypomina nam o najsłabszych elementach naszej misji - podkreślał dyrektor. - Sztandar nadaje sens naszej działalności w myśl hasła, które znajduje się na jego atłasowym materiale - Bogu na chwałę, ludziom na ratunek - do tego jesteśmy przeznaczeni, w tym celu się szkolimy, do tego jesteśmy powołani.

W imieniu ministerstwa Izabeli Leszczyny podziękowania dla wszystkich pracow-

ników, seniorów i emerytów Podkarpackiej Stacji Pogotowia Ratunkowego w Mielcu złożył wiceminister zdrowia Mariusz Kos. - Dziękuję za waszą pracę. Jest ona dla całego systemu nieoceniona. Znam tę pracę, wiem, jaka jest odpowiedzialna i jak ważne jest to, co robicie - mówił.

Uroczystość prowadził Krzysztof Urbański, a muzyczny koncert „Podkarpacie sięga po największych” dali artyści z Domu Kultury w Przecławiu.

AK/MW

➤ Materiał partnera

Mielecki helikopter na ćwiczeniach NATO

Śmigłowiec Black Hawk z floty rumuńskiego Generalnego Inspektoratu Lotnictwa uczestniczył na Węgrzech w wojskowych ćwiczeniach medycznych NATO Vigorous Warrior. Wyprodukowany w PZL Mielec, był jedną z największych atrakcji tych ćwiczeń.

Polskie Zakłady Lotnicze dostarczyły do rumuńskiego Generalnego Inspektoratu Lotnictwa (IGA) siedem wielozadaniowych śmigłowców nowej generacji S-70 Black Hawk w 2023 roku.

W kabinie śmigłowców, zarówno w wersji lądowej, jak

i morskiej znajduje się wyposażenie medyczne zaprojektowane i dostarczone wraz z firmą DELTAMED, integratorem pojazdów ratunkowych przystosowanych do opieki nad pacjentami i ratownictwa z siedzibą w Kluźu-Napoce. - Śmigłowce Black Hawk dostarczone do Rumunii to pierwsze wyprodukowane w Mielcu śmigłowce w konfiguracji medycznej, dzięki czemu mogą być wykorzystywane w szerokim zakresie zadań. Udowadnia to uczestnictwo w manewrach NATO Vigorous Warrior - powiedział Janusz Zakręcki, prezes i dyrektor naczelny PZL Mielec.

Rumuńskie śmigłowce Black Hawk mogą realizować misje poszukiwawcze oraz ratownictwa morskiego i lądowego, gasić pożary, transportować ludzi i wyposażenie, dostarczać wsparcie medyczne w nagłych wypadkach.

Vigorous Warrior to największe ćwiczenia medyczne NATO. W tegorocznej edycji wzięło udział ponad 1600 ekspertów z dziedziny medycyny wojskowej z 27 krajów NATO i kilku państw partnerskich. Manewry organizuje NATO Centre of Excellence for Military Medicine w porozumieniu z krajem - gospodarzem co dwa lata.

Tegoroczna edycja Vigorous Warrior odbyła się w połączeniu z ćwiczeniami chemicznymi, biologicznymi, radiologicznymi i nuklearnymi Clean Care. Do ćwiczeń wykorzystano dziesiątki jednostek medycznych i placówek leczniczych, które według założonego scenariusza miały na celu przeszkolenie w zakresie zapewniania wsparcia medycznego w ramach operacji „artykułu V NATO”. Celem manewrów jest także wzmocnienie relacji i taktyki w celu lepszego przygotowania NATO do reagowania na kryzysy i nieprzewidziane zdarzenia.

Red.



Black Hawk na ćwiczeniach NATO.

Zmiany na oddziale urologicznym. Protest radnego

Podczas ostatniej sesji Rady Powiatu Mieleckiego, radny Zbigniew Tymuła przedstawił oświadczenie w sprawie zakończenia w mieleckim szpitalu specjalistycznym pracy przez doktora Andrzeja Wronę.

- Dr Andrzej Wrona to długoletni kierownik mieleckiej urologii i niekwestionowany autorytet

w środowisku lekarskim. Przed laty przez długi czas o jego obecności w tym szpitalu zabiegał ówczesny dyrektor Leszek Kołacz. Umiejętności doktora Wrony obejmują wszystkie rodzaje zabiegów urologicznych z zakresu zarówno ogólnego, jak i onkologicznego. Fachowość doktora Wrony i jego umiejętności na światowym poziomie potwierdzają kluczowe

ośrodki urologiczne w województwie - pisze radny Tymuła.

Przedstawił też kolejne świadectwo renomy doktora Wrony: pełnienie przez niego funkcji konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie urologii przez blisko 5 ostatnich lat, powierzony przez Wojewodę Podkarpackiego jako reprezentantowi urologów w województwie; ogromny wpływ na

rozwój tej dziedziny w regionie.

Doktor Wrona zainicjował i wspierał wprowadzanie nowych technologii operacyjnych, przede wszystkim chirurgii robotycznej.

- Mielecki szpital był pierwszym, jeszcze przed dzisiejszym Uniwersyteckim Szpitalem Klinicznym w Rzeszowie, w którym z inicjatywy i dzięki doświadczeniom doktora Wrony z wielką dumą prezentowano innowacyjnego robota chirurgicznego dla urologii, chirurgii czy ginekologii. Tym sukcesem chwalił się wówczas również mielecki starosta. Szkoda, że wzorem innych, nawet znacznie mniejszych szpitali w Polsce, do tej pory takie technologie nie są w Mielcu dostępne, mimo że rynek oferuje takie modele współpracy, które nie obciążają szpitali i samorządów zakupem systemów robotycznych. Mielecka urologia jest liderem na skalę europejską w operacjach implantacji sztucznego zwieracza cewki moczowej, które zapoczątkował w 2013 roku, kiedy wyko-



Radny Zbigniew Tymuła

nał pierwszą w Polsce implantację sztucznych moczowodów typu Detour. Te zabiegi to wyzwanie dla pacjentów cierpiących na nietrzymanie moczu po poważnych zabiegach urologicznych i w chorobach onkologicznych. Jej stosowanie dało mieleckiemu szpitalowi jedną z dotychczas niewielu szans zaistnienia na arenie międzynarodowej dzięki zaproszeniom na konferencje medyczne w kolebce europejskiej urologii, w Mediolanie. Ośrodek urologiczny w Mielcu jest obok Kolbuszowej kluczowy dla północy województwa - podkreśla Tymuła.

- Nie można nie wspomnieć o zawsze proshpitalnej postawie doktora Wrony na przestrze-

ni lat, szczególnie kiedy szpital doświadczał kryzysów. Jednym z takich przykładów jest udział dr Wrony w negocjacjach z lekarzami rezydentami w 2018 r., kiedy w całym kraju trwał strajk, a mielecka lecznica mierzyła się z trudnościami

w obsadzie dyżurów na oddziałach szpitalnych przez rezygnację lekarzy z klauzul opt-out. Autorytet doktora Wrony u młodych lekarzy pozwolił wtedy zażegnać ten kryzys i utrzymać działanie oddziałów - zakończył radny Tymuła.

Co na to dyrekcja Szpitala Specjalistycznego w Mielcu?

Poinformowała nas, że wszelkie decyzje dotyczące pracy szpitala, również kadrowe, podejmowane są z uwagi na dobro pacjentów i pacjentów.

- Umowa ordynatora Andrzeja Wrony wygasa z końcem miesiąca. W zakresie działalności oddziału urologicznego zostanie zachowana ciągłość - zapewnia.

MW

Tancerze w światowej czołówce!

Alicja Potoczna i Gabriel Krakowski - tancerze z Centrum Tańca Gala w Mielcu, wzięli udział w międzynarodowym turnieju tańca The Open World w Blackpool, miasteczku położonym nad Morzem Irlandzkim w Anglii.

Tancerze długo przygotowywali się do rywalizacji w tańcu towarzyskim z parami z całego świata i do Blackpool polecili z głównym trenerem od tańców w stylu standardowym - Krzysztofem Myką z Zamościa oraz swoim pierwszym trenerem, a zarazem odkrywcą ich talentu - Mariuszem Sosińskim.

Pierwsze zmagania pary tancerzkiej Alicji i Gabriela w tańcach w stylu standardowym odbyły się w sobotę, 11 maja.

Podczas startów konkurowali z parami z całego świata, m.in. z Chin, Tajwanu, Ukrainy, USA, Łotwy, Szwecji, Australii, Anglii, Irlandii, Mołdawii i Niemiec.

Ostatecznie para znalazła się w finale w kategorii The Open Worlds Ballroom Under 14, zajmując 6 miejsce i otrzymując tytuł finalisty. W tańcach standardowych para zaprezentowała się w walcu angielskim, w tangu, foxtrocie i quickstepie.

Również w sobotę 11.05 ogromnym sukcesem tancerze Gali Mielec zakończyli rywalizację w kategorii The Open Worlds Under 14 Quickstep Challenge, gdzie znaleźli się na podium, zajmując 3 miejsce wśród par z całego świata.

To jak dotąd jedyna para tancerzka z naszego regionu, która ma na swoim koncie tak szczególne osiągnięcia taneczne na światowym poziomie.

W rywalizacji w tańcach w stylu latynoamerykańskim w kategorii The Open Worlds Under 14 Latin nasi tancerze zatańczyli w ćwierćfinale, prezentując cha che, sambe, rumbę i jiva.

W kategorii The Open Worlds Under 14 Cha Cha Challenge wytańczyli finał i uplasowali się na 6 miejscu.



Kto nie chciałby tak sunąć po parkiecie w mistrzowskim stylu...

Dla reprezentantów Mielca był to duży stres, jednak minął po pierwszym kontakcie z parkietem w pierwszej rundzie.

- Z każdą kolejną rundą mieliśmy coraz więcej pewności siebie i napędzała nas adrenalina - wspominają.

Trener był pod wrażeniem wysokiego poziomu tanecznego, tym bardziej to, że dostali się do 3 finałów, to niesamowity sukces, który wznosi ich na wyższy level. Ten wyjazd zapewne dodał im skrzydeł mimo wielu godzin przygotowań, stresu, a czasem i pojawiających się zwątpień.

Duże wrażenie na mieleckich tancerzach zrobiła sala balowa w Blackpool Tower, zapierała dech w piersiach. Z tego, co mówiła Alicja, to majestatyczne i piękne miejsce, a do tego muzyka na żywo.

- Turniej w Blackpool był dla mnie ciekawym przeżyciem, możliwością, aby sprawdzić swoje umiejętności i pokazać je, rywalizując z najlepszymi parami z całego świata - mówi Alicja Potoczna. - Na początku towarzyszył mi stres, jednak był on motywacją, żeby dać z siebie wszystko i zatańczyć jak najlepiej. Pomogło mi także wsparcie trenerów: pana Mariusza Sosińskiego, pana Krzysztofa Myki, a przede wszystkim rodziców, bez których

ten wyjazd nie byłby możliwy. Wyjątkowość temu turniejowi dawała sala, w której był organizowany, czyli sala w Blackpool Tower. Jestem dumna z wyników, które udało nam się osiągnąć, sam start w jednym z najważniejszych turniejów na świecie był dla mnie ogromnym szczęściem. Z pewnością do końca życia będę go miło wspominać - mówiła Alicja.

- Każdemu życzę, żeby próbował swoich sił w takim miejscu i mierzył się na arenie międzynarodowej, bo warto - mówi Gabriel Krakowski. - Tych przeżyć nie da się opisać, a na pewno to wszystko powoduje, że ma się jeszcze większą motywację do cięższej pracy i coraz większe chęci do występowania na takich wspaniałych turniejach i mistrzostwach. To miejsce, gdzie nabiera się pewności siebie i wiary w to, co się robi, że można wszystko osiągnąć. Taniec daje dużo różnych emocji. Jest to dla nas często ciężka praca, zabawa, pasja, hobby, ale i ciekawa forma poznawania świata. I dlatego jak się pokocha taniec, robi to z pasją. Z takim nastawieniem i podejściem można wiele osiągnąć, bo taniec uskrzydla i dodaje wiary w siebie. Na pewno to nie nasz ostatni występ na Blackpool, bo jeszcze tam z chęcią wrócimy - przekazał Gabryś.

AK

Modele wsławią Mielec

Modelarstwo to coś więcej niż tylko zwykłe sklepanie samolotów. Tak mówili uczestnicy II Konkursu Modeli Lotniczych w Mielcu.

18 maja w Samorządowym Centrum Kultury w Mielcu odbyła się II Edycja Konkursu Modelarstwa. Do konkursu zgłosiło się ponad 70 uczestników.

Wydarzenie zorganizowano po raz pierwszy w ramach XIV Festiwalu Nauki i Techniki jako towarzysząca impreza mocno wsparta finansowo i logistycznie przez CKPiDN. Organizatorem konkursu i wystawy było Towarzystwo Miłośników Ziemi Mieleckiej, w ramach którego działa Klub Miłośników Lotnictwa oraz Mielecka Grupa Modelarska.

Na wystawie można było oglądać ponad 500 modeli, najwięcej pojawiło się modeli kartonowych. Mniejszą część stanowiły wykonane z plastikowych elementów i z różnych innych materiałów. Uczestnik konkursu musiał dostosować swój model do określonych w regulaminie wymiarów.

Dodatkową atrakcją była giełda modelarska, wystawcy oferowali także modele plastikowe i kartonowe. Pojawiła się również literatura związana z lotnictwem.

- Zaszczycili nas swoją obecnością znani w Polsce modelarze. Ze swoimi modelami przyjechali



Modelarstwo to coś więcej niż tylko zwykłe sklepanie samolotów.

modelarze z połowy Polski: z Rzeszowa, Krosna, Lublina, Krakowa, Strzyżowa, Przysietnicy, Jasła i duża grupa z Mielca. W tym roku pojawiło się więcej wystawców i więcej modeli niż w poprzednim, kiedy oglądano z zachwytem 350 modeli - mówili współorganizatorzy. - Ubolewamy z powodu braku miejsca dla tych unikatowych eksponatów, w tym roku jest jeszcze sporo miejsca, natomiast kolejne lata i kolejne edycje przyniosą dużo więcej chętnych, a wtedy już będą odczuwalne braki miejsc - dodają.

- W tym roku ograniczyliśmy się w organizacji tylko i wyłącznie do tematyki lotniczej, zakres musiał być ograniczony ze względu na środki, jakimi dysponujemy. Ale modelarze kleją i również bardzo chcą móc pokazać modele okrętów, samochodów, czołgi, figurki.

Dziś pojawiły się pojedyncze elementy: figurki lotnika, lotniskowiec, szybowiec... Pomysłowość modelarska jest nieograniczona.

- Mielec ma tradycje lotnicze, więc chcieliśmy zorganizować jedyny w Polsce konkurs o tematyce lotniczej i udało się. Jeśli pozyskamy środki, będziemy go poszerzać. Modelarze dzielą się doświadczeniem pomiędzy sobą. Odwiedzający wystawę dzieci z rodzicami też niechętnie odchodzą od modeli.

- Pozyskując sponsorów, będziemy mogli poszerzać i rozwijać to, co dla Mielca było, jest i będzie dobre i ważne. Mielec związany jest swoją historią z lotnictwem i dlatego nie wątpimy, a wierzymy, że takie wystawy, konkursy jak ten będą tętniły życiem i wysławiały Mielec od nowej strony - dodają współorganizatorzy.

AK

Muzyka ludowa wciąż żywa

Muzyka ludowa nadal rozbrzmiewa. Tak było też na III Powiatowym Konkursie Piosenki „Na Ludowo- Zespołowo” im. Janusza Mejszy w Domu Kultury SCK w Mielcu 14 maja.

Na koncercie pojawiły się przedszkolaki, szkoły podstawowe, przedstawiciele szkół średnich, a także seniorzy. Grupa z Borowej godnie reprezentowała seniorów, dając dowód, że śpiewać można w każdym wieku.

GRAND PRIX konkursu wywalczyła Gabriela Ciemięga (kat.2, lat 13) z SOKiS w Chorzelowie piosenką „Chcę mnie wydać” (instruktor Bożena Telega Kuźnik).

Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach wywalczyli:

- Gabriela Śliwa z GOK w Borowej piosenką „Oj, zagraj mi, muzyko” (instruktor- Katarzyna Drożdżowska) w kategorii 5- 11 lat,

- Gabriela Nycek z GOK w Borowej piosenką „Wysłałabym za dziada” (instruktor- Katarzyna Drożdżowska) w kategorii wiekowej 12 -17 lat,

- Maja Zduńska z V Liceum Ogólnokształcące w Mielcu utworem „Matulo moja” (instruktorzy- Maciej Koszyła, Anna Zduńska) w kategorii od 18 lat.



Laureaci konkursu „Na ludowo”.

W kategorii duety najlepsi okazali się: Julita Małek i Stanisław Radek z SOKiS w Chorzelowie (instruktor- Bożena Telega).

Konkurs zorganizował Dom Kultury SCK w Mielcu, a jego pomysłodawczynią i koordynatorką była Małgorzata Pazdro, instruktor wokalny w Domu Kultury w SCK Mielec.

W jury konkursu zasiadły: Monika Wilczyńska – Latała – instruktor wokalny w Gminnym Ośrodku Kultury w Grochowie, Beata Sudol-Napieracz-

animatorka życia kulturalnego, tancerka, instruktor i choreograf ZPiT Mali Rzeszowiacy, Laura Pazdro – chórzystka Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy” im. J. Mejszy. Patrycja Rzeźnik – chórzystka Zespołu Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy” im. J. Mejszy.

Przesłuchania konkursowe, które odbyły się w Domu Kultury SCK w Mielcu 14 maja, wyłoniły następujących laureatów nagród i wyróżnień:

Kategoria 1 (5-11 lat)

1 miejsce- Gabriela Śliwa - GOK w Borowej, „Oj, zagraj mi,

muzyko” (instruktor- Katarzyna Drożdżowska)

2 miejsce - Zuzanna Kościelna - „Ach, co to za dzień” z SOKiS w Chorzelowie (instruktor – Bożena Telega – Kuźnik, Magdalena Kościelna)

3 miejsce Zofia Kulig, Przedzszkole Miejskie nr 9 w Mielcu, „To i hola” (instruktor – Katarzyna Majka- Koszyła) i Ada Bystrowska, SOKiS w Chorzelowie, „Jedzie Józek” (instruktor – Bożena Telega – Kuźnik)

Wyróżnienia: Aniela Szeżoła, Studio Wokalne KD Music

w Mielcu, „Ech, poleczko” (instruktor – Katarzyna Dudzik); Klara Pazdro - Szkoła Podstawowa nr 3 w Mielcu, „Lipka” (instruktor – Agnieszka Pazdro, Bogumiła Krężel; Roksana Borońska, GOK w Czerminie, „W moim ogródecku” (instruktor – Wioletta Jasińska)

Kategoria 2 (12 – 17 lat)

1 miejsce - Gabriela Nycek, GOK w Borowej

„Wysłałabym za dziada” (instruktor- Katarzyna Drożdżowska)

2 miejsce - Diana Hyjek, Studio wokalne DK Music w Mielcu, „Jesień tańcuj”, (instruktor- Katarzyna Dudzik)

3 miejsce- Julia Kurnal, Zespół Szkolno- Przedszkolny w Słupcu, „Winko pije” (instruktor wokalny- Barbara Czaja, Natalia Kurnal)

Wyróżnienie - Laura Jarosz, V LO w Mielcu, „Wysłałabym za dziada” (instruktor wokalny- Maciej Koszyła, Magdalena Jarosz).

Kategoria 3 (dorośli)

1 miejsce - Maja Zduńska, V Liceum Ogólnokształcące w Mielcu, „Matulo moja” (instruktor wokalny- Maciej Koszyła, Anna Zduńska)

2 miejsce - Dominika Rasińska, Wola Mielecka, „Świniorz”;

Kategoria duety wokalne:

1 miejsce Julita Małek i Stanisław Radek, SOKiS w Chorzelowie (instruktor- Bożena

Telega)

2 miejsce - Kinga Budak i Robert Leśniak,

SOKiS w Chorzelowie, „Nie bój się, dziewczę” (instruktor - Bożena Telega – Kuźnik)

3 - Hanna Spladowska i Aleksander Początek, Przedzszkole Miejskie nr 13, „Maryna, gotuj pierogi” (instruktor wokalny - Agnieszka Kordyś);

Wyróżnienie - Włodzimierz Klich i Anna Struzik, KGW Borowa, „Jo se śpiwom” (instruktor -Ewa Smolarek).

Muzyka ludowa jest jednym z najstarszych przejawów kultury duchowej, właściwej dla każdego narodu. Wiązała się bowiem z codziennym i religijnym życiem ludzi. Jej ogniska przetrwały głównie na wsi, jednak w miastach funkcjonują zwykle jako profesjonalne zespoły specjalizujące się w repertuarze ludowym. Dawniej nie było takiej techniki jak obecnie, lud tworzył własne melodie, ale też przekształcał inne melodie stosownie do własnych wymagań i zależności od możliwości grupy. Przekazywana była drogą zapamiętywania, a nie zapisu nutowego.

Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy uczestnictwa, a wyróżnieni i nagrodzeni odjechali z prezentami.

AK

Spotkanie dla przyszłych rodziców

W Szpitalu Specjalistycznym im. Edmunda Biernackiego w Mielcu 18 maja w godz. 9-13 odbył się dzień otwarty oddziałów ginekologiczno-położniczego i noworodkowego. Podczas tego dnia przyszli rodzice - jak twierdzą sami - zyskali bardzo dużo.

- W ostatnim czasie dokonaliśmy bardzo wielu zmian na oddziale ginekologiczno - położniczym, chodzi m.in. o jego przeniesienie, modernizację traktu porodowego, doposażenie, mamy nowe USG w poradni ginekologicznej. Tych zmian jest sporo i dlatego chcemy, aby zobaczyli i ocenili je ci, dla których to wszystko robimy, panie i przyszli rodzice - mówi Paweł Pazdan, dyrektor Szpitala Specjalistycznego w Mielcu. - Dzień otwarty był pomysłem i inicjatywą personelu, który czuje, że ma wiele do zaoferowania, ale nie wszystkie kobiety o tym wiedzą - dodaje dyrektor.

Po powitaniu przyszłych rodziców, którzy chcieli tego dnia



Przyszli rodzice chętnie skorzystali z możliwości poznania miejsca, gdzie przyjdzie na świat ich dziecko.

skorzystać z możliwości spojrzenia na oddział przed dniem i chwilą, w której muszą szybko działać, przystąpiono do przekazania ważnych informacji. Pani Wiktoria - położna pracująca w szpitalu i również prowadząca szkołę rodzenia w mieleckim szpitalu - wprowadziła przyszłych rodziców w świat podstawowych informacji. Jakże dokumenty są wymagane przy przyjęciu na oddział położniczy, gdzie się zgłosić, co zabrać? - na

te pytania tego dnia rodzice mogli otrzymać odpowiedzi.

- W takim dniu chcieliśmy dać możliwość obejrzenia położniczej izby przyjęć, sali porodowej, całego oddziału położniczo-ginekologicznego i noworodkowego - podkreśla Wiktoria Wilk, położna. - To moment, w którym można zadać pytania nurtujące przyszłych rodziców, na temat funkcjonowania oddziałów, spraw organiza-



Przyszłe mamy mogły zajrzeć na sale, gdzie ich dzieci spędzą pierwsze chwile życia.

cyjnych, przygotowań do porodu - dodaje pani Wiktoria.

- Nie zamykamy się na żaden temat związany z porodem u nas i opieką nad noworodkiem - zapewnia Ewelina Kusek, położna.

Na spotkaniu uzyskano także informacje o bankowaniu krwi pępowinowej i pępowiny, co można zyskać przy takim bankowaniu i jakie są koszty przetrzymywania jej w banku krwi.

Podczas „zwiedzania” sal na

oddziale położniczym towarzyszące grupie położna - pani Wiesława i lekarz z oddziału noworodkowego, Barbara Krawczyk wraz z panią Wiktorią udzieliły bardzo wyczerpujących informacji dotyczących porodu naturalnego, cesarskiego cięcia, a także pierwszych chwil noworodka na oddziale.

W przerwie między panelami informacyjnymi można było uzyskać informacje o zakupie

właściwego wózka, o chustonoszeniu, a także o niezbędnych przedmiotach potrzebnych do karmienia maluszka i poznać inne akcesoria związane z nową rzeczywistością, która niedługo pojawi się u obecnych na spotkaniu.

Dzień otwarty, jaki zorganizowano w szpitalu specjalistycznym, był dniem potrzebnym, w którym, jak twierdzili obecni: „rozplynęło się wiele wątpliwości i niepewności”.

- Teraz będziemy mniej się stresować, widząc, że mama i przychodzący na świat maluszek będą w dobrych rękach. Taki dzień dla nas był bardzo potrzebny i powinno ich być więcej - mówili przyszli rodzice.

W trakcie dnia otwartego odbyło się także losowanie nagród.

W wydarzeniu wzięły udział firmy związane z tematyką dnia otwartego: Polski Bank Komórek Macierzystych; Otuleni - Doradca Chustowy; sklep Mieszko; Sensi Med; Lovi; Nutropharma; Medela; Xerima.

AK

Radomyśl Wielki

Nowy zastępca burmistrza

Zdzisław Lasota został powołany przez burmistrza Agnieszkę Machnik na zastępcę burmistrza Radomyśla Wielkiego.

Zdzisław Lasota ma 62 lata. Mieszka w Radomyślu Wielkim, jest żonaty, ma syna. Ukończył Wyższą Szkołę Pedagogiczną w Krakowie (mgr matematyki), a także 3 - letnie studia doktoranckie na Uniwersytecie Jagiellońskim w zakresie matematyki. W latach 1990-2014 był dyrektorem Szkoły Podstawowej w Dulczy Wielkiej.

Przez dwie ostatnie kadencje działał w samorządzie powiatowym jako radny Rady Powiatu Mieleckiego. W kadencji 2014-2018 był przewodniczącym Komisji Edukacji, Kultury i Sportu



Zdzisław Lasota

oraz członkiem Komisji Infrastruktury, zaś w kadencji 2018-2024 - wiceprzewodniczącym Komisji Infrastruktury. MW

W tym czasie pełnił również funkcję wiceprzewodniczącego Komisji Edukacji, Kultury i Sportu. MW

Świętowali dzień mamy

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Woli Mieleckiej wraz z seniorami uczestniczyły w kolejnym wydarzeniu z serii „By walczyć z samotnością seniorów”.

Spotkanie odbyło się w sobotę, 18 maja, w Woli Mieleckiej. Liczne grono seniorek i nieco mniejsze seniorów spotkało się już po raz drugi. Tak jak zakłada projekt, w którym biorą udział panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Woli Mieleckiej, przewi-

dziane jest 6 kolejnych spotkań w przeciągu 6 miesięcy.

Koło będzie organizować spotkania i przygotowywać posiłki dla seniorów. Wszystko po to, by walczyć z samotnością osób starszych i celebrować wspólne chwile.

Celem programu jest wspólny posiłek, spotkanie i spędzenie czasu przy stole, rozmowy, dzielenie się codziennymi sprawami i problemami, stworzenie atmosfery bliskości i wzajemnego wsparcia. Jest to odpowiedź na

przeciwdziałanie osamotnieniu osób starszych. Wśród zaproszonych gości spotkania był wójt gminy Krzysztof Węgrzyn i prałat parafii, ks. Zbigniew.

To było kolejne ożywiające seniorów spotkanie, na którym świętowano także nadchodzące święto wszystkich mam.

Pani Danuta Wiącek wszystkim mamom złożyła serdeczne życzenia wielu codziennych radości i długich lat życia w zdrowiu.

AK

Gmina Mielec

Pożegnanie pani sekretarz

Sekretarze powiatu mieleckiego tworzący Powiatowe Forum Sekretarzy na uroczystym spotkaniu 9 maja wyrazili słowa podziękowania i uznania dla Bożeny Mazur, sekretarz gminy Mielec. Po 38 latach pracy zawodowej (w tym od 2007 roku na stanowisku sekretarza gminy) zdecydowała się przejść na emeryturę.

Z tej okazji zebrani na spotkaniu sekretarze podkreślili jej ogromny zasób wiedzy, doświadczenia, umiejętność kierowania i zarządzania. Dziękowali za dzielenie się z innymi

swoimi umiejętnościami i służenie dobrymi przyjacielskimi radami.

Bożena Mazur była inicjatorem powstania Powiatowego Forum Sekretarzy i przewodniczyła w zwoływanych posiedzeniach, ustalając miejsca spotkań i poruszane na nich tematy robocze.

Pierwsze spotkanie Forum odbyło się w 2011 roku w Tuszowie Narodowym.

„Przyjmij od nas, sekretarzy gmin powiatu mieleckiego, serdeczne podziękowania za tę wspaniałą wieloletnią współpracę, wspieranie dobrocią, przyjaźnią i życzliwością.

Pragniemy zachować w serdecznej pamięci wszystkie nasze spotkania, Twój szczerzy uśmiech oraz niezwykle cenne wskazówki i podpowiedzi. Prosimy Cię o przyjęcie jak najlepszych życzeń: zdrowia, wszelkiego dobra, pomyślności, zadowolenia i spokoju. Aby wszystkie plany odkładane na później spełniały się właśnie teraz, gdyż jak pisał A. Dumas „Życie jest wspaniałe, należy tylko spoglądać na nie przez właściwe okulary”- podkreślili sekretarze w skierowanym na jej ręce podziękowaniu.

MW



Bożena Mazur pracowała zawodowo przez 38 lat.

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI

CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

Pierwsza sesja rady Gminy Tuszów Narodowy

I sesja nowo wybranej rady Gminy Tuszów Narodowy

7 maja odbyła się pierwsza uroczysta sesja Rady Gminy Tuszów Narodowy nowej, IX kadencji, którą otworzył najstarszy wiekiem radny Józef Świerczek. Na niej radni złożyli ślubowanie i wybrani zostali przewodniczący rady oraz jego zastępcy, przewodniczący komisji stałych i członkowie komisji. Zgodnie ze statutem gminy radny może pracować w dwóch komisjach stałych. Na tej sesji ślubowanie złożył też wójt gminy Andrzej Głaz wybrany na kolejną czwartą kadencję. Ponadto wójt gminy przedstawił nowej radzie informacje o stanie gminy.

Rada Gminy Tuszów Narodowy IX kadencja 2024-2029

Przewodniczący Rady Gminy – Buława Józef (Babicha)

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Rup Andrzej (Jaślany)

Wiceprzewodniczący Rady Gminy – Sieczka Waldemar (Malinie)

Komisja Rewizyjna

1. Rusin Arkadiusz - Malinie (Przewodniczący Komisji)
2. Luboch Paweł - Czajkowa
3. Treła Marcin - Malinie

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji

1. Świerczek Józef - Tuszów Narodowy (Przewodniczący Komisji)

2. Ciemięga Marek - Grochowe

3. Rusin Arkadiusz - Malinie

4. Treła Marcin - Malinie

Komisji Regulaminowa i Spraw Społecznych

1. Ciemięga Marek - Grochowe (Przewodniczący Komisji)
2. Hyjek Piotr - Grochowe
3. Kamuda Kacper - Ławnica
4. Konefał Marcin - Borki Nizińskie
5. Sieczka Waldemar - Malinie
6. Świątek Wojciech - Sarnów
7. Świerczek Józef - Tuszów Narodowy

Komisji Rolnictwa, Ochrony Środowiska, Rozwoju Gospodarczego i Finansów Publicznych

1. Kapel Krzysztof - Jaślany (Przewodniczący Komisji)
2. Kamuda Kacper - Ławnica
3. Konefał Marcin - Borki Nizińskie
4. Luboch Paweł - Czajkowa
5. Piekarski Paweł - Malinie
6. Rup Andrzej - Jaślany
7. Tarapata Grzegorz - Tuszów Narodowy



Zastępca przewodniczącej gminnej komisji wyborczej Beata Głaz wręcza zaświadczenie o wyborze Andrzeja Głaza na wójta gminy Tuszów Narodowy kolejnej kadencji



Ślubowanie składa najmłodszy wiekiem radny 18-letni Kacper Kamuda



Najstarszy wiekiem radny Józef Świerczek rozpoczyna obrady IX kadencji Rady Gminy



Prezydium Rady Gminy Tuszów Narodowy

Informacja o stanie gminy

Wysoka rado, dzisiaj dokonam krótkiego podsumowania minionej VIII kadencji funkcjonowania samorządu gminy. Rokrocznie od 2018 roku opracowywany jest do końca maja kolejnego roku raport o stanie gminy, który otrzymują radni, sołtysi i jest umieszczony w BIP na stronie gminy. Miniony okres 5 lat to był wyjątkowy, bardzo dobrze wykorzystany czas, bogaty w wydarzenia, trudny ze względu na pandemię covid 19 i wojnę za naszą wschodnią granicą, wywołaną przez rosyjskiego agresora. Mimo trudności i problemów, dużych wyzwań, które nie zawsze zależały od nas, udało nam się dobrze wykorzystać środki europejskie, krajowe i własne. Można powiedzieć, że pozyskaliśmy rekordowe środki. Budżetem, który można było przez te wszystkie lata nazwać inwestycyjnym, tak gospodarowaliśmy, by nie przekraczać bezpiecznego progu zadłużenia, które przez te ostatnie lata było zawsze jednocyfrowe. Inwestycje były rozłożone w czasie i obejmowały wszystkie miejscowości gminy.

Z dumą mogę powiedzieć, że w rankingach za ostatnie dwa lata gmina jest wysoko oceniana przez niezależnych ekspertów na podstawie danych statystycznych i ma najlepsze wyniki w powiecie, tj.

- Najlepsza inwestycyjnie gmina -8 miejsce w województwie,
- Gmina dobra do życia -50 miejsce w kraju,
- Złota Setka Gmin Podkarpacia - 8 miejsce
- W 2018 roku Laureat Podkarpackiej Nagrody Samorządowej
- W 2019 roku jedna z pięciu najlepszych gmin w kategorii Podkarpackiej Nagrody Samorządowej
- W 2024 roku druga w rankingu najlepszych gmin Podkarpacia za osiągnięte wyniki w kadencji 2018-2024 w konkursie Podkarpackiej Nagrody Samorządowej.

To świadczy o naszej pracy, zaangażowaniu, umiejętności pozyskiwania środków, dobrej polityce finansowej i inwestycyjnej, licznie pisanych projektach.

Gmina 5 lat temu a dzisiaj to ogromne pozytywne zmiany. Przy każdej szkole powstało nowoczesne boisko wielofunkcyjne, a w Tuszowie Narodowym jeszcze kort tenisowy, w niemal wszystkich sołectwach place zabaw. Wiele nowych dróg, chodników, odcinków oświetlenia. Dzisiaj już niektórzy nawet zapomnieli gdzie, bo do dobrego idzie się szybko przyzwyczaić i zapomina jak to było kiedyś. Wszystkie odnowione, a niektóre jeszcze rozbudowane domy strażaka, potężny tabor samochodowy w dyspozycji OSP. Własna oczyszczalnia ścieków, która w br. zostanie oddana do użytkowania.

Mieszkańcy skorzystali z dotacji na odnawialne źródła energii, w ramach projektu OZE podpisano 460 umów i powstało 599 instalacji, w tym piece na pelet, pompy ciepła, solary, ogniwa fotowoltaiczne.

Na drogach gminnych wybudowaliśmy 7 nowych mostów, a 2 powstały przy współpracy z powiatem mieleckim. Cztery pompownie wody podnoszą ciśnienie wody w sieci, a zwiększone jej wydobywanie i magazynowanie w zbiornikach zapewnia bezpieczeństwo na wypadek suszy. Mamy własny PSZOK, z którego wszyscy mieszkańcy mogą korzystać. Wywalczyliśmy przejazd kolejowy w Tuszowie Narodowym, który miał być zlikwidowany. Mamy pięknie odnowiony i bogato wyposażony Ośrodek Zdrowia, nie udało się osiągnąć więcej specja-

listów, o których wciąż zabiegamy i będziemy się starać i jest to wyzwanie na kolejne lata.

Wymienić również należy 5 nowych parkingów, odnowiony piękny plac gen. Sikorskiego i aleję w kierunku kościoła, czy budynek urzędu gminy dostosowany do potrzeb niepełnosprawnych.

Pozyskaliśmy też dotacje z polskiego ładu na zabytki, tj. kościoły w Tuszowie Narodowym, Jaślanach, plebanii i kościół w Sarnowie. W 2023 roku przeprowadzono i rozliczono I etap prac, a w 2024 roku będzie II etap prac remontowych.

Każdy budynek szkolny został zmodernizowany, utrzymujemy 3 przedszkola samorządowe, wspieramy niepubliczny żłobek i klub dziecięcy. W 2018 roku utworzyliśmy i utrzymujemy dzienny dom opieki dla seniorów. Na ukończeniu jest budowa kompleksu boisk sportowych w Tuszowie Narodowym. Mamy przygotowane kolejne projekty pod nowe duże inwestycje. I tak można by jeszcze wiele wymienić.

Ważne dane statystyczne za ostatnią kadencję:

Lp.		Ogółem
1.	Przychody gminy w latach 2019–2023 r.	268 858 000 zł
2.	Wydatki gminy w latach 2019–2023 r.	267 711 000 zł
3.	Kwota pozyskanych środków zewnętrznych na inwestycje w latach 2019–2023 r.	38 545 000 zł
4.	Wydatki na inwestycje w latach 2019–2023 r.	80 331 000 zł
5.	Udział wydatków inwestycyjnych w wydatkach w latach 2019–2023 r.	30 (wartość w %)
6.	Wydatki na inwestycje planowane na 2024 r.	48 317 000 zł
7.	Zadłużenie na 31 grudnia 2018 r.	3 065 085 zł, tj. 8,15 % w stosunku do dochodów)
8.	Zadłużenie na 31 grudnia 2023 r.	5 000 000 zł, tj. 9,21 w % w stosunku do dochodów)

Od 2011 roku, czyli od kiedy pełnię funkcje wójta gminy, wykonaliśmy ponad 100 różnych inwestycji o wartości 118 mln zł. Podkreślam, że pozyskaliśmy też rekordowe środki- ponad 64 mln zł. Ponadto pomnożyliśmy wartość majątku, modernizując gminne obiekty, tworząc z terenów rolnych (częściowo nieużytków) Strefę Tuszów, jako inwestycję w przyszłość gminy i podnosząc tym samym wartość gruntów.

Zapewniam Państwa, że jako wójt gminy czynię wszystko, aby gmina Tuszów Narodowy była nowoczesna, bezpieczna, przyjazna mieszkańcom, podążała w kierunku rozwoju i pielęgnowała też własne dziedzictwo historyczno - kulturowe.

Dziękuję wszystkim z terenu całej gminy, którzy mnie w tym wspierają szczególnie radnym, sołtysom, moim współpracownikom, druhom strażakom, Kołom Gospodyń Wiejskich, lokalnym liderom i stowarzyszeniom. Dziękuję zaprzyjaźnionym parlamentarzystom: europosłowi Tomaszowi Porębie, senatorowi Zdzisławowi Pupie, ministrowi Zbigniewowi Ziobrze, posłowi Marcinowi Warchołowi. Dziękuję samorządowcom wojewódzkim i powiatowym.

Andrzej Glaz - wójt gminy



Rada Gminy Tuszów Narodowy z wójtem, zastępcą wójta i sekretarzem gminy

Egzotyczny kleszcz już w Polsce?

W Polsce pojawiły się strach przez egzotycznymi kleszczami *Hyalomma*. Naukowcy ostrzegają, że mogą przenosić wirusa krymsko-kongijskiej gorączki krwotocznej. Śmiertelność osób chorujących z powodu wirusa wynosi 10–60 procent. Mamy się czego obawiać?

To już pewne. Egzotyczne kleszcze *Hyalomma* pojawiły się w Europie? Czy dotarły również do Polski? To próbuje ustalić Wydział Biologii Uniwersytetu Warszawskiego.

Na tropie kleszczy gigantów. Naukowcy apelują o pomoc

Maj to miesiąc, w którym kleszcze zaczynają być szczególnie aktywne. Zdaniem ekspertów te pajęczaki są jednym z największych naturalnych zagrożeń dla zdrowia ludzi żyjących w naszej strefie klimatycznej. Można je spotkać przede wszystkim w lasach, ale bytują również na łąkach, w parkach i na działkach rekreacyjnych.



Kleszcze *Hyalomma* to duże pajęczaki z długimi prążkowanymi odnóżami.

Jak podkreślają badacze, to nieprawda, że kleszcze spadają lub skaczą na nas z drzew. Najczęściej wspinają się na trawy i krzewy na wysokość maksymalnie 120-150 cm, gdzie czekają na żywiciela, który „zbiera” je, ocierając się o rośliny. Kleszcze najczęściej wgrzyżają się w naszą skórę w miejscach, gdzie jest ona najdelikatniejsza, np. za uszami, na granicy włosów, na karku, na ramionach, pod pa-

chami, pod biustem, w okolicach pępka, w pachwinach, czy pod kolanami. Ugryzienia kleszczy nie boją, bo pajęczaki te wprowadzają do naszego organizmu substancje znieczulające, przeciwwkrzepliwe i przeciwzapalne.

Od kilku tygodni regularnie pojawia się informacja, że w tym sezonie musimy się chronić przed bardzo groźną odmianą tych pajęczaków, które dotarły do nas z Afryki. Okazuje się, że

jednak larwy i nimfy *Hyalomma* trafiają do Europy, w tym Polski, co roku wraz z migrującymi ptakami. Ich poszukiwaniem w tym sezonie zajęli się badacze z Uniwersytetu Warszawskiego.

W drodze lub po dotarciu na kontynent kleszcze zwykle ginęły z powodu niskiej temperatury i wilgotności. Ciepłe i suche wiosny sprawiły jednak, że kleszcze przeżywają podróż do Europy. Być może. Wyposa-

żone w dobrze rozwinięte oczy sprawnie namierzają potencjalną ofiarę. Opite krwią samice mają rekordowe rozmiary, nawet 1,5–2 cm długości – wyjaśnia prof. Anna Bajer z Wydziału Biologii UW.

Który to kleszcz afrykański, a który nie? Ekspert wyjaśnia

Jak rozpoznać jednak pajęczaki, którymi zainteresowali się badacze? Dr Marta Hajdul-Marwicz, która prowadzi profil Zakładu Kleszczów w Polsce, informuje nas, że kleszcze afrykańskie są większe od naszych rodzimych gatunków, formy dorosłe – ponad dwukrotnie. Mają charakterystyczne długie, pasiaste kończyny, które umożliwiają im szybkie przemieszczanie się. Zachowują się inaczej niż nasze rodzime gatunki – większość kleszczy z rodzaju *Hyalomma* „poluje” na swoje ofiary, poszukując ich aktywnie. Rozmiar, fakt „biegania” oraz możliwe patogeny budzą w nas pewien lęk.

- Ale nie wiemy jeszcze, czy wszystkie patogeny, które klesz-

cze wędrowne przenoszą w cieplejszym klimacie, będą przenoszone u nas, sądzimy, że na razie nie i że wymagane byłoby jeszcze większe złagodzenie klimatu, by było to możliwe. Pamiętać należy, że to są jednak kleszcze, nie potwory i reagują na standardowe repelenty, takie jak DEET oraz środki bójące, np. permetrynę, która – uwaga – jest jednak toksyczna dla kotów! – ostrzega dr Marta Hajdul-Marwicz.

Jak dodaje, zwierzęta należy zabezpieczać przed kleszczami niezależnie od możliwego zagrożenia kleszczami afrykańskimi – nasz lekarz weterynarii z pewnością dobierze właściwy środek zabezpieczający dla pupila, biorąc pod uwagę jego gatunek, rasę i wielkość.

Najważniejsze to zachować spokój. – Kleszcze wędrowne od kilku lat obserwowane są na południowy-zachód i na południe od naszego kraju. Możliwa identyfikacja na Dolnym Śląsku absolutnie nie oznacza jednak inwazji na całą Polskę – uspokaja.

KB

Nadciśnienie tętnicze - cichy zabójca

Blisko 1/3 dorosłych Polaków choruje na nadciśnienie tętnicze, przy czym ponad 20% kobiet i 40% mężczyzn nie zdaje sobie z tego sprawy. Problem nasila się wraz z wiekiem i po 64. roku życia dotyczy już 2/3 mężczyzn i 80% kobiet. Rozpoznanie nadciśnienia tętniczego nie jest trudne, ale to dopiero połowa sukcesu. Konieczne jest skuteczne leczenie - takie, które pozwala osiągnąć prawidłowe wartości ciśnienia tętniczego. Jak walczyć z nadciśnieniem oraz jakie konsekwencje niesie za sobą ta choroba, mówi dr n. med. Tomasz Deptuch, kardiolog z American Heart of Poland.

U 90% pacjentów nadciśnienie tętnicze ma charakter samoistny, a więc nie wynika z jednej konkretnej przyczyny (np. zaburzeń hormonalnych czy zwężenia tętnicy nerkowej). - Wtedy lekarz zaleca modyfikację stylu życia (aktywność fizyczna, prawidłowe odżywianie i redukcja masy

ciała pozwalają obniżyć codzienne wartości ciśnienia) oraz farmakoterapię adekwatną do wartości ciśnienia. Krótko mówiąc, leki i ich docelowe dawki muszą być dobrane tak, żeby wartości ciśnienia tętniczego wróciły do normy – mówi kardiolog American Heart of Poland.

Zmiana stylu życia wpływa nie tylko na wartości ciśnienia, jakie widzimy podczas codziennych pomiarów RR, ale także pozwala zmniejszyć ryzyko powikłań, np. udaru mózgu. O ile nie mamy wpływu na nasz wiek czy płeć, to jest szereg modyfikowalnych czynników ryzyka udaru. Oprócz nadciśnienia tętniczego należą do nich: otyłość, siedzący tryb życia, choroby serca, palenie papierosów, zaburzenia lipidowe, cukrzyca, nadużywanie alkoholu oraz zespół bezdechu sennego.

- Nadciśnienie tętnicze przez długie lata i dekady może przebiegać bezobjawowo lub dawać objawy tak niecharakterystyczne, że zostaną

zlekceważone przez pacjenta. Niestety, im dłużej taki stan trwa, tym większe spustoszenie w organizmie jest w stanie zrobić. Niekontrolowane NT leży u podstaw wielu chorób przewlekłych, które – gdy się rozwiną – znacznie ograniczają jakość życia i skracają jego długość. Należą do nich np. miażdżyca, niewydolność serca, migotanie przedsionków oraz niewydolność nerek. Leczenie tych chorób jest dla pacjenta uciążliwe, wymaga częstych hospitalizacji, leczenia interwencyjnego, a w przypadku niewydolności nerek może prowadzić do dializoterapii – przestrzega dr n. med. Tomasz Deptuch.

Powikłania nadciśnienia tętniczego to nie tylko choroby przewlekłe, należą do nich także zawał serca i udar mózgu, które zagrażają nagłą śmiercią, a w przypadku udaru także ciężką niepełnosprawnością i wymagają natychmiastowej interwencji medycznej w specjalistycznych ośrodkach.

Nadciśnienie tętnicze

zwiększa ryzyko wystąpienia udaru 3 do 6 razy, wraz ze wzrostem wartości ciśnienia to ryzyko dalej rośnie. Zależność ta jest najsilniej wyrażona u pacjentów młodych, do 45 r.ż. Na szczęście istnieje też odwrotna zależność, a więc redukcja wartości ciśnienia skurczowego o 10-12 mmHg i rozkurczowego o 5-6 mmHg powoduje redukcję ryzyka udaru o 37%.

- Naturalna historia nieleczzonego nadciśnienia tętniczego jest zwykle taka: podwyższone ciśnienie uszkadza ściany tętnic prowadzących krew do serca, mózgu, nerek, kończyn dolnych i ułatwia powstawanie miażdżycy. Mięsień sercowy jest zmuszony do pracy pod zwiększonym obciążeniem i przerasta. Z czasem narastają zmiany miażdżycowe, które zamykają tętnice i powodują niedokrwienie narządów. Przerost lewej komory zwiększa opór jej napęnlania, dochodzi do zalegania krwi w przedsionku serca i jego powiększenia. Progresa miażdżycy prowadzi do

powiększenia któregoś ze zmian, co powoduje zawał serca lub udar mózgu. Postępujący przerost serca prowadzi do jego niewydolności, a w powiększonym przedsionku dochodzi do arytmii – migotania przedsionków. O bezpośrednich następstwach zawału i udaru już wspominałem. Migotanie przedsionków prowadzi do powstania skrzepin i zatoru, np. udaru (to kolejny mechanizm, w jakim NT zwiększa ryzyko uszkodzenia mózgu); niewydolność serca powoduje ograniczenie tolerancji wysiłku i znacznie zmniejsza komfort życia – wyjaśnia ekspert American Heart of Poland.

Tę kaskadę zdarzeń, która zwykle trwa wiele lat, można przerwać w każdym momencie, rozpoznając i skutecznie lecąc nadciśnienie tętnicze. Im szybciej to się stanie, tym lepiej.

- Jeżeli nie uda się ustrzec powikłań NT, trzeba pamiętać, na co zwracać uwagę. Zawał serca charakteryzuje się bólem w klatce piersiowej promie-

niującym do ramion, dusznością i osłabieniem. Natomiast udar mózgu manifestuje się zaburzeniami mowy, asymetrią twarzy i osłabieniem mięśni po jednej stronie ciała. W obu przypadkach, szybkie działanie ratunkowe jest kluczowe – wyjaśnia doktor Tomasz Deptuch. - Tutaj naprawdę liczy się każda minuta, mówimy o „złotej godzinie”, w czasie której pacjent powinien trafić do specjalistycznego ośrodka w celu leczenia interwencyjnego. Im szybciej to się stanie, tym większa szansa na powodzenie leczenia i przywrócenie pacjenta do normalnego życia.

Warto zauważyć, że wcześnie wykrycie nadciśnienia tętniczego jest kluczowe dla dalszego postępowania. Niestety, często choroba ta rozwija się bezobjawowo lub objawy są tak niespecyficzne, że łatwo je bagatelizować. Jednakże ignorowanie ich może prowadzić do poważnych konsekwencji, włącznie z zawałem serca lub udarem mózgu.

MW

Encyklopedia

miasta **Mielca**
Józef Witek

MATERIAŁY DO VI TOMU

Zapraszamy również do internetowego wydania encyklopedii na **NOWEJ** stronie www.encyklopedia.mielec.pl**DĄBRÓWKA
OSUCHOWSKA**

, miejscowość – sołectwo w zachodniej części powiatu mieleckiego i południowej części gminy Czermin, przy drogach powiatowych: nr 1 155 (Breń Osuchowski – Dąbrówka Osuchowska) i 1 156 (Trzciana – Kawęczyn). Jej nazwa pochodzi od niewielkiego lasu dębowego – dąbrowy, dąbrówki). Zajmuje powierzchnię 4,84 km

. Ma zabudowę rozproszoną, a częściami wsi są Podlesie i Długa Dąbrówka. Jej teren zamieszkuje około 420 osób (wg stanu na 31 XII 2023 r.). Czynne są także podmioty gospodarcze. Posiada infrastrukturę techniczną: elektroenergetyczną, wodociagową i telekomunikacyjną oraz częściowo gazową. Szczególnym obiektem sakralnym jest kapliczka Matki Bożej Nieustającej Pomocy z 1907 r., wpisana do Rejestru Zabytków, przy której utrzymywana jest tradycja gromadzenia się na nabożeństwa majowe i inne Maryjne. Wyróżniającymi się obiektami są też: Dom Strażaka, Dom Ludowy i dwa bloki mieszkalne z przełomu lat 80. i 90. XX w. Społeczną działalność prowadzi Ochotnicza Straż Pożarna i Koło Gospodyń Wiejskich „Dąbrówka”. Mimo mijających lat nadal żywa jest pamięć o tragicznych wydarzeniach z 1932 r., o czym też informuje pamiątkowa tablica. Niezwykle malownicza i bogata przyroda na tych terenach zainspirowała przyrodników do włączenia Dąbrówki Osuchowskiej w skład projektowanego Przecławskiego Obszaru Chronionego Krajobrazu.

Historia

Badania archeologiczne wykazały, że na opisywanym terenie ludzie przebywali już w okresie paleolitu i mezolitu (9 800 – 5 600 lat p.n.e.), neolitu (5 600 – 2 300 lat p.n.e.), w epoce brązu i wczesnej epoki żelaza (2 400 – 1700 lat p.n.e.) oraz później. Pierwsza pisemna wzmianka o nowej wsi Dąbrówka (później Dąbrówka Osuchowska) pojawiła się w rejestrze poglównego w 1674 r. Mieszkańcy zajmowali się głównie rolnictwem. Teren wsi znajdował się pomiędzy małymi, ale nieure-

gulowanymi rzeczkami (potokami), toteż często był nękany powodziami. W rezultacie I rozbioru Polski (1772) wieś znalazła się pod zaborem austriackim, w ramach Królestwa Galicji i Lodomerii. Historia niewiele mówi o Dąbrówce w czasie krwawej rabacji chłopskiej w 1846 r. i zniesieniu pańszczyzny w 1848 r., może dlatego, że przez pewien czas zniknęła z map i była tylko częścią sąsiedniego Kawęczyna. Po reformie administracyjnej i utworzeniu powiatów w latach 1853-1855 – wieś znalazła się w granicach powiatu zasowskiego, a od 1867 r. – mieleckiego. W 2. poł. XIX w. Dąbrówka była wymieniana w dokumentach jako obszar dworski. W 1888 r. powstała spółka do regulacji Brnia z dopływami. M.in. zbudowano wał prawy Brnia i wał przy Wiśle. Od tego czasu wieś i okolice rzadziej były nękane wylewami. Na przełomie XIX i XX w. zorganizowano szkołę dwuklasową. W tym czasie niektórzy mieszkańcy wsi udali się na emigrację zarobkową do Prus i innych krajów zachodnich. I wojna światowa, a zwłaszcza czterokrotne walki frontowe i dwukrotna okupacja rosyjska (24 IX – 8 X 1914 i 8 XI 1914 – 11 V 1915) pozostawiły po sobie duże zniszczenia. Do skrajnej biedy doprowadziło natomiast rekwirowanie na potrzeby wojska koni, bydła i żywności, a nawet niektórych narzędzi gospodarskich. Odzyskanie niepodległości przez Polskę (XI 1918 r.) stworzyło nadzieję na poprawę poziomu życia. W 1921 r. powiat mielecki został włączony w granice województwa krakowskiego. Odbudowywano wieś ze zniszczeń, rozwijało się życie społeczne. Coraz większe znaczenie zdobywał ruch ludowy i później ZMW „Wici”. Po 1926 r. polityka rolna rządów sanacyjnych sprawiła, że chłopci coraz częściej buntowali się przeciwko degradacji wsi. Eskalacja nastąpiła jesienią 1932 r. Po wielkiej manifestacji chłopskiej w Mielcu 27 X i starciach z policją, niepokoje społeczne przeniosły się na teren wiejski. W dniach 28 – 29 X w Dąbrówce doszło do kolejnych starć chłopów (także z okolicznych wsi) z policją. Zginął 17-letni mieszkaniec Brnia

Osuchowskiego, a ponad 40 osób zostało rannych. Konsekwencją tych wydarzeń były liczne aresztowania, w tym z samej Dąbrówki aż około 40 osób. W 1934 r. wieś weszła w skład gminy zbiorowej Czermin. W tym samym roku niemal cały powiat mielecki znalazł się pod wodą po wylewie rzek. Straty materialne były niewyobrażalne. Po ustąpieniu wody tragiczną sytuację poprawiła nieco pomoc rządu w postaci ziarna żyta jako zapłaty za udział w pracach publicznych przy naprawie dróg, mostów i wałów. Powrót do normalnego funkcjonowania przerwał najazd Niemiec na Polskę i okupacja hitlerowska. Mimo peryferyjnego położenia wieś niejednokrotnie doświadczała terroru okupanta. Wobec niemieckiego okrucieństwa nie pozostawiano obojętnie i w różny sposób uczestniczono w ruchu oporu. Wyzwolenie spod okupacji niemieckiej przyszło w pierwszych dniach sierpnia 1944 r., ale jeszcze wtedy wycofująca się niemiecka artyleria ostrzeliwała wieś. W 1945 r. powiat mielecki został włączony do nowo utworzonego województwa rzeszowskiego. W miejscowej tradycji, a później oficjalnie, utrwaliła się nazwa Dąbrówka Osuchowska, prawdopodobnie od osuszonego terenu po przeprowadzonej regulacji rzeki Breń i melioracji terenu. Wznowiono pracę szkoły. Bez większych kłopotów przeszła parcelacja majątku. W 1957 r. utworzono Ochotniczą Straż Pożarną, a 10 lat później oddano do użytku Dom Strażaka. Także w roku 1957 odbyło się uroczyste odsłonięcie tablicy upamiętniającej krwawe wydarzenia i pacyfikację wsi w 1932 r. Poczynając od lat 50. coraz więcej osób podejmowało dodatkowo pracę poza rolnictwem, najczęściej w mieleckiej WSK. W 1970 r. spośród 328 mieszkańców Dąbrówki Osuchowskiej 90 utrzymywało się z pracy pozarolniczej, a w następnych latach liczba ta systematycznie się powiększała. Grupa osób przeprowadziła się do Mielca. Stałe źródło dochodów miało wpływ na znaczne zmiany w wyglądzie wsi. Budowano murowane domy, zmieniano słomiane pokrycia dachowe na dachówkę lub blachę

itp. W rezultacie reformy administracyjnej w latach 1973-1975 wieś została włączona do gminy zbiorowej Czermin, która pozostała w zmniejszonym województwie rzeszowskim. (Powiaty zostały zlikwidowane.) Po utworzeniu Zbiorczej Szkoły Gminnej w Czerminie – szkoła w Dąbrówce Osuchowskiej została zlikwidowana. W 1977 r. oddano do użytku Dom Ludowy. Sukcesywnie unowocześniano infrastrukturę techniczną, szczególnie po zmianach ustrojowych kraju w latach 90. W 1997 r. gminę Czermin i sąsiednie gminy odwiedziła wielka powódź, która spowodowała wiele zniszczeń materialnych. Dwa lata później, po kolejnej reformie administracyjnej, odrodziły się: powiat mielecki (w kształcie sprzed 1975 r.) i województwo rzeszowskie o zmienionej nazwie - podkarpackie. Pod koniec lat 80. zbudowano dwa bloki mieszkalne, do których pierwsi mieszkańcy wprowadzili się w latach 90. W pierwszym ćwierćwieczu XXI w. w Dąbrówce kontynuowano budowę infrastruktury technicznej oraz unowocześniano architekturę. W 2007 r. obchodzono 50-lecie OSP.

**DRAŁUS MARIA
(z domu MAGDZIARZ)**

, urodzona 11 VIII 1936 r. w Jazwinach, powiat dębicki, córka Stanisława i Antoniny z Pyrkowskich. Absolwentka Liceum Pedagogicznego w Mielcu z maturą w 1954 r. Pracę nauczycielską rozpoczęła w Szkole Podstawowej w Niedźwładzie Dolnej, powiat dębicki. W 1959 r. została przeniesiona do Szkoły Podstawowej w Straszynie. Równocześnie ukończyła Studium Nauczycielskie w Rzeszowie (kierunek: geografia, 1964 r.) oraz szereg kursów specjalistycznych z zakresu wychowania fizycznego, prowadzenia zespołów teatralnych, renowacji wiedzy, matematyki i harcerstwa. W latach 1970-1976 uczyła w Szkole Podstawowej w Sobowie (Tarnobrzeg), a od 1976 r. do 1984 r. była nauczycielką Szkoły Podstawowej nr 5 w Tarnobrzegu. W tym czasie, zgodnie z potrzebami szkoły, zdała egzamin kwalifikacyjny w zakresie nauczania początkowego (1978

r.). Przewodniczyła międzyszkolnemu zespołowi samokształceniowemu nauczycieli klas I-III. W 1984 r. przeszła na emeryturę. Była wszechstronnie utalentowana, m.in. przygotowywała uczniów do konkursów przedmiotowych, prowadziła szkolne zespoły artystyczne i organizowała imprezy. Angażowała się w życie środowiska, m.in. była radną w gminie Straszyn, zbierała fundusze na budowę szkół. Po stanie wojennym w 1983 r. uczestniczyła w reaktywowaniu lokalnych struktur Związku Nauczycielstwa Polskiego. Po przejściu na emeryturę była przewodniczącą Oddziałowej Sekcji Emerytów i Rencistów ZNP, a następnie w latach 1990-1999 przewodniczącą Okręgowej SEiR w Tarnobrzegu. Opiekowała się też Kołem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Ponadto zasiadała w Radzie Nadzorczej ZUS w Tarnobrzegu. Była członkiem chóru ZNP, a następnie chóru parafialnego przy kościele OO. Dominikanów. Dla jego wzmocnienia założyła stowarzyszenie chóralskie i została jego prezesem. Wyróżniona m.in.: Krzyżem Kawalerskim OOP, Złotym Krzyżem Zasługi, Medalem KEN, Złotą Odznaką ZNP i Odznaką za 50-letnią przynależność do ZNP.

**DREWNIAK MARIOLA
(z domu DUSZKIEWICZ),**

urodzona 29 I 1960 r. w Mielcu córka Józefa i Anieli z domu Świątowiec. Absolwentka II Liceum Ogólnokształcącego im. M. Kopernika w Mielcu (profil humanistyczny) z maturą w 1979 r. Studia na Wydziale Humanistycznym (nauczanie początkowe, specjalność nauczycielska) Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Rzeszowie ukończyła w 1983 r. z tytułem magistra. Tańczyła w Zespole Pieśni i Tańca „Rzeszowiacy” (do 1979 r.) i Zespole Pieśni i Tańca WSP „Resovia Saltans” (w czasie studiów). Pracę zawodową rozpoczęła od roku szkolnego 1983/1984 w Szkole Podstawowej nr 8 w Mielcu jako nauczycielka nauczania początkowego. W 1987 r. przeszła do Szkoły Podstawowej nr 7 w Mielcu, a od 1999 r. do końca roku szkolnego 2022/2023

pracowała w Szkole Podstawowej nr 6 w Mielcu, niezmiennie na etacie nauczyciela edukacji wczesnoszkolnej. Równocześnie permanentnie się dokształcała. Ukończyła: Studium Adaptacji Zawodowej IKN Oddział Doskonalenia Nauczycieli (1998 r.), studia podyplomowe „Zarządzanie Oświatą i Przedsiębiorczość” w Wyższej Szkole Gospodarki i Zarządzania w Mielcu (2000 r.) oraz liczne kursy i szkolenia, m.in.: Lider Koordynator WDN (NPDN Tarnobrzeg, 2003 r.), kwalifikacyjny do pracy edukatorskiej (CKPiDN w Mielcu, 2011 r.), dla przewodniczących i koordynatorów sprawdzianów organizowanych przez OKE w Krakowie, dla egzaminatorów w zakresie e-ocenia z wykorzystaniem oprogramowania scoris Assessor (CKE Warszawa, 2011 r.). Uzyskała stopień nauczyciela dyplomowanego i egzaminatora OKE. Współpracowała z CKE w Warszawie i OKE w Krakowie. Prowadziła szkolenia nauczycieli na egzaminatorów sprawdzianu po klasie szóstej na terenie województw: lubelskiego, podkarpackiego i małopolskiego. Była współautorką materiałów i testów egzaminacyjnych. Angażowała się społecznie. Była pomysłodawczynią i główną organizatorką wszystkich „Dziecięcych Rad Miejskich” (2004-2022) – projektu wyróżnionego przez Ministerstwo Edukacji i opublikowanego w e-podręczniku jako tzw. dobra praktyka oraz uhonorowanego listem gratulacyjnym Rzecznika Praw Dziecka. Opiekowała się samorządem uczniowskim w mieleckich szkołach podstawowych nr 7 i 6. Koordynowała akcje charytatywne, m.in. „Daj włos – wygraj życie” na rzecz Fundacji Rak&Roll (darowanie włosów na peruki dla osób leczących się onkologicznie). Została wyróżniona m.in. Złotym Medalem za Długoletnią Służbę, Nagrodą Podkarpackiego Kuratora Oświaty, Nagrodami Prezydenta Miasta Mielca i Nagrodami Dyrektora Szkoły oraz Nagrodą Samorządową w kategorii „Społecznik” Prezydenta Miasta Mielca.

Józef Witek



Wilcze opowieści. Prawo Bieszczadów

Autorem serii „Wilcze opowieści” jest Wiesław Makuch, który urodził się i dzieciństwo spędził w Grzybowie. Potem przez kilka lat - najszczęśliwszych w życiu - mieszkał w Bieszczadach. Po 10-letnim pobycie w tamtejszych lasach zatrudnił się w Nadleśnictwie Mielec. Dziś pracuje w Irlandii Północnej i stamtąd właśnie snuje dla nas „Wilcze opowieści”, o potędze bieszczadzkiej natury i przyjaźni.

Zygmunt Kurdziel, który przedstawiał się jako Zyga, potarł dłonią ogorzałą od słońca twarz i upiwszy spory łyk kolejnej już kawy, zaczął ciągnąć dalej swoją opowieść.

- Dyskretnie sprawdziłem, jakie miałem szanse na powrót do funkcji strażnika łowieckiego. Nie miałem żadnych. Nowy łowczy w otoczeniu prezesa i całego zarządu koła łowieckiego stanowczo sprzeciwił się mojemu powrotowi. Ze zdumieniem zauważyłem twarz zarządu, twarz, które dwa lata wcześniej doprowadziłem na milicję za nieetyczne kłusownictwo. I to ja miałem być tym złym...

Jeden ze stada

Chciałem uciec od tego bagna jak najdalej. Egzystowaliśmy jako tako dzięki żonie, która pracowała w miejscowej szkole jako sprzątaczką. Te kilka hektarów, które odziedziczyła moja żona, zamieniłem w nieźle prosperujące gospodarstwo uprawiające maliny. Zaczęliśmy wychodzić na prostą, gdy nagle pojawili się panowie ze smutnymi twarzami. Znowu zostaliśmy z niczym.

Zrezygnowany, wyruszyłem do lasu, gdzie zawsze otrzymywałem pozytywną energię. Siedząc oparty plecami o kilkusetletniego dęba, poczułem nagle na sobie czyjś wzrok. Tak, byłem pewny. To był on, wódz wilczej watahy, którą znałem przed aresztowaniem i przed „zaszczytną” dwuletnią służbą w jednostce karnej w Orzyszu. Podszedł do mnie na kilka kroków, spojrzał mi w oczy, w których wyczytałem jasne przesłanie: „Jesteś jednym z nas, jesteś wilkiem. Walcz, a my będziemy cię wspierać”.

Z radością poznałem dyskretną siedzibę watahy. Było to miejsce rzadko odwiedzane przez ludzi, miejsce ponurej przeszłości z naszymi sąsiadami ze wschodu. Od tego czasu nastąpiło kilka lat niezłej prosperity na naszym

gospodarstwie. Gdy jakiś czas potem otrzymałem wiadomość, że wilczy wódz odszedł do swojego nieba, wszystko zaczęło się psuć. Nowy przywódca watahy zaczął rządzić od wyeliminowania ewentualnych pretendentów do wilczego tronu, czyli zabicia wszystkich jego dzieci. Chyba coś poszło mu nie tak, bo parę razy widziałem wierną młodszą kopię byłego wodza. Zostaliśmy z młodym niedobitkiem ostrożnymi wobec siebie przyjaciółmi. Parę razy widziałem go, jak polował na gryzonie i ptactwo. Szło mu opornie, bo nikt go tego nie nauczył, jednak instynkt podpowiadał mu, że metoda prób i błędów to najlepszy nauczyciel.

San znad Sanu

Okoliczne potoki pełne były ryb, a ja byłem mistrzem w łowieniu ich na rękę. Często zostawiałem młodemu wilkowi jakąś rybę. Obserwowałem z ukrycia, jak podchodził ostrożnie do podarunku, obwąchiwał i błyskawicznie zniknął w zaroślach ze zdobyczą w zębach. Znałem go San i tak już zostało.

Moja pomocna dłoń chyba nie uszła uwadze nowego wodza watahy. Któregoś jesienno-popołudnia, wracając z rybami i przechodząc przez las, zostałem osaczony przez cztery wilki. One nie chciały ryb, one chciały mnie. Byłem prawie bezbronny. Nie licząc scyzoryka i wędki, nie miałem nic do obrony. Za chwilę okazało się, że nie potrzebowałem żadnej broni. To był San. Zeskoczył ze skarpy i zatrzymał się tuż obok mnie. To nie był ten San, którego widziałem od czasu do czasu, to był San obrońca. Miał już chyba ze dwa i pół roku i przez ten czas naszej znajomości nabrał ciała i mięśni. Moja dyskretna pomoc uczyniła z niego prawdziwego wilczego gladiatora. Stanął tyłem do mnie, pokazując swoim przeciwnikom całą zębatą gamę wilczego uzbrojenia.

- A ruszcie go tylko... - zdawał się mówić do napastników.

Jasne, że mu pomogłem. Zacząłem gwałtownie kręcić wędką, a zwisająca żyłka z haczykiem wydawała świszczące dźwięki. Z wdzięczności za uratowanie skóry zostawiłem mu połowę swoich ryb. Minęło kilka lat i zauważyłem, że wataha rządził nowy przywódca. Nie byłem zdziwiony, że w otoczeniu watahy stoi dobrze mi znany wilk, San.

Barycz, syn Sana

Pod koniec lat 70. dokonałem makabrycznego odkrycia. Mój San został zastrzelony przez jakiegoś łowcę wilczych skór. Gdy pochylony nad jego doczesnymi szczątkami żegnałem się z nim na zawsze, usłyszałem jakiś szmer obok. Odwracając powoli głowę, zauważyłem dużego wilka o mądrym spojrzeniu. Znałem go. To był Barycz, syn Sana. To on przejął dowodzenie. Kilka lat później znalazłem go ciężko rannego, leżącego przy drodze. Zawiozłem go do kliniki w Przemyślu, błagając o ratunek. Wróciłem do domu, mając nikłe nadzieje na spotkanie Barycza ponownie. Gdy rok później spotkałem go ponownie, był w otoczeniu trzech wilków, z których jeden miał szczeciniasty czub na głowie. Zdziwiłem się, że Barycz widzi tylko na jedno oko. Potem nasze drogi rozeszły się na jakiś czas. Wataha przeniosła się w inne miejsce, a ja znowu zostałem postawiony pod ścianą. Moja ukochana córeczka, mająca już 18 lat, poprosiła mnie o chwilę rozmowy w tajemnicy przed swoją matką.

- Jestem w ciąży...

Przytuliłem ją mocno i powiedziałem: - Damy radę, córeczko.

Ująłem jej dłoń i zaprowadziłem do żony: - Będziesz babcią. - Babcia zemdlą.

Po ostatniej kontroli skarbowej na naszej plantacji malin i naliczeniu horrendalnie wysokiego podatku, byliśmy prawie bez oszczędności. Chciałem wyprawić wesele swojej córeczce, ale nie miałem za co. I wtedy zgłosił się do mnie najbogatszy hodowca owiec w okolicy, oferując mi zawrotną sumę pieniędzy za zabicie Lobo. Za te pieniądze mógłbym ożenić córkę.

Zapakowałem swoje uzbrojenie i dla niepoznaki zatrudniłem się u leśniczego Krzysztofa jako robotnik leśny. Potem poznałem pana, panie Piotrze, i dzięki pana opowiadaniom rozumiałem, że mój Barycz teraz nazywa się Colombo, a jego syn Lobo to wielki przyjaciel tego wilka z czubem na głowie o pięknym imieniu - Spartakus. A potem poznałem tę chudą wilczycę o czerwonych oczach. Gdy rozumiałem, co chciałem zrobić dla pieniędzy, poczułem wielką odrazę do swojego postępu. Wróciłem do domu i oddałem wszystkie pieniądze temu bogatemu hodowcy owiec. Po

drodze, czekając na autobus do swojej miejscowości, kupiłem w Dynowie kupon totolotka. Jakież było moje wielkie zdziwienie, gdy sprawdzając ów kupon, rozumiałem, że wygrałem sporą sumę pieniędzy. Wesele córeczki było huczne.

Kilka dni temu dowiedziałem się, że jeden z myśliwych wybiera się w Bieszczady, aby odnaleźć Lobo i otrzymać nagrodę za jego skórę.

- I oto jestem, panie leśniczy. Wypowiadałem się przed panem ze swojego życia i z tej wstydlivej chwili słabości. Mam pewien plan odnośnie uratowania skóry Lobo, ale będę potrzebował pana pomocy.

Leśniczy Piotr Krawczyk wstał i wyciągając dłoń, powiedział do swojego gościa:

- Mówmy sobie po imieniu. Jestem Piotr.

- Zygmunt, dla przyjaciół Zyga.

Akcja: ratunek

Zachodzące słońce czule głaszało okoliczne wzgórza Bieszczadzkiej Doliny. Zapalało rubiny w pierwszych rudziejących liściach brzoź, buków i grabów, informując ludzi i zwierzęta o nadchodzącej jesieni. Cienie dwu- i czteronożnych mieszkańców, okolicznych domów i drzew były nienaturalnie długie. Na skraju doliny stała wilczyca Larentia i patrzyła w kierunku drewnianej chaty z bali, w której mieszkał jej przyjaciel - człowiek, leśniczy Piotr Krawczyk z rodziną.

Dziś miała spotkać kogoś, kto całe życie pomagał jej pobratymcom, jednak w chwili słabości zdecydował, że dla pieniędzy skieruje broń przeciwko wilkowi Lobo. Jej kuzyn Spartakus, który ze swoimi wilczymi muszkietierami roztoczył nad Lobo ochronę nie do pokonania, sprawił, że człowiek ów zrozumiał swój błąd i odstąpił od swojego zamiaru. Wilczyca, kierowana ludzkim, a raczej wilczym odruchem, poprosiła swojego dziadka Chronosa zza Tęczowego Mostu o interwencję, aby zadośćuczynił temu człowiekowi. Tak też się stało.

Czekali już na nią. Na granicy posiadłości, obok samotnej skały, stał jej człowiek Piotr z tym, którego nazywali Zyga. Odys i Ramzes oraz ten mały i hałaśliwy psi wojownik, Duszek, przywitani ją jak długo niewidzianego ukochanego gościa. Podeszła do nich, patrząc badawczo w oczy Zygi i podała mu swoją łapę.

- Gratuluję, Zyga - wyszeptał Piotr. - Zdałeś wilczy test. Larentia podaje łapę tylko ludziom o szlachetnych sercach.

Wilcze wici poszły w las. Pierwszy i jedyny żyjący dziko syn Odysa, wielki Ares - wódz watahy w Bieszczadzkiej Dolinie, przejął dowodzenie nad akcją ratowania Lobo. Syn Aresa, Mars - będący wodzem wilków po baligrodzkiej stronie Chryszczatej w paśmie Wołosania, powiadomił swoich synów, Randała i Bertolfa, będących wodzami wilczej watahy po słowackiej stronie Bieszczadów. Trójkąt Bieszczadzka Dolina, wschodni Wołosan i słowackie Bieszczady został opanowany. Wszystkie wiadomości o zagrożeniu spływały do Aresa i leśniczego Piotra, który dzielił się tymi informacjami z Zyga. Każdy z pracowników leśnych Piotra, leśniczego Andrzeja po baligrodzkiej stronie czy leśniczego Zdenka na Słowacji wiedział, co mają robić, gdy zjawi się ktoś czyhający na Lobo. Okres był bardzo niebezpieczny, bo od kilku dni zaczął się sezon legalnych polowań na jelenie-byki. Było wiele prawdopodobne, że ktoś, kto zjawi się pod pozorem odstrzału jelenia, wystrzeli do Lobo. Gdy pierwsze wrześnie poranne przymrozki ścisnęły kolorowe liście drzew, zjawił się „on”, czyli myśliwy. Pułapka została zarzucona.

Kłęska Ziuta

Ziut, czyli mniej szlachetna odmiana imienia Józef, siedział w myśliwskiej ambonie i nie wierzył własnym oczom. Na linii strzału do tego głupiego wilka stał człowiek w zielonym mundurze.

- Następny idiota - pomyślał.

Nakierował krzyżyk lunety swojego drylinga i wystrzelił obraz. To był on, to był ten leśniczy, o którym swego czasu mówiła cała Polska. Został postrzelony, bo nie chciał oddać swojego głupiego wilka.

Zauważył, że leśnik macha do kogoś ręką. Zerknął w tym kierunku i ze zdziwieniem rozpoznał tego kłusownika, Kurdziela. Co prawda, nikt go nie złapał na kłusownictwie, ale każdy tak o nim mówił. Ba, zdarzyło się, że zapomniał o tym, że sezon na sarny-kozły już się zakończył i nie kto inny, jak ten kłusownik, który wtedy był strażnikiem łowieckim, doprowadził go na posterunek milicji. Tylko interwencja wujka pułkownika uratowała mu wtedy skórę.

Tknięty impulsem skiero-

wał lunetę bardziej na prawo. Poczuł, że resztkę włosów na głowie podnosi mu do góry jego myśliwski kapelusik. Wokół jego ambony stały w niewielkich odstępach wilki. Były wszędzie. Kilkadziesiąt wilków czekało na jego zejście z czatowni, a ci dwaj mężczyźni pośród nich najbardziej. Zauważył orszak zbliżający się do jego ambony. Domyślił się, że ten najbardziej potężny z wilków to wierny przyjaciel leśnika - Odys. Nicco mniejszy, ale uderzająco podobny do Odysa to jego jedyny syn i pozostała wilcza rodzina. Ostatecznie do jego ambony podeszło dwóch mężczyzn i wilk ze szczeciniastym czubem na łbie, oraz ten, na którego polował w otoczeniu dwóch mocno umięśnionych wilków.

- Panie Koperek - usłyszał wołanie leśniczego. - Nie ma pan szans zastrzelić Lobo. Sam pan widzi, kto go chroni. Życzeniem wilków jest, aby zszedł pan na ziemię i oddał swoją broń. Gwarantuję panu nietykalność. Tu są Bieszczady i tutaj wilki i ludzie stanowią swoje prawa.

Potem, będąc już w Miasteczku, zgłosił kradzież broni u komendanta milicji.

- Porucznik Michał Dolina - przedstawił mu się komendant. - Czy to ta broń? - zapytał komendant, kładąc na biurku dobrze znany mu futerał wraz z zawartością.

- Tak, to moja broń, ale chciałem oprotestować sposób, w jaki została mi zabrana.

- Proszę poczekać, panie Koperek, za chwilę będziemy rozmawiać.

Zdumiony patrzył, jak szef milicji zamyka drzwi na klucz i zasłania okna.

- Posłuchaj dupku. Tu są Bieszczady. Powiedz swoim koleśiom łasym na kasę za skórę Lobo, że to, co spotkało ciebie, to jest ostrzeżenie. Następni skończą zagryzieni przez wilki, a ja niestety będę mógł zlecić tylko wykonanie sekcji zwłok. Czy rozumiałeś? Jeśli tak, to podpisz otrzymanie swojej broni i zjeżdżaj stąd, bo zaczynam czuć obrzydzenie.

Michał Dolina, komendant posterunku milicji w Miasteczku w Bieszczadzkiej Dolinie, wiedział, że to ryzykowna gra. Wuj tego łajdaka był pułkownikiem w milicyjnych strukturach. Nie dbał o to. Był bieszczadzkiem gliną i robił swoją robotę najlepiej, jak potrafił. Czasami czuł się jak szeryf w miasteczku na Dzikim Zachodzie.

Wiesław Makuch

AFISZA



KINA GALAKTYKA

REPERTUAR

Mielec, al. Niepodległości 7

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranie?

Wtorek, 21 maja	20:00 - Monster	20:10 - Jutro będzie nasze
14:00 - Istoty Fantastyczne	Piątek, 24 maja	Niedziela, 26 maja
16:00 - Istoty Fantastyczne	15:30 - Istoty Fantastyczne	15:45 - Istoty Fantastyczne
18:00 - Monster	17:30 - Istoty Fantastyczne	17:50 - Istoty Fantastyczne
20:15 - WTOREK Z DO-	18:30 - KINO KOBIETY	20:00 - Jutro będzie nasze
BRYM KINEM - Przysięga	I PIĘKNA SEKRETY - Jutro	Poniedziałek, 27 maja
Ireny	będzie nasze	15:45 - Istoty Fantastyczne
Czwartek, 23 maja	Sobota, 25 maja	17:50 - Istoty Fantastyczne
15:45 - Istoty Fantastyczne	13:00 - Istoty Fantastyczne	20:00 - Jutro będzie nasze
17:45 - Istoty Fantastyczne	18:00 - Istoty Fantastyczne	

Bilety można kupić w kasie kina, a także online przez stronę www.kinogalaktyka.pl

Multikino®

Co w tym tygodniu obejrzymy na ekranach kina?

- Istoty fantastyczne
- Królestwo Planety Małą
- Ucieczka ze zwierzowersum
- Challengers
- Mój Pies Artur
- Back to Black. Historia Amy Winehouse
- Niepokalana
- Katak. Podwodna przygoda
- Hit Man
- Jutro będzie nasze
- Furiosa: A Mad Max Saga

Bilety można kupić w kasie kina, a także online na stronie www.multikino.pl/mielec

Dom Kultury SKK w Mielcu
zaprasza na

KONCERT – POPIS

**DLA MOJEJ
NAJPIĘKNIEJSZEJ
MAMY**

**Dziecięcy Zespół Tańca
„ZIEMIA MIELECKA”**
gr. młodsza

TEATR „PSTRYK”
Filia „Kulturnik” Domu Kultury SKK Mielec

OGNIŚKO BALETOWE
Filia „Kulturnik” Domu Kultury SKK Mielec

25 maja 2024, godz. 16.00
sala widowiskowa Domu Kultury SKK w Mielcu

Bilety w cenie 15 zł w kasie kina Galaktyka (dni robocze od godziny 12:00, w soboty i niedziele – godzinę przed seansem kinowym, w środy – kasa nieczynna) oraz online: bilety.kinogalaktyka.pl.

patronat główny:

patronat medialny:

patronat medialny:

patronat medialny:

patronat medialny:

patronat medialny:

**WERNISAŻ
VII WYSTAWY RĘKODZIEŁA
LUDOWEGO I ARTYSTYCZNEGO
ZIEMI TUSZOWSKIEJ**

28 MAJA 2024 R.
godz. 18:00

sala wystawowa Gminnego Ośrodka Kultury w Grochowie

A Grand Prix wędruje do... „Flamingów”

„Flamingi” wylatają! Na VIII Międzynarodowym Festiwalu Tańca „WAWELSKIE SKARBYS” w Krakowie zespół zdobył Grand Prix festiwalu, czyli crème de la crème przyznanych nagród i wyróżnień.

W konkursie brało udział

wiele zespołów z Polski oraz duża reprezentacja taneczna z Ukrainy. Mielczanki zdobyły nagrodę w grupie uczestników od 12 do 17 lat (juniorska). Festiwal odbył się w Krakowie w dniach od 10 do 13 maja i rozgrywany był w kilku kategoriach artystycznych, m.in. tanecznej,

wokalnej, instrumentalnej, chóralnej, folklorystycznej, teatralnej. - To niesamowite wyróżnienie jest dla nas źródłem radości i motywacji do dalszej pracy. Dziękujemy wszystkim, którzy nas wspierają, oraz organizatorom za wspaniałą atmosferę i niezapomniane chwile spędzo-

ne w Krakowie – podsumowują na swoim profilu na FB tancerki Zespołu Tańca Nowoczesnego Flamingi.

Gratulacje należą się Annie Leszkiewicz, która zespół prowadzi i jest autorką choreografii. Zespół działa w Domu Kultury SKK.

MW



Grupa „Flamingi” pokazała się na festiwalu z najlepszej strony.

s
u
d
o
k
u

3		7			9		5	6
6					1		8	
8				6		3		
4	1	6		5	2		7	8
					7	4		
	7	2	1		4		6	3
2	3					7	9	
	5	9		7	8			
7	6	4		2			1	5

8	9				2	5		
7	2				1	8	6	
	1			9				2
			9	6		3	7	5
3			7				2	
		2					4	8
	7				3	2		
	4			8			5	3

4		6		3			9	8
9			2	4			1	
	2		6				4	
8		2		5				9
				1	9			2
		3						
2				8	6	5		
							6	
	4	5	1					

Krzyżówka

Prawidłowe rozwiązanie ostatniej krzyżówki brzmi: „Kto wiele mówi, mało czyni”. Po odbiór nagrody - książki zapraszamy w tym tygodniu panią Beatę Kuroś z Mielca. Czekamy też na rozwiązanie naszej najnowszej krzyżówki, które można wystać lub przynieść osobiście tylko na oryginalnych kuponach z gazety. Życzymy dobrej zabawy.

Metylo- wy lub rekty- fikowany	Impreza na łonie natury	▼	Napój w kuflu Cztery kwartały	▼	Topiona lutow- nicą	Ważnie, sprze- czki	Łądowy znak nawi- gacyjny	Państwo na Pacyfiku	Złom metalo- wy, odpadki	▼	Boko- brody	▼	Graniczy z Etiopią	▼	Odmiana tlenu	Zgrubie- nie na skórze					
►		10		26				Podod- ział w kawalerii	►												
Gombro- wiczows- ka księż- niczka	►					Przyrząd gimnasty- czny	►			17	Marsz- czony kołnier Prezent	►		5							
Wstążka we włosach	15							Doprow- adza do ugody	►												
Grob- wiec Cheopsa	9	Polska pieśń patrioty- czna	Wywoł- uje uczu- lenie	Minerał skało- twórca		Instru- ment smycz- kowy	4		24			Naj- większe miasto Moraw	►								
►								Stan w zachod- niej Brazylji	6				Wierny czworo- nóg		Jednogło- śnie w muzyce	8					
Drogo- cenny naszyj- nik				7	22							New- man, aktor									
Zadawa- ny łgarzowi	Drewno na jachtowe pokłady				Wzno- szony za zdrowie											Stołowy lub ziemny		Na koszulce piłkarza	1	Trasa tury- styczna	
Miara drogich kamieni																			20	18	
Atrybut operatora film- owego		Komen- tarz do Biblii		Część składo- wa pa- leniska												Chrust do palenia					13
►	16		11													Siły zbrojne	Gramo- cząs- teczka	►			
Znak odejmo- wania	►	21				Spód	►	Klatka filmowa Widz na trybunie	►	Przepo- wiada przy- szłość	Pas ściętej trawy	Nat- chnienie poety	23	3							
Uszko- dzenie ciała	Płaszczy- zna pochyla	25	Groźny szkodnik upraw Korab	►						Psia noga	►										
Forma mono- polu	►			14	►	►						Facho- wiec w jakiejś dzie- dzinie	►		Duchow- ny praw- wos- ławny	Stworzo- na z żebra Adama	Miara grubości desek				
Suro- wiec na świecie	►						Manko w kasie	►							19						
►				Braxton z estrady	►			2	Chro- ni kopyto kon- ia	►											
Sobota w juda- izmie	►						Odmie- rzany przez zegar	►			12	Wielobar- wny kamień ozdobny	►								

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26

Zdarzyło się na raz festynie

Proboszcz naszej parafii jest prawdziwie świętym człowiekiem... jeśli można tak powiedzieć o jakimkolwiek żyjącym. Ksiądz Stefan całymi dniami modli się na różańcu, rozważa Pismo święte, czyta żywoty świętych...

Jest przy tym tak roztargniony, że nieraz dziwię się, że przez tyle lat zdołał odprawić msze święte bez większych skandali... Choć nieraz, przyznając, budziłam go ze snów na jawie na pięć minut rozpoczęciem nabożeństwa. Pewnie by nie wiedział, kiedy i czy w ogóle ostatnio zjadł śniadanie.

Na szczęście ma od taki spraw mnie – czyli gospodynię na plebani. Nieraz już planowałam, że może czas mi iść na emeryturę, posiedzieć z wnukami, zając się poważnie ogrodem... Ale kiedy pomyślę, jak sobie wtedy poradzi ksiądz Stefan, opuszczony, bez nikogo, kto by potrząsnął nim za ramię, kiedy zbliża się pora mszy świętej... To wraca mi rozsądek. Tak jak w małżeństwie, żona jest szyją, która kręci całym domem, tak i w naszej parafii niewiele rzeczy może się obejść bez mojej wiedzy.

Na ten przykład ostatnio ksiądz proboszcz wrócił z kurii bardzo przygnębiony. Oni nie jest taki, żeby to co w głowie, miał i na języku. Wiedziałam

jednak, że kiedyś zwierzy mi się ze swojego przygnębienia. Utarłam, nasmażyłam mu placków ziemniaczanych – jego ulubionych – bo w końcu przez żołądek najlepsza droga do każdego serca.

- Ehh, pani Anielciu – westchnął, nabijając ostatnią sztukę na widelec. - Biskup niezbyt ze mnie zadowolony...

- Co też ksiądz proboszcz mówi! - aż załamalam ręce. Lepszego człowieka to ze świecą trudno znaleźć, a ten – niezadowolony? - A co takiego ma do zarzucenia!?

- Że ludzi coraz mniej na msze przychodzi, sakramentalnych związków też niewiele... - mruknął. - Mówią, że młodych teraz trzeba zachęcić do przychodzenia do kościoła, ale ja się na tym nie znam!

Jakby ktoś chciał ze mną porozmawiać o teologii, o doktrynach kościelnych, to z pocałowaniem ręki, ale kto z młodych chciałby rozmawiać o świętym Tomaszu albo Augustynie...

Zasępiłam się, bo w tym przypadku ja też nie mogłam pomóc, bo nie wiedziałam jak. Rzeczywiście, kiedyś, kiedy był jeszcze u nas wikariusz, to działały jakieś kółka dla młodzieży, organizował rajdy rowerowe, pokazy katolickich filmów... Ale potem wikariusza nam zabrali, bo księży coraz mniej i ktoś tam na górze zdecydował, że sam

proboszcz na naszej parafii poradzić sobie musi. No i radził sobie, ale z młodzieżą to nie bardzo wspólny język umiał znaleźć. To jak miał niby ich do kościoła zachęcić? Kazaniem, nawet najpiękniejszym, to trudno dzisiaj zrobić na kimś wrażenie...

Gryzłam się więc ja, gryzł też i proboszcz. W niedzielę przyjrzałam się krytycznym okiem wspólnocie naszych wiernych. Cóż, nie dało się ukryć, że stanowiły ją prawie tylko i wyłącznie siwe głowy. Przyznając, że kazania księdza Stefana może są i przydługie, ale co poradzić na to, że ma tyle do powiedzenia?

Po powrocie z mszy zaczęłam moją sąsiadkę, która ma małą córeczkę, czemu nie chodzi do nas do kościoła, tylko jeździ do sąsiedniego miasteczka.

- Ksiądz tak przemawia, że nic z tego nie rozumiem, a co dopiero dziecko. - westchnęła. - Nudzi się i jest marudna i ani ja, ani ona nic z tej mszy nie wynosimy...

Tak, tu był pies pogrzebany... Nie chciałam jednak zgnać księdza Stefana do końca, więc nie powiedziałam mu, czemu frekwencja tak kuleje.

Pewnego dnia ksiądz Stefan wszedł do kuchni, w której lepiłam pierogi, dziwnie podekscytowany.

- Wiem już, co zrobić! - oznajmił mi. - Zrobimy festyn rodzinny dla naszych parafian!

Nie wiedziałam w sumie, czy klasnąć w dłonie, czy je załamać. To mógł być świetny pomysł... Ale, znając księdza Stefana, wszystko mogło pójść nie tak. Przygotował się jednak solidnie. Odłożył na chwilę wszystkie swoje grubaśne książki na bok i zaczął jakby bardziej interesować się tym, co się dzieje wokół niego. Poprosił kilka kobiet o przygotowanie ciast, młodzież zachęcił do przygotowania krótkiego koncertu i występu kabaretowego – choć nie jestem pewna, czy w ogóle wie, co to takiego jest – dla dzieci nakupował cukierków, przyszykował też jakieś konkursy, choć mi wydawały się rodem z naszych, bardzo już odległych czasów – wyścigi w worku, bieg z jajkiem na łyżce...

- No, pani Anielciu – zacierał ręce. - Chyba teraz nikt już mi nie zarzuci, że się nie staram.

Cóż, tego na pewno nie można mu było zarzucić. Jestem jednak pewna, że gdyby nie mój zdrowy rozsądek, to prędzej to wszystko skończyłoby się katastrofą. To ja ustalałam wypożyczenie stołów i ławek z sołtysiem, bo inaczej wszyscy musieliby stać albo siedzieć na zielonej trawce. Może dzieciom by się to spodobało, ale starszym paniom – niekoniecznie... Pożytyłam też od siostry lodówkę, żeby gdzieś trzymać te przyniesione ciasta.

Dzień Festynu Rodzinnego – bo takie dumne miano przybrał w ogłoszeniach w lokalnej gazecie – wstał piękny jak marzenie. Ludzie – dopisali. Cieszyłam się z tego strasznie bo już sobie wyobrażałam, co się stanie, jeśli jednak nikt nie przyjdzie... Ksiądz proboszcz załamał by się jak amen w pacierzu! Jednak rozrywka to zawsze rozrywka, przyciąga ludzi. Az miło się na sercu robiło, kiedy na placu obok kościoła ganiały dzieciaki, starsi rozmawiali za stołami panował gwar, radość, młodzież na scenie śpiewała piosenki, które może nie do końca licowały z powagą kościoła... No jasne, że tak nie mogło być na co dzień, bo przecież kościół wymaga jakiegoś skupienia, ale szkoda mi było, że nie jest tak częściej.

Ksiądz proboszcz przechrzątał się dookoła jak dobry gospodarz i doglądał, czy wszystko jest tak, jak należy. I wszystko było... do czasu owego nieszczęsnego wyścigu z jajkami. Ugotowałam wcześniej cały rondel jajek. Jednak byłam zajęta rozmową z członkiniami koła Caritas i po jajka poszedł ksiądz Stefan. Ani się obejrzałam, rozdał po jednym i po łyżce z najlepszego kompletu wszystkim startującym.

- Żebyśmy się ich tylko doliczyli – mruknęłam pod nosem. Żeby wtedy widział, że łyżki będą moim ostatnim zmartwie-

niem... W wyścigu wzięło udział sporo osób, nawet starszych, którym chyba przypominały się młode lata. Więcej, sam ksiądz Stefan stanął w szranki! Na gwizdek posterunkowego ruszyli.

Pierwsza potknęła się dyrektorka szkoły. Ze zgrozą patrzyłam, jak jajko z trzaskiem odbija się od jej nóg i zalewa piękną, białą sukienkę. Następnie w jajechną kałużę wbiegł radny zamszowymi butami. Pośliznął się jak długi, jego jajko z kolei zatoczyło piękny łuk i uderzyło jakiegoś malucha, który zaniósł się głośnym płaczem. Wszyscy przystanęli jak na komendę, jedynie trochę przygluchawy stary Franek parł do przodu. Ksiądz Stefan miał bardzo niewyraźną minę. Aby uratować sytuację, zgarnęłam ze sobą dyrektorkę i radnego na plebanie i zaproponowałam pomoc w czyszczeniu ich odzienia. Kiedy skończyłam, okazało się, że festyn też już ma się ku końcowi. Zostały tylko, jak to zwykle bywa po zabawie, smętne resztki do posprzątania.

- Jakoś wolę chyba średnowiecznych filozofów od tych nowoczesnych piosenkarzy – stwierdził ponuro ksiądz proboszcz. - Jakoś nie umiem znaleźć sensu w tych nowoczesnych piosenkach...

Opowiadanie przesłała nasza czytelniczka.

HOROSKOP

Baran (21.03 - 19.04)

W nadchodzącym tygodniu poczujesz przypływ energii, która pozwoli ci podjąć nowe wyzwania. Twoja determinacja i chęć do działania będą na wysokim poziomie, co sprawi, że będziesz w stanie przekonać innych do swoich pomysłów. W pracy możesz spodziewać się pozytywnych zmian, które przyniosą nowe możliwości. Uważaj jednak, aby nie działać zbyt impulsywnie, szczególnie w sprawach finansowych. W relacjach miłosnych bądź otwarty na dyskusje, które mogą wyjaśnić nieporozumienia.

Byk (20.04 - 22.05)

Ten tydzień przyniesie spokój i stabilizację w wielu aspektach twojego życia. To dobry czas na rozwijanie osobistych projektów i inwestowanie w relacje, które są dla ciebie ważne. W pracy możliwe są konstruktywne rozmowy z przełożonymi, które mogą przyczynić się do twojego zawodowego rozwoju. W życiu prywatnym zadbaj o bliskich i poświęć im więcej uwagi. Twój związek zyska na głębi, jeśli pokażesz więcej empatii i zrozumienia.

Bliznięta (23.05 - 21.06)

Będzie to tydzień pełen komunikacji i nawiązywania nowych kontaktów. Twoja naturalna zdolność do adaptacji pozwoli ci łatwo nawiązywać nowe znajomości, które mogą okazać się korzystne w przyszłości. W pracy skup się na rozwią-

zywaniu problemów zespołowych i bądź gotów do podjęcia nowych wyzwań. W miłości spodziewaj się, że otwartość na rozmowy przyniesie zrozumienie i wzajemne zaufanie.

Rak (22.06 - 22.07)

Czas na introspekcję i refleksję. Skorzystaj z tego tygodnia, aby zastanowić się nad swoimi emocjami i tym, co naprawdę jest dla ciebie ważne. Może to być dobry czas na zakończenie projektów, które długo ci obciążały. W pracy szukaj wsparcia u zaufanych kolegów. W sprawach sercowych bądź szczerzy i nie bój się wyrażać swoich prawdziwych uczuć.

Lew (23.07 - 23.08)

Energia i charyzma, które ci towarzyszą, pozwolą ci w tym tygodniu na osiągnięcie wielu sukcesów. To czas, by pokazać swoje zdolności przywódcze i zainicjować nowe projekty. W pracy twoja kreatywność zostanie zauważona i doceniona. W życiu osobistym zadbaj o to, aby twoje działania były równie energiczne jak w pracy. Otwartość i szczerść przyniosą pozytywne zmiany w relacjach.

Panna (24.08 - 22.09)

Skup się na szczegółach i organizacji w nadchodzącym tygodniu. Twoja zdolność do analizy i planowania pomoże ci w realizacji trudnych zadań. W pracy może pojawić się możliwość wzięcia

udziału w nowym projekcie, który wymaga dokładności i precyzji. W domu spróbuj znaleźć równowagę między pracą a życiem prywatnym, co może okazać się kluczowe dla utrzymania dobrego samopoczucia.

Waga (23.09 - 22.10)

W nadchodzącym tygodniu harmonia i równowaga będą kluczowe. Może to być czas, w którym uda ci się rozwiązać trwające spory czy napięcia. W pracy szukaj kompromisów i współpracy, aby osiągnąć najlepsze wyniki. W życiu prywatnym skup się na budowaniu silnych i zdrowych relacji. Znajdź czas na rozmowy z bliskimi, które pomogą ci lepiej zrozumieć ich potrzeby oraz wyrazić własne oczekiwania.

Skorpion (23.10 - 21.11)

Tydzień może przynieść wyzwania, ale też dużą satysfakcję z ich pokonywania. Twoja intuicja będzie niezwykle silna, więc zaufaj jej, zwłaszcza w decyzjach zawodowych. W pracy możesz zostać postawiony przed trudnymi zadaniami, które będą wymagały od ciebie determinacji i głębokiego zaangażowania. W życiu osobistym pasja i głębia uczuć mogą prowadzić do intensywnych, ale budujących relacji.

Strzelec (22.11 - 21.12)

To tydzień pełen przygód i nowych doświadczeń. Twoja naturalna ciekawość i entuzjazm popchną cię do próbowania nowych rzeczy. W pracy może pojawić się okazja do udziału w ciekawym projekcie lub podróży służbowej. Skorzystaj z tej szansy, aby rozwinąć swoje umiejętności i zdobyć

nową wiedzę. W życiu osobistym dziel się swoimi przeżyciami z bliskimi, co umocni wasze relacje.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

Tydzień skupiony na osiągnięciach i odpowiedzialności. Możesz odczuwać większą presję, zarówno w pracy, jak i w domu, ale twoja zdolność do zarządzania i planowania pozwoli ci sprostać oczekiwaniom. W miejscu pracy twoje wysiłki mogą zostać zauważone i docenione przez przełożonych. W relacjach pamiętaj, aby nie zaniedbywać emocjonalnych aspektów życia; znajdź czas na intymne momenty z bliskimi.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Tydzień pełen innowacji i eksperymentów. Twoja naturalna skłonność do myślenia nieszablonowego zaowocuje ciekawymi pomysłami. W pracy nie bój się przedstawić swoich kreatywnych rozwiązań - mogą one przyciągnąć uwagę ważnych osób. W życiu osobistym eksploruj nowe formy spędzania czasu z ludźmi, którzy są dla ciebie ważni. To dobry czas na eksperymentowanie i odkrywanie nowych aspektów relacji.

Ryby (19.02 - 20.03)

Tydzień zachęcający do refleksji i zrozumienia głębszych emocji. Możesz odkrywać nowe warstwy swojej osobowości lub zrozumieć coś ważnego o osobach, które są wokół ciebie. W pracy skup się na zadaniach wymagających intuicji i kreatywnego myślenia. W relacjach bądź gotów na głębokie rozmowy, które mogą zbliżyć cię do innych na nowych poziomach.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odwołania lub unieważnienia przetargu w każdym czasie, a także odstąpienie od aktu notarialnego bez podania przyczyn,
Dodatkowych informacji udziela Dział Członkowsko-Mieszkaniowy Spółdzielni przy ul. Staffa 4a, pokój nr 20, tel. 17 583-07-74, 17 583 – 77 – 01.

MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI

• Mycie Kostki Brukowej • Mycie Dachów • Mycie Elewacji

tel. 606 970 587

Zdrowie i uroda

■ PSYCHIATRIA

■ **Agnieszka Chmielik - specjalista psychiatra, Mielec, ul. Sienkiewicza 57/1. Tel. 727 588 585**

■ REUMATOLOG

■ **PRYWATNY GABINET LEKARSKI REUMATOLOGICZNY dr n. med. Agnieszka Przygoda-Dreher; specjalista chorób wewnętrznych REUMATOLOG / asystentka Kliniki Reumatologii w Lublinie/ - USG - stawów; kapilaroskopia;**

- konsultacje, diagnostyka i leczenie. Mielec ul. Partyzantów 23, Centrum Medyczne Medyk NZOZ. Tel. 516 783 720

■ UROLOGIA

■ **Gabinet Urologiczny USG Mielec, ul. Wolności 56. Rejestracja 519 115 649. lek med Piotr Cwenar Specjalista Urolog FEBU CZWARTEK 16.00-19.00 Tel. 609 833 739**

Ogłoszenia drobne

■ USŁUGI

■ **CZYSZCZENIE, PRANIE DY-**

WANÓW I WYKŁADZIN. W cenie usługi: mechaniczne trzepanie, pranie dwustronne, dokładne płukanie, suszenie, a także transport dywanów. POSIADAMY PROFESJONALNE MASZYNY PRALNICZE, dywan zawsze dokładnie wysuszony i wyprany. Tel. 608 047 712

■ **Usługi remontowe: płytki, malowanie, zabudowa G-K, szpachlowanie. Tel. 516 199 782**

■ **MALOWANIE DACHÓW TEL. 516 267 207**

■ **CYKLINOWANIE, układanie, renowacja parkietów, USUWANIE SUBITU. Tel. 880 597 732**

■ **MALOWANIE DACHÓW. TEL. 604 217 219**

■ **KOŁDREX. Z klienta pierzyn szycie kołder, pranie pierza. Tel. 501 542 346**

■ **MALOWANIE DACHÓW, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700**

■ **MALOWANIE DACHÓW, szpachlowanie, obróbka kominów, odśnieżanie dachów, prace wysokościowe, układanie paneli, wymiana rynien, pokrycia dachowe, podbicia dachowe, ścinanie drzew, krycie papą. Tel. 600 756 447.**

■ **Świadczę usługi rębakiem**

i gałęziarką na miejscu u klienta. Tel. 887 342 259

■ SPRZEDAŻ

■ **Ferma Kuzara Zdziarzec 106A informuje o sprzedaży: kokoszki - 9 tygodniowe od 9 kwietnia, brojlery kurczęta - 3 tygodniowe od 8 maja, 5 tygodniowe 2 kwietnia oraz 22 maja. Tel. 886 576 191, 739 955 771, 698 134 148**

■ MOTORYZACJA

■ **KUPIĘ MOTOCYKLE: WSK, MZ, Simson, Romet, KOMAR, Fiat 125 P, itp. Tel. 721 029 688**



DOTACJE

- kompletne elektrownie fotowoltaiczne
- sprzedaż hurtowa i detaliczna paneli fotowoltaicznych
- sprzedaż inwerterów solarnych (falowników)
- osprzęt, kable, uchwyty i listwy montażowe
- serwis instalacji
- montaż i odbiory
- fachowe doradztwo
- klimatyzacje,
- pompy ciepła

tel. 729 336 749
biuro@solar-energia.com.pl
www.solar-energia.com.pl

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528



WYJĄTKOWE CENY!

39-300 MIELEC, UL. BIERNACKIEGO 1/1
tel: 507 145 007, 796 046 555
500 006 470

NOWE DOMY W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ

www.nowabud.mielec.pl

SKUP BMW WSZYSTKICH MODELI

starszych, młodszych, całych, uszkodzonych oraz Anglików.

Do 20 000 zł. Tel. 793 282 882



DODAJ OGŁOSZENIE DROBNE

w gazecie i na portalu KORSO

ZA DARMO!

Przedłużamy promocję do końca maja!

*Chcesz sprzedać rower, używany samochód, zabawki, ubrania, wynająć mieszkanie, czy też szukasz pracy?
Teraz możesz dodać swoje ogłoszenie bez żadnych kosztów.*

BEZPŁATNE OGŁOSZENIE DROBNE

Wypełnij i wyślij na adres Redakcji lub prześlij skan/zdjęcie na adres sekretariat@korso.pl

TREŚĆ OGŁOSZENIA (do 25 słów)

NR TELEFONU

Zgodnie z art. 23 ust. 1 pkt 1 i art. 27 ust. 2 pkt 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych wyrażam zgodę na przetwarzanie danych osobowych.

Imię i nazwisko

Podpis

Kupon ważny do: 24.05.2024

KORSO
TYGODNIK REGIONALNY

Na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku - o gospodarce nieruchomościami (jednolity tekst Dz. U. z 2023r, poz. 344 ze zm.) Starosta Powiatu Mieleckiego informuje, że na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Mielcu, tablicy ogłoszeń w siedzibie Starostwa Powiatowego w Mielcu oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędach Gmin Powiatu Mieleckiego został zamieszczony wykaz nieruchomości położonych w Mielcu, obręb 3- Przemysłowy, oznaczonych w ewidencji gruntów jako działka ewidencyjna 51 o pow. 3,7541ha, obj. KW TB1M/00067625/9 oraz 82/4 o pow. 2,7391 ha, 94/6 o pow. 0,2984 ha, obj. KW TB1M/00045821/3, stanowiących własność Skarbu Państwa przeznaczonych do zbycia w trybie bezprzetargowym na rzecz użytkownika wieczystego w związku z przepisami epizodycznymi dotyczącymi roszczenia o sprzedaż nieruchomości gruntowej na rzecz użytkownika wieczystego (art.198 g – art.198 l cyt. ustawy o gospodarce nieruchomościami).

Na podstawie art. 38 ust.1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tj. Dz. U. z 2023 r, poz. 344, ze zm.) oraz Rozporządzenia Rady Ministrów dnia 14 września 2004 r. w sprawie Sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (tj. Dz.U. z 2021 r, poz. 2213)

Burmistrz Przecławia ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż nieruchomości stanowiących własność Gminy Przecław.

Przetarg odbędzie się dnia 27 czerwca 2024 r. o godzinie 900 w siedzibie Urzędu Miejskiego w Przecławiu (sala narad).

Przedmiotem sprzedaży są nieruchomości położone w **Wylowie**, gm. Przecław, to jest:

działka 156/1 o pow. 0,2047 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 69 750,00 zł - wadium 3 487,50 zł
działka 156/2 o pow. 0,1825 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 62 700,00 zł - wadium 3 135,00 zł
działka 156/3 o pow. 0,0950 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 34 800,00 zł - wadium 1 740,00 zł
działka 156/5 o pow. 0,0958 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 35 100,00 zł - wadium 1 755,00 zł
działka 156/6 o pow. 0,2132 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 76 200,00 zł - wadium 3 810,00 zł
działka 156/11 o pow. 0,1016 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 36 900,00 zł - wadium 1 845,00 zł
działka 156/12 o pow. 0,1023 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 37 200,00 zł - wadium 1 860,00 zł
działka 156/13 o pow. 0,1022 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 37 100,00 zł - wadium 1 855,00 zł
działka 156/14 o pow. 0,1832 ha wraz z udziałem wynoszącym 1/13 część dz. 156/7 o pow. w całości 0,1702 ha - cena wywoławcza 64 600,00 zł - wadium 3 230,00 zł

Dla ww. działek Sąd Rejonowy w Mielcu prowadzi księgi wieczyste numer: TB1M/00097699/7 i TB1M/00099664/7. Ww. działki nie są zabudowane, nie są obciążone. Działka 156/7 – stanowi drogę wewnętrzną. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego Gminy Przecław dotyczący terenu działek stracił ważność z dniem 31.12.2003 r. Ww. działki powstały z podziału działki 156 dla której Burmistrz Przecławia dnia 25.05.2022 r. wydała decyzję o warunkach zabudowy: IR.6830.19.2022 dla inwestycji polegającej na budowie trzynastu budynków mieszkalnych jednorodzinnych wraz z trzynastoma budynkami gospodarczo-garażowymi. Cena wywoławcza działek nie zawiera podatku VAT. Podatek ten w wysokości 23% będzie doliczony do cen nabycia ustalonych w wyniku przetargów. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wyżej podanej wysokości najpóźniej **do dnia 24.06.2024 r.** przelewem na konto Urzędu Miejskiego w Przecławiu - Bank Spółdzielczy w Przecławiu nr **62 9184 0004 2001 0000 0286 0003**. W tytule przelewu należy podać nr działki której dotyczy wpłacane wadium. Niniejsze ogłoszenie wywieszono na tablicy ogłoszeń Urzędu Miejskiego w Przecławiu, tablicach wszystkich sołectw Gminy Przecław, na stronie internetowej Urzędu i Biuletynie Informacji Publicznej Urzędu Miejskiego w Przecławiu.

Szczegółowe informacje na temat sprzedawanych nieruchomości można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Przecławiu pokój nr 13 C lub pod nr telefonów: (17) 2276711, (17) 2276723.

■ Sprzedam Fiat Uno kolor niebieski metalik, wymieniony nowy układ wydechowy, rok prod. 2001, poj. 900, przebieg 140 000, cena 2700 zł. Tel. 518 393 982

Nieruchomości

■ **SPRZEDAŻ MIESZKAŃ**

■ Sprzedam mieszkanie w Mielcu ul. Kusocińskiego, 39 m2, III piętro, 2 pokoje - cena 250 tys zł. AGENCJA NIERUCHOMOŚCI Nowe Horyzonty. Ul. 3 Maja 2a, tel. 690 001 202, 690 002 104. Zapraszamy do biura i na stronę: www.nowe-horyzonty.biz

■ **LOKALE WYNAJEM/SPRZEDAŻ**

■ Do wynajęcia pomieszczenia pod działalność gospodarczą, usługi i gabinety. Stary Mielec ul. Batorego 13. Tel. 606 954 495, 607 320 651

■ **SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI**

■ Sprzedam pole 4,67 ha w Cmolasie, gmina Cmolos - w tym dwie działki budowlane, jedna uzbrojona na starym obejściu, druga obok. Cena do uzgodnienia. Telefon kontaktowy: 721 738 103

■ Do sprzedania działka 11 ar (23,5 x 44,5), ul. Wolności, nr 2367/17 i 2367/16, droga dojazdowa 2367/2. Cena 36000 za 1 ar do negocjacji. Tel. 518 646 939

■ Sprzedam działkę rekreacyjną 5 arową na Metalowcu, Al. Winorośli, nr działki 473. Tel. 17 583 11 15

■ **KOREPETYCJE**

■ Korepetycje z języka niemieckiego, przygotowanie do wyjazdu za granicę. Możliwość lekcji online. Tel. 792 488 603

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny



JESTEŚMY DLA CIEBIE NA



facebook.com/KorsoMieleckie/



HOTEL POLSKI

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY | URODZINY | JUBILEUSZE | SPOTKANIA RODZINNE

Mielec, ul. Biernackiego 12 | restauracja@hotelpolski.pl | tel. 513130623

Biuro Pośrednictwa i Usług „A & Z GORTADT”
WWW.GORTADT.COM.PL
Telefon: 17 583-15-15, 602-739-263

DOMY DO SPRZEDAŻY
Mielec – ODJ. Wolnostojący, 6 pokoi, 130m2. Działka 798m2. Trzy garaże w odrębnym budynku. Oferta SB/1876.



MIESZKANIE DO SPRZEDAŻY
Mielec – Osiedle. Centrum, wieżowiec, VII piętro, 65 m². Umeblowane. Oferta SM/1875.

DZIAŁKI DO SPRZEDAŻY

- Żarówka – 2,15 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Żarówka – 2,3 ha, działka rolna. Oferta SD/1874
- Ławnica – 2.600 m2, przy wschodniej obwodnicy Mielca. Oferta SD/1871.
- Kęblów – 8.100 m2 przy drodze asfaltowej, pełne uzbrojenie. Oferta SD/1846.
- Jaślany – 1.759m2 w centrum Jaślan. Ogrodzona, uzbrojenie – woda, energia elektryczna. Oferta SD/1849/21.
- Jaślany (Bugaj) – 1 ha 11m2 – uzbrojenie: woda, energia elektryczna. Wymiary 57 x 176m. Oferta SD/1848/21.

Chcesz szybko i dobrze sprzedać mieszkanie, działkę lub dom?
Złóż u nas swoją ofertę.
Przy zgłoszeniu nie pobieramy żadnej prowizji.

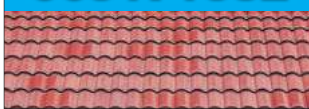
USŁUGI AUTOLAWETA
Tel. 793 282 882



AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994



MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI
663171382



Remis z „Portowcami”

STAL MIELEC
POGOŃ SZCZECIN

0:0
(0:0)

STAL: 1. Mateusz Kochalski - 27. Alvis Jaunzems, 3. Bert Esselink, 21. Mateusz Matras, 55. Maksymilian Pingot, 23. Krystian Getinger - 10. Maciej Domański (81, 37. Mateusz Stepień), 16. Matthew Guillaumier, 18. Piotr Wlazło, 86. Igor Strzałek (61, 8. Koki Hinokio) - 17. Ilja Szkurin (90, 25. Łukasz Wolsztyński).

Pogoń: 77. Valentin Cojocar, 28. Linus Wahlqvist (57, 33. Mariusz Malec), 68. Danijel Loncar, 23. Benedikt Zech, 61. Kacper Smoliński (57, 4. Léo Borges) - 15. Marcel Wędrychowski (67, 22. Wahan Biczachczjan), 8. Fredrik Ulvestad, 20. Alexander Gorgon, 73. Adrian Przyborek (84, 51. Patryk Paryzek), 11. Kamil Grosicki - 9. Eftymis Kouloúris.

Żółte kartki: Szkurin - Loncar.

Sędziował: Szymon Marciniak (Płock).

Widzów: 6353.

33. kolejka PKO BP Ekstraklasy przyniosła spotkanie Stali Mielec z Pogonią Szczecin. Był to ostatni mecz przy Solskiego w sezonie 2023/24. Niestety kibice nie obejrżeli w nim ani jednej bramki.

Pierwsze minuty spotkania nie były zbyt ekscytujące, a klarowna okazja pojawiła się dopiero w 24. minucie, kiedy to Kacper Smoliński w ostatniej chwili powstrzymał pędzącego na bramkę Pogoni Igora Strzałka. Tuż przed zejściem na przerwę Portowcy spróbowali zagrozić bramce Stali, jednak Alexander Gorgon jednak nie oddał strzału. W ogóle w pierwszej połowie nie było ani jednego celnego strzału na żadną z bramek. Te 45 minut zdecydowanie nie rozpieściło kibiców.

Dopiero w 54. minucie padł pierwszy celnny strzał, który oddał Adrian Przyborek, ale poradził sobie z nim Mateusz Kochalski. Parę sekund później na bramkę Stali pognął Kamil Grosicki, lecz nie wykończył swojej indywidualnej akcji. 70. minuta przyniosła kolejną akcję Pogoni. Kamil Grosicki próbował dorzucić piłkę do Eftymiosa Koulourisa, ale ta sztuka mu się nie powiodła. W 79. minucie bohaterem Stali został Mateusz Kochalski, który w świetnym stylu wybronił uderzenie Benedikta Zecha. W meczu ostatecznie nie padły żadne bramki. Mielczanie w ostatniej kolejce tego sezonu zagrają w delegacji z ŁKS-em Łódź.

Trenerski dwugłos

Jens Gustafsson, trener Pogoni Szczecin: - Patrząc na mecz z perspektywy całych 90 minut, uważam, że zrobiliśmy wszystko co mogliśmy, by osiągnąć wynik lepszy, niż ostatecznie mamy. Zawodnicy zostawili mnóstwo zdrowia na boisku, oddawali siebie, poświęcali się.

- Zaczęliśmy spotkanie dość słabo, byliśmy niedokładni z piłką przez pierwszych 20-30 minut. Później widać było, że rośliśmy, graliśmy lepiej, w końcu byliśmy sobą. Myśle, że stworzyliśmy też wystarczająco okazji, by strzelić bramkę. Czasami jednak jest tak w piłce, że brakuje czegoś, by mieć szczęście po swojej stronie. Brakuje nam momentami pewności siebie. Ale też myślę, że w trakcie meczu tę pewność znaleźliśmy. Musimy na pewno nad tym pracować, bo zostało nam do końca sezonu jedno spotkanie i chcemy w nim wyglądać lepiej, szczególnie jeśli mówimy o wejściu w mecz.

Kamil Kiereś, trener Stali Mielec: - Wszyscy wiedzą, to było nasze ostatnie domowe spotkanie. Zakończone remisem. Przygotowując się do meczu, szukaliśmy pewności i pazerności, by w tym meczu walczyć o trzy punkty. Namiastką tego był początek. Do 20. minuty mocno realizowaliśmy to, co chcieliśmy. Do tego czasu docieraliśmy do takich stref, z których mogliśmy penetrować to, co działo się za plecami obrońców Pogoni.



Mateusz Kochalski (z lewej) i trener bramkarzy Kamil Beszczyński.

Jeżeli czegoś nie wykorzystaliśmy, by ustawić ten mecz, to właśnie początek. To był kluczowy moment. W przerwie rozmawialiśmy o tym, że później zgubiliśmy posiadanie piłki i pewność siebie. Pogoń ma dwie groźne fazy. Przejściowa z obrony do ataku i druga rzecz: gdy grasz z Pogonią w obronie, trzeba grać w pressingu średnio-niskim. Nie można grać „autobusem”. Niby jesteś ustawiony, ale Pogoń umie to przełamać. Dlatego też rozmawialiśmy, że musimy wyjść wyżej, nie dać się zepchnąć. Dobrym momentem było wejście Hinokia. Byliśmy wyżej, mieliśmy więcej posiadania piłki. Nie mieliśmy może dobrych okazji, ale wyglądaliśmy już lepiej.

- Sądzę, że Mateusz Kochalski potwierdził swoją nominację do bramkarza sezonu. I po meczu zgłasza aspirację do wygrania tej kategorii. Do końca wierzyliśmy w odwrócenie wyniku, ale widać było w końcówce, że trochę brakowało już sił po obu stronach.

Grzegorz Lipiec

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Jagiellonia Białystok	33	60	74-45
2	Śląsk Wrocław	33	60	48-30
3	Legia Warszawa	32	53	48-38
4	Górnik Zabrze	33	53	45-40
5	Raków Częstochowa	33	52	53-37
6	Lech Poznań	32	52	45-38
7	Pogoń Szczecin	33	52	58-38
8	Zagłębie Lubin	32	44	40-47
9	Piast Gliwice	33	43	38-34
10	Stal Mielec	33	43	40-45
11	Widzew Łódź	32	42	41-44
12	Cracovia	33	39	45-44
13	Radomiak Radom	33	38	40-55
14	Puszcza Niepołomice	33	37	38-49
15	Warta Poznań	32	37	33-39
16	Korona Kielce	33	35	38-43
17	Ruch Chorzów	33	29	38-55
18	ŁKS Łódź	32	21	30-71

34. KOLEJKA - 25.05, godz. 17:30:

Jagiellonia Białystok - Warta Poznań

Lech Poznań - Korona Kielce

Legia Warszawa - Zagłębie Lubin

ŁKS Łódź - Stal Mielec

Pogoń Szczecin - Górnik Zabrze

Puszcza Niepołomice - Piast Gliwice

Radomiak Radom - Widzew Łódź

Raków Częstochowa - Śląsk Wrocław

Ruch Chorzów - Cracovia

Piłka nożna/PKO BP Ekstraklasa

Nominowani i tłumy na trybunach



Blisko 100 tysięcy kibiców oglądało domowe mecze Stali w sezonie 2023/2024.

Sezon 2023/2024 w PKO BP Ekstraklasie zbliża się do końca. Pozналиśmy kolejne ciekawostki związane ze Stalą Mielec.

Wiemy, że na wszystkich domowych spotkaniach Stali Mielec pojawiło się 98089 fanów. Dla porównania w 2022/2023 było to 85882 kibiców. Średnia widzów na mecz to 5770 kibiców.

Już wkrótce poznamy „wybrańców” dziennikarzy sportowych, jeśli chodzi o nagrody indywidualne w sezonie 2023/2024 w PKO BP Ekstraklasie. Oto nominowani.

Bramkarz sezonu 2023/24 – nominowani

Daniel Bielca (Górnik Zabrze)
Valentin Cojocar (Pogoń Szczecin)
Mateusz Kochalski (Stal Mielec)

Rafał Leszczyński (Śląsk Wrocław)
Oliwier Zych (Puszcza Niepołomice)

Obronca sezonu 2023/24 – nominowani

Adrian Dieguez (Jagiellonia Białystok)
Rafał Janicki (Górnik Zabrze)
Aleks Petkow (Śląsk Wrocław)
Michał Sacek (Jagiellonia Białystok)
Bartłomiej Wdowik (Jagiellonia Białystok)

Pomocnik sezonu 2023/24 – nominowani

Kamil Grosicki (Pogoń Szczecin)
Josue (Legia Warszawa)
Dominik Marcuk (Jagiellonia Białystok)
Nene (Jagiellonia Białystok)

Taras Romanczuk (Jagiellonia Białystok)

Napastnik sezonu 2023/24 – nominowani

Erik Exposito (Śląsk Wrocław)
Jesus Imaz (Jagiellonia Białystok)
Efthimios Koulouris (Pogoń Szczecin)
Afimico Pululu (Jagiellonia Białystok)
Ilja Szkurin (Stal Mielec)

Trener sezonu 2023/24 – nominowani

Kamil Kiereś (Stal Mielec)
Jacek Magiera (Śląsk Wrocław)
Adrian Siemieniec (Jagiellonia Białystok)
Tomasz Tulacz (Puszcza Niepołomice)
Jan Urban (Górnik Zabrze)
Grzegorz Lipiec



Rodzinnie przy Solskiego.



Prezes Stali Jacek Klimek wśród fanów zespołu.

Piłka ręczna/Liga Centralna

Wygrana na koniec sezonu

Pilkarze ręczni Handball Stali Mielec zakończyli sezon 2023/2024. Wygrana w Szczecinie z miejscowym Sandra SPA Pogoń ucieszyła kibiców szczypiorniaka.

W piątkowym meczu w Szczecinie Handball Stal Mielec wygrała z miejscową Pogonią 26:28 i tym samym kończy sezon trzema zwycięstwami z rzędu. Wcześniej bowiem mieleczanie ograli także Zagłębie Sosnowiec i MKS Wieluń. Wyjazdowe spotkania z Sandra SPA Pogonią było wyrównane. Mieleczanie znakomicie rozegrali jednak końcówkę pierwszej połowy. Najpierw prowadzenie 10:9 dał Bartek Sarnowski, a później podwyższył Denis Wołyncew. Prawdziwą ozdobą

spotkania był jednak gol na 12:9 z rzutu wolnego. Dawid Ruhnke w kapitalny sposób ominął mur i pięknym rzutem w samo okienko pokonał zaskoczonego bramkarza Pogoni.

Początek drugiej połowy należał do Pogoni. Podopieczni trenera Wojciecha Jedziniaka dość szybko odrobili straty i już w 38. minucie doprowadzili do remisu 14:14. Chwilę później było też 15:15. Jak się jednak miało okazać, był to już ostatni remis w tym meczu.

Od 40. minuty bowiem to mieleczanie znów zaczęli odzyskiwać przewagę i zdobyli komplet punktów.

Sandra SPA Pogoń Szczecin – Handball Stal Mielec 26:28 (9:12)

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Śląsk Wrocław Handball	27	64	805-703
2	KPR Padwa Zamość	28	59	856-798
3	Sandra SPA Pogoń Szczecin	28	52	804-775
4	KPR Autoinvest Żukowo	28	51	930-927
5	AKPR AZS AWF Biała Podlaska	28	48	817-761
6	Siódemka Miedź Huras Legnica	28	47	854-821
7	SMS ZPRP I Kielce	28	45	868-852
8	Handball Stal Mielec	28	44	791-790
9	CKS Jurand Ciechanów	28	44	795-820
10	Budimex Stal Gorzów Wlkp.	28	42	765-758
11	MKS Olimpia Medex Piekary Śląskie	28	41	791-783
12	MKS Nielba Wągrowiec	27	32	754-776
13	Grot Blachy Pruszyński Anilana Łódź	28	31	801-826
14	Zagłębie Handball Team Sosnowiec	28	19	769-856
15	MKS Wieluń	28	8	715-869

Pogoń: Staniak - Politański, Jagodziński, Viunyk 1 – Morawski, Biały 4, Krok 6, Polok 2, Fabisiak, Wiśniewski 2, Stępień 6, Terczyński, Sochacki 1, Nowak 4, Lilien, Karbownik. Trener Wojciech Jedziniak.

Stal: Dekarz, Królikowski,

Błażejewski – Ruhnke 6, Nowak 1, Sarnowski 4, Sobczyk, Wołyncew 3, Napierała 5, Kazmierczak 3, Smoliński, Stefani 2, Przychodzeń, Osmola, Świątłowski 4. Trener Robert Lis.

Grzegorz Lipiec

Lekka atletyka

Medale z Przemyśla

Za Lekkoatletycznym Klubem Sportowym Stal Mielec kolejny start. Tym razem były to 20. Otwarte Mistrzostwa Przemyśla.

Zawodniczki i zawodnicy Lekkoatletycznego Klubu Sportowego Stal Mielec uzyskali wiele ciekawych rezultatów. Na uznanie zasłużyła Martyna Machała, która w biegu na dy-

stansie 300 metrów w kategorii U16 uzyskała czas 41.56 i jest to drugi wynik w tabelach ogólnopolskich tej kategorii wiekowej. Martyna wygrała ten bieg.

Złoty medal zdobyli również Jakub Róg w skoku w dal, Gabriel Borawski w biegu na dystansie 300 metrów, brąz wywalczyła w biegu na 600 metrów Aleksandra Wąż, a w skoku w dal - Jakub Czarnecki. GL



Martyna Machała na pierwszym miejscu.

Piłka nożna/Klasa okręgowa

Rezerwy remisują,
Czermin to wykorzystuje

Wyniki 26. kolejki:

LKS Pustków – Czarnovia Czarna 5:0 (3:0)
Bramki: A. Strzałka 33, 62, M. Sętek 18, M. Wróbel 21, A. Radecki 70
Piast Wolica Piaskowa – Kaskada Kamionka 1:2 (0:0)
Kamieniarz Golemk – LKS Żyraków 1:2 (1:0)
Bramki: D. Kantor 42 - P. Pyskaty 65, D. Rokita 80
Sokół II Kolbuszowa Dolna – LKS Głowaczowa 2:2 (1:1)
Kolbuszowianka Kolbuszowa – Victoria Czermin 0:6 (0:2)
Bramki: K. Dąbek 45, 47, 69, A. Zięba 15, W. Sobóń 46, K. Kłos 67
Stal II Mielec – Dromader Chrzastów 1:1 (1:0)
Bramki: E. Dworak 42 - P. Korytko 84
Smoczanka Mielec – Czarni Trześć 3:0 (1:0)
Chemik Pustków – Radomyślanka Radomyśl Wielki 1:2 (0:1)
Bramki: M. Szlachetka 43 - D. Rybak 69, P. Wąs 76

Ważna zmiana w tabeli klasy okręgowej w Dębicy. Rezerwy Stali Mielec zgubiły punkty.

Lider - Stal II Mielec przed własną publicznością podejmowała zespół Dromadera

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	Victoria Czermin	26	60	69-23
2	Stal II Mielec	26	58	64-21
3	Kaskada Kamionka	26	44	56-39
4	Sokół II Kolbuszowa Dolna	26	43	82-59
5	LKS Żyraków	26	42	53-57
6	Radomyślanka Radomyśl Wielki	26	41	57-43
7	Dromader Chrzastów	26	40	57-47
8	Kamieniarz Golemk	26	40	59-49
9	LKS Pustków	26	37	63-59
10	LKS Głowaczowa	26	36	58-59
11	Smoczanka Mielec	26	33	41-45
12	Kolbuszowianka Kolbuszowa	26	33	43-59
13	Chemik Pustków	26	29	45-50
14	Piast Wolica Piaskowa	26	24	46-68
15	Czarnovia Czarna	26	14	22-82
16	Czarni Trześć	26	11	30-85

Chrzastów, a mecz zakończył się remisem. To potknięcie wykorzystała drużyna z Czermina,

która „rozbiła” Kolbuszowiankę w Kolbuszowej. DD

Piłka nożna/Klasa A

Zwycięstwa na szczycie

L.p.	Nazwa zespołu	Mecze	Punkty	Bramki
1	SOKiS Chorzów	22	59	68-11
2	Atut Podborze	21	49	69-22
3	Zacisze Trześć	22	42	52-31
4	Tempo Cmolos	22	38	44-38
5	Sokół III Kolbuszowa Dolna	22	34	49-47
6	Sokół Pień	21	32	55-41
7	Start Wola Mielecka	22	30	42-40
8	Ostrowia Ostrowy Baranowskie	22	28	48-56
9	Pitmark Jasłany	22	28	42-56
10	Jamnica Dulcza Wielka	22	26	46-58
11	Korona Majdan Królewski	22	20	34-56
12	Raniżowia Raniżów	22	18	34-52
13	Zryw Dzikowiec	22	18	38-70
14	Błękitni Siedlanka	22	11	35-78

W minioną sobotę i niedzielę, 18-19 maja, zespoły w mieleckiej klasie A rozgrywały 22 kolejkę rundy wiosennej.

Ekipy z czołówki tabeli wygrały swoje mecze na własnych stadionach. Atut podejmował zespół Zrywu Dzikowiec, wygrywając 5:2, a lider z Chorzowa podejmował ekipę Ostrovii Ostrowy Baranowskie, pokonując przyjezdnych 3:0. Z kolei zespół Jamnicy Dulczy Wielkiej rozgrywał mecz na własnym stadionie z Sokołem III Kolbuszowa Dolna i wygrał 5:3. DD

Wyniki 22. kolejki:

Korona Majdan Królewski – Raniżowia Raniżów 2:6 (1:2)
Pitmark Jasłany – Start Wola Mielecka 1:1 (1:0)
Tempo Cmolos – Sokół Pień 1:0 (0:0)
Atut Podborze – Zryw Dzikowiec 5:2 (1:1)
SOKiS Chorzów – Ostrowia Ostrowy Baranowskie 3:0 (2:0)
Jamnica Dulcza Wielka – Sokół III Kolbuszowa Dolna 5:3 (2:1)
Błękitni Siedlanka – Zacisze Trześć 3:3 (1:2)

Piłka nożna/Klasa B

Dziewięć goli
w Janowcu

Sprawdź najważniejsze wydarzenia na boiskach klasy B w Mielcu oraz Kolbuszowej.

Grupa 5 - Rzeszów-Mielec:

Grunwald Padew Narodowa - Florian Ostrowy Tuszowskie 1:2
Strażak Grochowe - LKS Babicha 3:1
Złotniczanica Złotniki - LKS Dębiaki 0:1
Sokół Malinie - Blysk Górki 1:2
Kolorado Wola Chorzowska - Grom Kzemiennica 5:4
Wiśnia Trzcianna - Rzędzian Rzędzianowice 2:2
Wisła Gliny Małe - Jutrzenka Ławnica 1:3

Grupa 7 - Rzeszów-Kolbuszowa:

Paauza: LKS Hucina.

Grupa 6 - Rzeszów-Mielec:

Hetman Dąbrówka Wisłocka 5:0 KS Zgórsko 5:0
Iskra Łączki Brzeskie - KS SMP Tuszyna 1:5
Madras Golezów - Potok Dobryń 3:3
Piast Wadowice Górne - Orły Ruda 2:1
Janovia Janowiec - Apollo Dulcza Mała 7:2
LKS Wierchowiny - Radomyślanka II Radomyśl Wielki 3:3

Kolbuszowianka II Kolbuszowa - Orzeł Kosowy 1:4
Marmury Przylęk - Huragan Przedbórz 2:5
Werynianka Werynia - Wilga Widelka 0:4

Tenis stołowy/5. liga

Porażka
na koniec

Mieleccy tenisiści stołowi w niedzielne popołudnie (19.05) wybrali się na ostatni mecz rundy zasadniczej do Stalowej Woli.

UKS GIM TIM 5 STAŁOWA
WOLA – MKS TS MIELEC
10:6

Punkty dla mielczan zdobywali: Tadeusz Kardys 2, Jacek Szewdo 2, Tomasz Furman 1, debel: Tadeusz Kardys/Tomasz Furman.

Ta porażka oznacza, że MKS TS zajął ostatnie miejsce w swojej grupie awansowej. DD



Sklep FKS Stal Mielec
ul. Solskiego 1
www.sklep.stalmielec.com

Brydż

Wygrana mielczan w Dębicy

W środowy wieczór, 15 maja, do Hotelu Polskiego przybyła niewielka grupa brydżystów z Dębicy i Mielca.

Walczone do samego końca o jak najwyższe miejsca i punkty do Pajęczka. Po zaciętej walce w końcówce wygrała para dębicka: Andrzej Janda – Ireneusz Cacała z wynikiem 55,83% , na drugim miejscu uplasowała się dzielnie walcząca para mielecka – dębicka Marek Rusek – Zygmunt Szczudło z wynikiem 54,17%, zaś na trzecim uplasowała się para mielecka Jacek Gąsiorek – Tadeusz Chmielowiec z wynikiem 50,83%.

Punktacja długofalowa Mielca 2023/24

1. Andrzej Janda, 2. Bogdan Rojkowicz, 3. Józef Turecki, 4. Wiesława Rusek, 5. Zbigniew Niziołek 6. Tadeusz Chmielowiec.

Na kolejny turniej poniedziałkowy rozgrywany 13 maja tradycyjnie w klubie KS Wisłoki w Dębicy przybyła spora grupa 10 par zaprzyjaźnionych brydżystów



Bogdan Rojkowicz.



Robert Piechota.

z Mielca i gospodarze dębickanie. Rozgrywali turniej Cavendish uśredniony. Od początku do końca brydżysty toczyli zacięte pojedynki: walczone o jak najwyższe miejsca i punkty. W turnieju bardzo dobrze spisała się para mielecka Bogdan Rojkowicz – Robert Piechota; wynikiem 72,00 wysoko pokonała pozostałe pary.

Punktacja długofalowa Dębicy 2023/24

1. Stanisław Malinowski, 2. Małgorzata Rojkowicz, 3. Robert Piechota, 4. Andrzej Janda, 5. Zbi-

gniew Wilisowski, 6. Zbigniew Niziołek, 7. Bogdan Rojkowicz, 8. Tadeusz Urbanek, 9. Zygmunt Szczudło, 10. Marek Rusek.

Turnieje poniedziałkowe rozgrywane są w KS Wisłoka w Dębicy o godz. 17. W środy turnieje rozgrywane są w Mielcu. W trzeci poniedziałek jest rozgrywany Barometr Dębicki (oba w Hotelu Polskim przy Biernackiego 12 o godz. 17:30). W imieniu organizatorów zapraszamy wszystkich chętnych do gry w brydża, mile widziana młodzież. Dariusz Dyło

Styrych

Dowcipy

Do centrum lotów kosmicznych zaproszono matkę radzieckiego kosmonauty Jurija Gagarina. Ich rozmowa ma być transmitowana na cały świat. Sekretarz partii zachęca matkę Gagarina:

- Mówcie!
- Jurij! – matka zaczyna nieśmiało – Co ty teraz robisz?
- Latam ku chwale Związku Radzieckiego.
- Jurij, a co ty widzisz?
- Wszystko widzę! Łądy, oceany, cały Związek Radziecki widzę!
- Jurij!
- Tak, mamo?
- Jak ty synku wszystko widzisz, to może mi powiesz, gdzie kura znosi jajka?

Dyrektor szkoły wchodzi do gabINETU geograficznego, aby sprawdzić, jak sprzątaczką radzi sobie ze sprzątaniem klasy. Dotyka ręką globus stojący na najwyższej półce i mówi:

- Na globusie jest nieprawdopodobna ilość pyłu!
- Sprzątaczką:
- Nie ma się co dziwić! Akurat przejechał pan palcem po Saharze.

Nauczycielka mówi do ucznia:

- Kiedy byłam w twoim wieku, rozwiązywałam każde zadanie z matki.
- Uczeń:
- Tak, ale pani miała dobrego nauczyciela.

Nauczycielka pyta ucznia, jakie zna imiona zaczynające się na literę „J”. Uczeń odpowiada:

- Jest mnóstwo imion na literę „J”: Jagnieszka, Jagata, Jantek, Jartur... Tylko ja nie jestem na „J”!
- A jak masz na imię?
- Luliani!

Na wiosennym spacerze po parku jeden z przedszkolaków mówi do pani:

- Proszę zobaczyć, jaki piękny, młody wiewiórek siedzi na czubku drzewa!
- Nie wiewiórek, tylko wiewiórka.
- Ojej, ale pani ma wzrok! Rozróżnić płeć z takiej odległości?!

Fałara zwierza się koledze:

- Miałem taki okres w życiu, że nie piłem, nie paliłem, nie zadawałem się z kobietami...
- Co było potem?
- Potem, poszedłem do szkoły.

Dwóch podróżników idzie przez pustynię. Wokół niemiłosierny upał, tymczasem skończyła się woda. W pewnej chwili jeden z nich pada ze

zmęczenia na piasek i mówi:

- Mówieś kiedyś, że masz wodę w kolanie. W którym?

Rozmawiają dwaj emeryci:

- Kiedy po raz pierwszy poczułeś, że nie jesteś już młody?
- Gdy załotnie mrugnąłem do pięknej, młodej kobiety, a ona zapytała, czy nie wpadło mi coś do oka.

- Ale fajny zegarek! Skąd go masz?
- To złoty zegarek! Wygrałem wczoraj wyścig.
- Jaki wyścig?
- Ja, dwóch policjantów i ochrona centrum handlowego.

Lekarz przyjmujący nową kuracjuszkę do sanatorium, komentuje jej wygląd:

- Jest pani w niezłej formie! Mam nadzieję, że przetrzyma pani również pobyt u nas.

Sanatorium. Siedząca przy kawiarnianym stoliku elegancka pani otrzymuje liścik od nieznanego: „Zakochałem się w pani od pierwszego wejrzenia. Świat bez pani jest

smutny i szary. Błagam o spotkanie jutro wieczorem!

P.S. Gdyby jednak nie miała pani czasu, lub nie chciała, proszę ten liścik przekazać brunecie, która siedzi obok”.

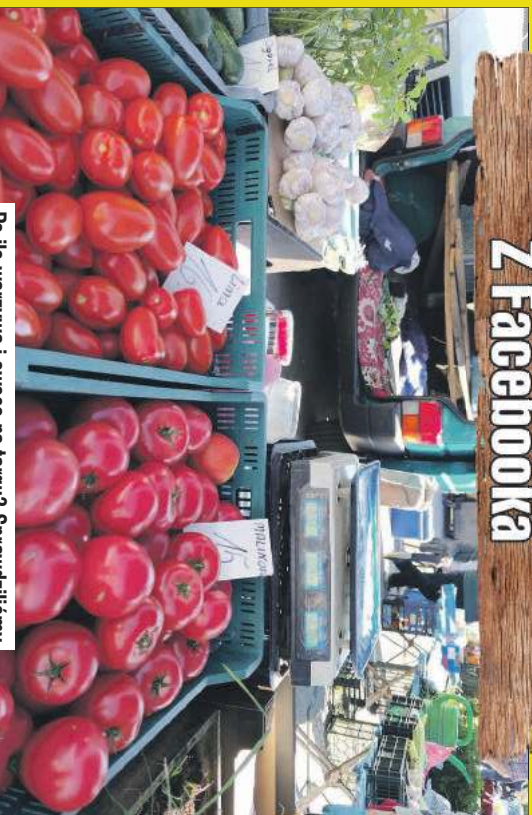
Rozmawiają ze sobą dwaj panowie: – Pamiętasz tę extrababkę, którą poznaliśmy w sanatorium dziewięć miesięcy temu?

- Pamiętam.
- I podałeś jej moje nazwisko, zamiast swojego?
- Stary, to był żart, przepraszam!
- Nie musisz przeproszać! Właśnie zmarła i zapisała mi w spadku pół miliona dolarów.

Nowa kuracjuszka przybywa do sanatorium prowadzącego kurację odchudzającą.

- Cieszę się, że zdecydowała się pani do nas przyjechać! Co panią do tego skłoniło?
- Bo, panie doktorze, niedawno ważyłam się na wadze automatycznej i gdy na nią weszłam, ze środka wyskoczyła karteczka: „Waga przeznaczona tylko dla jednej osoby!”.

Z Facebooka



Fot. DD

Po ile wazywa i owoce na targu? Sprawdziłsiśmy

Mistrzowie parkowania



Fot. Czytelnik

Pasy to zostawmy pieszym...

Kronika towarzyska



Fot. Fb Fryderyk Kapinos

Poseł Fryderyk Kapinos podczas Miejskiego Festiwalu Nauki i Techniki.

Ach, poczuć ten wiatr we włosach!